

Wojciech Wichert

*Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Szczecinie*

ORCID 0000-0003-1335-592X

## Niemiecki system okupacyjny na ziemiach polskich w latach 1939–1945. Zarys problematyki

### Wstęp

Żaden inny kraj w czasie II wojny światowej nie był poddany przez III Rzeszę tak długiej i wyniszczającej pod względem ludnościowym i materialnym okupacji jak Rzeczpospolita. Przez ponad pięć lat Niemcy traktowali podbite obszary jako swoisty poligon doświadczalny narodowego socjalizmu, mając na celu realizację zakrojonego na szeroką skalę planu „walki narodowościowej” (Volkstumskampf) i przyszłej transformacji demograficznej Europy Środkowo-Wschodniej i Wschodniej (Generalplan Ost)<sup>1</sup>. Totalny sposób prowadzenia wojny, wyrażający się w ludobójstwie „narodowo obcych”, masowym terrorze i pandemicznej wręcz grabieży, znalazł swoje najstraszliwsze odzwierciedlenie właśnie w okupowanej Polsce. Niezliczone niemieckie okrucieństwa i zbrodnie, które ujawniły się już w pierwszych dniach września 1939 r., po agresji III Rzeszy na II RP, zapowiadały nieuchronnie zbrodniczy terror okupanta. Uosobieniem reżimu bezprawia oraz bezwzględnej przemocy była niemiecka administracja okupacyjna, w szczególności SS i formacje policyjne. Adolf Hitler i jego otoczenie zdawali sobie świetnie sprawę, że sukces lub klęska polityki germanizacji Europy Wschodniej, tej rzekomo niemieckiej przestrzeni życiowej, zależy w dużym stopniu od organizacyjnej efektywności tej administracji w Polsce<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Zob. H.J. Bömelburg, J. Kochanowski, *Niemiecka polityka okupacyjna w Polsce w latach 1939–1945* [w:] *Polska–Niemcy. Wojna i pamięć*, red. J. Kochanowski, B. Kosmala, Warszawa–Poczdun 2009, s. 41; B. Martin, *Deutsche Besatzungsherrschaft in Polen 1939–1945. Annexionspolitik – Bevölkerungstransfer – Terror – Vernichtung*, „*Studia Historiae Oeconomicae*” 2009, t. 27, s. 171; *Der „Generalplan Ost”. Hauptlinien der nationalsozialistischen Planungs- und Vernichtungspolitik*, red. M. Rössler, S. Schleiermacher, Berlin 1993; W. Pyta, „*Menschenökonomie*”. *Das Ineingreifen von ländlicher Sozialraumgestaltung und rassenbiologischer Bevölkerungspolitik im NS-Staat*, „*Historische Zeitschrift*” 2001, t. 273, s. 3–94; H. Heiber, *Der Generalplan Ost*, „*Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte*” 1958, z. 3, s. 281–325; *Vom Generalplan Ost zum Generalsiedlungsplan*, red. C. Madajczyk, München 1994; *Wissenschaft – Planung – Vertreibung. Neuordnungskonzepte und Umsiedlungspolitik im 20. Jahrhundert*, red. I. Heinemann, P. Wagner, Stuttgart 2006; U. Mai, „*Rasse und Raum*”. *Agrarpolitik, Sozial- und Raumplanung im NS-Staat*, Paderborn 2002; K.H. Roth, *Erster „Generalplan Ost” (April/May 1940) von Konrad Meyer*, „*Mitteilungen / Dokumentationsstelle zur NS-Sozialpolitik*” 1985, z. 1, s. 45–88; M. Rössler, „*Wissenschaft und Lebensraum*”. *Geographische Ostforschung im Nationalsozialismus*, Berlin 1990.

<sup>2</sup> W. Kozyra, *Okupacyjna administracja niemiecka na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1939–1945*, „*Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin-Polonia, Sectio G*” 2013, nr 1, s. 50.

W sferze funkcjonowania niemieckiej władzy okupacyjnej na ziemiach polskich można wyszczególnić kilka faz: zarząd wojskowy Wehrmachtu w okresie od 1 września do 25 października 1939 r., partyjno-państwowe struktury cywilne zainstalowane na obszarach polskich wcielonych do Rzeszy (eingegliederte Ostgebiete), administrację w Generalnym Gubernatorstwie, jak również aparat polityczny na terenach polskich przyłączonych na przełomie września i października 1939 r. do Związku Sowieckiego, które po 22 czerwca 1941 r. znalazły się pod zwierzchnictwem niemieckim. Po ataku Rzeszy na ZSRS na nowo zdobytych terytoriach władze reżimu nazistowskiego powołały swoją administrację. Galicję Wschodnią pod koniec lipca 1941 r. inkorporowano do GG, a na obszarze województwa białostockiego Hitler zdecydował o powstaniu Okręgu Białostockiego (Bezirk Bialystok). Pozostałe ziemie byłych Kresów Wschodnich II RP podzielono między Komisariat Rzeszy Ukraina (Reichskommissariat Ukraine) oraz Komisariat Rzeszy Wschód (Reichskommissariat Ostland)<sup>3</sup>. Ogólnie ujmując, taki podział polityczno-administracyjny utrzymał się do przełomu roku 1944 i 1945, kiedy to pod wpływem zwycięskiego pochodu Armii Czerwonej na froncie wschodnim i kruszenia się potencjału militarnego reżimu cofający się w głąb Rzeszy Niemcy byli zmuszeni do sukcesywnego opuszczania terenów polskich, by oddać je we władanie kolejnego już okupanta, czyli ZSRS.

Celem niniejszego artykułu jest analiza systemu polityczno-administracyjnego stworzonego przez Niemcy nazistowskie na okupowanych ziemiach polskich w latach 1939–1945. Zaprezentowane zostaną antecedencje utworzenia poszczególnych jednostek terytorialnych, nazywanych w nomenklaturze nazistowskiej okręgami Rzeszy (Reichsgaue) bądź prowincjami (Provinzen), ich granice, kluczowi politycy i funkcjonariusze maszyny okupacyjnej, w tym agend SS i Policji na tych terenach, najważniejsze dekrety polityczno-administracyjne władz niemieckich, organizacja urzędów państwowych oraz partyjnych różnego szczebla, a także instytucji wymiaru sprawiedliwości. Przedstawione zostaną również przeobrażenia terytorialne konkretnych okręgów w rozpatrywanym czasie oraz ich usytuowanie polityczne na mapie imperium III Rzeszy. Bazę źródłową tekstu stanowi głównie historiografia polska, niemiecka i anglosaska, szczególnie ta wytworzona po 1990 r. i dotycząca polityki Rzeszy w okupowanej Polsce, w tym zwłaszcza administracji publicznej, biurokracji, NSDAP oraz rozbudowanego aparatu bezpieczeństwa na tych obszarach.

W poniższej analizie tego zagadnienia dominuje tzw. paradygmat funkcjonalistyczny, koncentrujący się przede wszystkim na uwypukleniu struktur i spektrum zadań systemu okupacyjnego. Ów model badawczy kładzie również nacisk na percepcję polityki przywódców nazistowskich w Polsce z perspektywy celów władz centralnych w Berlinie<sup>4</sup>.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 35–36, 48–49; A. Dallin, *Deutsche Herrschaft in Russland 1941–1945. Eine Studie über Besatzungspolitik*, Düsseldorf 1981, s. 103–106; W. Wichert, *System polityczny i administracyjny Okręgu Białostockiego (Bezirk Bialystok) w latach 1941–1944*, s. 1, mps złożony do publikacji będącej owocem cyklu trzech międzynarodowych konferencji TRIDUUM HISTORICUM. *Początek końca czy początek „nowego świata”? Konferencja „Jądro ciemności” – II wojna światowa w Europie Środkowo-Wschodniej*, IPN, Wrocław, 10–11 września 2019 r.

<sup>4</sup> Zob. I. Kershaw, *The Nazi Dictatorship. Problems and Perspectives of Interpretation*, London 1993, s. 59 i n.; H.U. Wehler, *Intentionalisten, Strukturalisten und das Theoriedefizit der Zeitgeschichte* [w:] *Land ohne*

Scharakteryzowana zostanie architektura i zakres działania poszczególnych okręgowych instytucji państwa i NSDAP. Organy te, z których wiele wchodziło w skład aparatu represji SS i Policji, odpowiadały za realizację zbrodniczego programu germanizacji, w tym za masowe deportacje ludności miejscowej, osadnictwo kolonistów niemieckich, a także za rabunek mienia polskiego i żydowskiego, są to m.in. Główny Urząd Rasy i Osadnictwa SS (Rasse- und Siedlungshauptamt, RuSHA), Główny Urząd Powierniczy Wschód (Haupttreuhandstelle Ost, HTO), Centralny Urząd Imigracyjny (Einwandererzentrale, EWZ) czy Centralne Biuro Przesiedleńcze (Umwandererzentrale, UWZ)<sup>5</sup>. Z uwagi na merytoryczną objętość i wielowątkowość tejsze problematyki zostanie ona siłą rzeczy przedstawiona w sposób syntetyczny i miejscami komparatystyczny.

### Podział terytorialny i zarząd wojskowy okupowanych ziem polskich

Zasięg terytorialny okupacji niemieckiej w Polsce, ustanowiony po klęsce wrześniowej w 1939 r., nie był prostą konsekwencją zwycięstwa Wehrmachtu nad Wojskiem Polskim, lecz rezultatem porozumienia politycznego zawartego w Moskwie 23 sierpnia 1939 r. między rządem niemieckim i sowieckim, zwanego paktem Ribbentrop–Mołotow. Zgodnie z tym układem zasięg okupacji niemieckiej został ograniczony do rzek Pisa, Narew, Wisła i San. Porozumienie to zostało zmodyfikowane nową umową, a mianowicie traktatem „o przyjaźni i granicy”, podpisanym przez obie strony w Moskwie 28 września 1939 r. Zmieniono wówczas linię demarkacyjną w ten sposób, że strona niemiecka otrzymała Lubelszczyznę i część województwa mazowieckiego, a ZSRS – terytorium Litwy. W efekcie Rzesza przejęła obszar, który obejmował 188 tys. km kw., czyli około 48,5 proc. dawnego terytorium Polski, z 22,1 mln mieszkańców, wśród których było około 84 proc. Polaków i 10 proc. Żydów. Do tego dochodzili volksdeutsche (3 proc.), Ukraińcy (2,4 proc.) i inni. Teren zajęty przez Związek Sowiecki liczył 201 tys. km kw., co stanowiło 51,5 proc. II RP<sup>6</sup>. Populacja tej części kraju, znacznie rzadziej zaludnionej, liczyła około 13,2 mln i była o wiele bardziej zróżnicowana etnicznie.

Na terenach polskich podbitych przez Niemcy zgodnie z ustawodawstwem III Rzeszy, a dokładniej z tajną ustawą o obronie Rzeszy (Reichsverteidigungsgesetz) z 4 wrześ-

---

*Unterschichten. Neue Essays zur deutschen Geschichte*, red. *idem*, München 2010, s. 151–157; K. Hildebrand, *Monokratie oder Polykratie? Hitlers Herrschaft und das Dritte Reich* [w:] *Der Führerstaat, Mythos und Realität*, red. G. Hirschfeld, L. Kettenacker, Stuttgart 1981, s. 73 i n.

<sup>5</sup> Por. W. Wichert, „Poligon doświadczalny narodowego socjalizmu”. *Kraj Warty w latach 1939–1945 w świetle najnowszej historiografii Republiki Federalnej Niemiec* [w:] *Polska pod okupacją 1939–1945*, red. M. Gałęzowski *et al.*, t. 1, Warszawa 2015, s. 408; *idem*, *Ustrój polityczno-administracyjny Okręgu Rzeszy Kraj Warty w latach 1939–1945 w świetle najnowszej historiografii Republiki Federalnej Niemiec* [w:] *Polska pod okupacją 1939–1945*, t. 2, red. M. Przegiętka *et al.*, Warszawa 2016, s. 264.

<sup>6</sup> Zob. W. Kozyra, *Okupacyjna administracja...*, s. 36; *idem*, *Pakt Ribbentrop–Mołotow a ziemie wschodnie II Rzeczypospolitej* [w:] *Agresja sowiecka 17 września 1939 roku na Kresach Wschodnich i Lubelszczyźnie. Studia i materiały*, t. 1, Lublin 2011, s. 23–24; *Niemiecko-radziecki układ o granicy i przyjaźni, zawarty w Moskwie 28 września 1939 r.* [w:] *Wiek XX w źródłach*, oprac. M. Sobańska, S.B. Lenard, Warszawa 2002, s. 191; B. Musiał, *Niemiecka polityka narodowościowa w okupowanej Polsce w latach 1939–1945*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2004, nr 2, s. 14; T. Kotłowski, *Niemcy 1890–1945. Dzieje państwa i społeczeństwa*, Kraków 2008, s. 187.

nia 1938 r., zaraz po agresji wprowadzano stan wojenny w postaci tymczasowego zarządu wojskowego Wehrmachtu (Militärverwaltung). Podczas jego funkcjonowania do 25 października 1939 r. najwyższą władzę wykonawczą (vollziehende Gewalt), a *de facto* również ustawodawczą i sądowniczą, na podbitym obszarze II RP sprawowało Naczelne Dowództwo na Wschodzie (Oberkommando Ost, Oberost)<sup>7</sup>. Była to przejściowa forma zwierzchnictwa niemieckiego na okupowanych ziemiach polskich, mająca swoją siedzibę w Łodzi i istniejąca do momentu formalnego utworzenia Generalnego Gubernatorstwa oraz przyłączenia zachodnich terenów Polski do Rzeszy (26 października 1939 r.). W czasie trwania zarządu Wehrmacht ponosił pełną odpowiedzialność prawną za działania wszystkich instytucji i formacji III Rzeszy na zajęтым terytorium. Chodzi tu w szczególności o nazistowski aparat represji odpowiedzialny za rozstrzeliwania tysięcy cywilów polskich i żydowskich oraz jeńców wojennych. W jego skład wchodziły grupy operacyjne policji bezpieczeństwa i służby bezpieczeństwa (Einsatzgruppen der Sicherheitspolizei und des SD<sup>8</sup>), jednostki SS (SS-Verfügungstruppen<sup>9</sup> i SS-Totenkopfverbände<sup>10</sup>) oraz oddziały paramilitarne Niemców etnicznych (Volksdeutscher Selbstschutz<sup>11</sup>). Ich brutalne działania, wspierane aktywnie przez regularne jednostki armii niemieckiej<sup>12</sup>, stanowiły zapowiedź hitlerowskiej polityki narodowościowej, realizowanej od pierwszych dni okupacji i polegającej na fizycznej likwidacji elity narodu polskiego (Liquidierung der polnischen Führungsschicht), w tym polityków, duchowieństwa, arystokracji, działacze społecznych i przedstawiciele inteligencji<sup>13</sup>.

<sup>7</sup> Por. E. Jędrzejewski, *Hitlerowska koncepcja administracji państwowej 1933–1945. Studium polityczno-prawne*, Wrocław 1975, s. 182–183.

<sup>8</sup> Zob. R. Rhodes, *Mistrzowie śmierci. Einsatzgruppen*, przeł. M. Urbański, Warszawa 2008; J. Böhler, K.M. Mallmann, J. Matthäus, *Einsatzgruppen w Polsce*, przeł. E. Ziegler-Brodnicka, Warszawa 2009; H. Krausnick, H.H. Wilhelm, *Die Truppe des Weltanschauungskrieges. Die Einsatzgruppen der Sicherheitspolizei und des SD 1938–1942*, Stuttgart 1981.

<sup>9</sup> Zob. R. Majewski, *Waffen SS. Mity i rzeczywistość*, Wrocław 1983; G. Williamson, *SS. Gwardia Adolfa Hitlera. Pełna historia Schutzstaffel od ulicznych bojówek do Waffen-SS*, przeł. L. Erenfeicht, H.J. Kuberski, Warszawa 1995; C. Ailsby, *Die Geschichte der Waffen-SS in Wort und Bild 1923–1945*, Wien 1998.

<sup>10</sup> Zob. A. Lasik, *Sztafety Ochronne w systemie niemieckich obozów koncentracyjnych*, Oświęcim 2007.

<sup>11</sup> Zob. A. Witkowski, *Mordercy z Selbstschutzu*, Warszawa 1986; C. Jansen, A. Weckbecker, *Der „Volksdeutsche Selbstschutz“ in Polen 1939/40*, München 1992.

<sup>12</sup> Zob. J. Böhler, *Zbrodnie Wehrmachtu w Polsce. Wrzesień 1939. Wojna totalna*, przeł. P. Pieńkowska-Wiederkehr, Kraków 2006; W. Wichert, *Zbrodnie „rycerskiego” Wehrmachtu*, „Pamięć.pl” 2013, nr 9, s. 41–45.

<sup>13</sup> Już 31 VII 1939 r. doszło do porozumienia między OKH i szefem berlińskich central policji i służby bezpieczeństwa Reinhardem Heydrichem. W myśl tej umowy, każda z pięciu armii przygotowywanych do agresji na Polskę miała otrzymać podporządkowaną sobie grupę operacyjną złożoną z przedstawicieli Policji Bezpieczeństwa (Sicherheitspolizei, Sipo), Policji Kryminalnej (Kriminalpolizei, Kripo), SD i personelu pomocniczego. Członkami tych grup operacyjnych (Einsatzgruppen) byli młodzi, zaangażowani mężczyźni, których można nazwać „pokoleniem bezwarunkowości” (Generation des Unbedingten); zaledwie w ciągu kilku miesięcy radykalizowali się pod wpływem indoktrynacji nazistowskiej i zbrodniczych działań na froncie polskim, wzbudzali w sobie strasliwą bezwzględność po to, by dokonywać masowych mordów, co rozumieli jako metodę „rozwiązywania problemów”. W celu utrzymania łączności z grupami operacyjnymi, kierowania ich działalnością, opracowywania nadsyłanych przez nie materiałów i sprawozdań, 25 VIII 1939 r. przy berlińskiej centrali Gestapo utworzono referat specjalny akcji „Tannenberg”. Był on pomysły jako pomocniczy organ szefa Sipo i SD Reinharda Heydricha, który osobiście kierował operacją, znaną później jako Intelligenzaktion.

Naczelnym Dowódcą na Wschodzie (Oberbefehlshaber Ost), a co za tym idzie zwierzchnikiem niemieckich władz wojskowych w Polsce, był najpierw gen. Walther von Brauchitsch, następnie gen. Gerd von Rundstedt i gen. Johannes Blaskowitz. Z upoważnienia naczelnych dowódców władzę w ich imieniu wykonywali dowódcy poszczególnych armii, początkowo byli to dowódcy komendantur polowych i garnizonowych<sup>14</sup>. Zgodnie z tajnym rozkazem Hitlera z 8 września 1939 r. („Wytyczne w sprawie ustanowienia administracji wojskowej na okupowanych ziemiach wschodnich”<sup>15</sup>) okupowane tereny podzielono na cztery okręgi wojskowe obejmujące sztab dowodzenia, sztab administracyjny oraz zarząd cywilny, którego poszczególni szefowie (Chefs der Zivilverwaltung, CdZ) byli mianowani przez Naczelne Dowództwo Wojsk Lądowych (Oberkommando des Heeres, OKH) pod kierownictwem gen. von Brauchitscha, w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Rzeszy (Reichsministerium des Innern, RMDI). Szefowie zarządu cywilnego mieli podlegać nie tylko dowódcom okręgów wojskowych, lecz także Wyższemu Szefowi Administracji (Oberverwaltungschef für die gesamte zivile Verwaltung der besetzten ehemals polnischen Gebiete beim Oberbefehlshaber Ost) na zajętych ziemiach polskich, którym został prawnik (szef Akademii Prawa Niemieckiego) i minister bez teki w rządzie Rzeszy dr Hans Frank<sup>16</sup>. Faktycznie podjął on swoje obowiązki dopiero na początku października 1939 r. W zamyśle Hitlera Frank miał w sposób jednolity kierować powstającymi zarządami cywilnymi (do czego w praktyce nie doszło), załatwiać różne sprawy personalne i finansowe, a także sporządzać wytyczne w sprawie postępowania z „obcymi etnicznie” i gospodarczej eksploatacji podbitego kraju<sup>17</sup>.

---

Jeszcze na dwa dni przed rozpoczęciem inwazji pułkownik Sztabu Generalnego i późniejszy generalny kwatremistrz Wehrmachtu Eduard Wagner uzgadniał z Heydrichem niektóre sporne kwestie użycia „grup Gestapo na obszarze operacyjnym” (zob. K. Radziwończyk, *Zbrodnie hitlerowskie na ziemiach polskich w okresie działań wojennych i okupacyjnego zarządu Wehrmachtu* [w:] *Wojna obronna Polski 1939*, red. E. Kozłowski, Warszawa 1979, s. 800–801; *idem*, „Akcja Tannenberg” grup operacyjnych Sipo i SD w Polsce jesienią 1939 r., „Przegląd Zachodni” 1966, nr 5, s. 94 i n.; M. Wildt, *Generation des Unbedingten. Das Führungskorps des Reichssicherheitshauptamtes*, Hamburg 2002; J. Böhrer, *Prześladowanie ludności żydowskiej w okupowanej Polsce podczas trwania zarządu wojskowego (od 1 września do 25 października 1939 r.)* [w:] *Zagłada Żydów na polskich terenach wcielonych do Rzeszy*, red. A. Namysło, Warszawa 2008, s. 48; *Der Generalquartiermeister. Briefe und Tagebuchaufzeichnungen des Generalquartiermeisters des Heeres General der Artillerie Eduard Wagner*, München 1963, s. 103; M. Wardzyńska, *Był rok 1939. Operacja niemieckiej policji bezpieczeństwa w Polsce. Intelligenzaktion*, Warszawa 2009; D. Schenk, *Noc morderców. Kaźń polskich profesorów we Lwowie i holokaust w Galicji Wschodniej*, przeł. P. Zarychta, Kraków 2011, s. 54 i n.; D. Brewing, *W cieniu Auschwitz. Niemieckie masakry polskiej ludności cywilnej 1939–1945*, przeł. R. Dzięgwa, Poznań 2019, s. 177 i n.).

<sup>14</sup> E. Jędrzejewski, *Hitlerowska koncepcja...*, s. 188.

<sup>15</sup> Zob. *Befehl des Führers und des Obersten Befehlshabers der Wehrmacht. Richtlinien für die Einrichtung einer Militärverwaltung im besetzten Ostgebiet. Vom 8. September 1939* [w:] „Führer-Erlasse” 1939–1945. Edition sämtlicher überlieferter, nicht im Reichsgesetzblatt abgedruckter, von Hitler während des Zweiten Weltkrieges schriftlich erteilter Direktiven aus den Bereichen Staat, Partei, Wirtschaft, Besatzungspolitik und Militärverwaltung, red. M. Moll, Stuttgart 1997, s. 92–94.

<sup>16</sup> Zob. szerzej M. Przegiętka, *Hans Frank*, „Biuletyn IPN” 2019, nr 3, s. 143–151; D. Schenk, *Hans Frank. Biografia generalnego gubernatora*, przeł. K. Jachimczak, Kraków 2009.

<sup>17</sup> Zob. C. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1, Warszawa 1970, s. 50–51; B. Musiał, *Deutsche Zivilverwaltung und Judenverfolgung im Generalgouvernement. Eine Fallstudie zum Distrikt Lublin 1939–1944*, Wiesbaden 2011, s. 13; H. Umbreit, *Deutsche Militärverwaltungen 1938/39. Die militärische*

W warunkach trwających działań wojennych wykonanie rozkazu Hitlera z 8 września siłą rzeczy się przeciągnęło, a zatem tworzenie odpowiednich sztabów musiało trwać pewien czas. Dlatego też dopiero w przededniu kapitulacji Warszawy, 25 września 1939 r. Führer wydał dekret o „organizacji wojskowej administracji na okupowanych byłych obszarach polskich”<sup>18</sup>. Oficjalnie już art. I. pkt 1 stanowił: „na okupowanych byłych obszarach polskich władzę wykonawczą pełni z mojego polecenia Głównodowodzący Wojsk Lądowych i utworzy administrację wojskową. Na czele wojskowej administracji stoi Głównodowodzący Wschód, generał-pułkownik von Rundstedt, z siedzibą w Spale”. Okupowane obszary zostały podzielone na cztery okręgi wojskowe: Prusy Zachodnie (gen. Walter Heitz), Poznań (gen. Alfred von Vollard-Bockelberg), Łódź (gen. von Rundstedt), Kraków (gen. Wilhelm List). Dla wschodniego Górnego Śląska i południowych Prus Wschodnich (Mazowsze Północne i Suwalszczyzna) miało nastąpić odrębne uregulowanie. Na mocy tego rozporządzenia Głównodowodzący Wojsk Lądowych miał obowiązek przenieść swoje uprawnienia w zakresie władzy wykonawczej na Głównodowodzącego Wschód oraz na poszczególnych dowódców okręgów wojskowych<sup>19</sup>. Rozporządzenie z 25 września 1939 r. ustalało również pierwszą strukturę wojskowego zarządu cywilnego na ziemiach polskich. Artykuł 2 pkt. 1 stwierdzał: „Dla sprawowania administracji w sektorze cywilnym Głównodowodzącemu Wschód i każdemu dowódcy okręgu dodaję szefa administracji na okres zarządu wojskowego i podporządkowuję ich tymże”. Na szefów poszczególnych struktur administracji cywilnej zostali wyznaczeni: przy Głównodowodzącym Wschód, tj. dla całego obszaru okupowanego przez Wehrmacht, a jednocześnie dla okręgu wojskowego Łódź<sup>20</sup>, minister Rzeszy Hans Frank<sup>21</sup>; przy dowódcy wojskowym Prusy Zachodnie (3 armia), gauleiter NSDAP w Wolnym Mieście Gdańsk Albert Forster<sup>22</sup>. Z kolei przy dowódcy wojskowym okręgu Poznań (4 armia) szefem administracji cywilnej został były zastępca

---

*Besetzung der Tschechoslowakei und Polens*, Stuttgart 1977, s. 85 i n.; M. Broszat, *Nationalsozialistische Polenpolitik 1939–1945*, Stuttgart 1961, s. 27.

<sup>18</sup> Zob. *Erlaß des Führers über die Organisation der Militärverwaltung in den besetzten ehemals polnischen Gebieten. Vom 25. September 1939* [w:] „Führer-Erlasse”..., s. 97–99; *Dekret Führera o organizacji wojskowej administracji na okupowanych byłych obszarach polskich. Z dnia 25 września 1939 r.* [w:] *Wybór tekstów źródłowych historii państwa i prawa. Okres okupacji hitlerowskiej na ziemiach polskich*, wybór i oprac. A. Konieczny, Wrocław 1980, s. 12–15; C. Madajczyk, *Polityka...*, s. 51.

<sup>19</sup> W. Kozyra, *Okupacyjna administracja...*, s. 37.

<sup>20</sup> Przy okręgu łódzkim (8 armia) funkcję tę pełnił *de facto* SS-Standartenführer Harry von Craushaar, dawniejszy wiceprezes rejencji wrocławskiej. Ekspozytury szefa zarządu cywilnego okręgu wojskowego Łódź znajdowały się w Warszawie, Radomiu i Lublinie. Dodatkowo w samej Łodzi urządował także jako szef struktur cywilnych przy 10 armii Hans Rüdiger, którego zakres kompetencji rozciągał się od Radomia aż do Lublina (zob. C. Madajczyk, *Polityka...*, s. 52–53; B. Musiał, *Deutsche Zivilverwaltung...*, s. 13–14).

<sup>21</sup> Zadaniem wyższego szefa administracji przy głównodowodzącym Wschód miało być jednolite kierowanie i zarządzanie administracji na podległym mu obszarze. Wykonywanie zarządu w poszczególnych okręgach należało natomiast do szefów administracji okręgów wojskowych. Z czasem mieli im być przydzieleni zastępcy oraz grupa rzeczoznawców do poszczególnych gałęzi administracji, jak też niezbędne siły pomocnicze. Zastępcy szefów zarządów wojskowej administracji cywilnej mogli być wyznaczeni po uzyskaniu akceptacji Hitlera (zob. W. Kozyra, *Okupacyjna administracja...*, 38; *Erlaß des Führers über die Organisation...*, s. 97–99).

<sup>22</sup> O Forsterze zob. szerzej D. Schenk, *Albert Forster – gdański namiestnik Hitlera. Zbrodnie hitlerowskie w Gdańsku i Prusach Zachodnich*, przeł. W. Tycner, Gdańsk 2002.

Forstera i prezydent gdańskiego Senatu Arthur Greiser<sup>23</sup>, a przy dowódcy wojskowym Kraków – minister Rzeszy Arthur Seyess-Inqart<sup>24</sup> (art. 2 pkt 2). Szefami zarządów cywilnych byli z reguły zasłużeni narodowi socjaliści, gwarantujący sprawne przejście gospodarki oraz „energiczną” politykę wobec Polaków<sup>25</sup>.

Artykuł 4 dekretu z 25 września 1939 r. ustalał organizację wojskowej administracji terenowej. I tak dla zarządzania powiatami wiejskimi (ziemskimi) i miejskimi dowódcom wojskowym i ich szefom administracji podporządkowano specjalnych urzędników zwanych komisarzami wiejskimi i miejskimi (Land- und Stadtkommissare). Mieli oni zostać wyznaczeni przez Głównodowodzącego Wojsk Lądowych na wniosek ministra spraw wewnętrznych Rzeszy w porozumieniu z Wyższym Szefem Administracji. W większych miastach miano powołać urzędy prezydentów policji lub dyrektorów policji (Polizeipräsidenten oder Polizeidirektoren), którzy podlegaliby równocześnie dowódcom wojskowym oraz szefom administracji okręgowej. Ponadto powiatowe urzędy polskiej administracji specjalnej podporządkowano komisarzom wiejskim i miejskim. Administrację gminną mieli we własnym zakresie ustalić dowódcy poszczególnych okręgów wojskowych, wychodząc w tym zakresie od dyrektyw Głównodowodzącego Wschód, a w praktyce wytycznych Franka. Natomiast dalsze zatrudnienie dotychczasowych urzędników polskich było możliwe tylko za każdorazową zgodą odpowiednich władz niemieckich. W rozporządzeniu powołano także organ koordynacji administracji ziem okupowanych, zwany Centralną Placówką dla Okupowanych Obszarów Wschodnich (Zentralstelle für die besetzten Ostgebiete), pod kierownictwem Wilhelma Stuckarta, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Rzeszy<sup>26</sup>. Stuckart miał zadbać o utrzymanie łączności ze sztabem OKH i w miarę możliwości o zespolenie posunięć naczelnych władz reżimu odnoszących się do tych terenów. Współpraca Centralnej Placówki z pozostałymi ministrami rządu Rzeszy odbywała się na zasadzie ustanowienia przez nich generalnych referentów (Generalreferenten) w ich resortach, czego podstawę prawną stanowił okólnik ministra spraw wewnętrznych Rzeszy z 3 października 1939 r.<sup>27</sup>

Zgodnie z omawianym zarządzeniem z końca września 1939 r. przepisy prawne dla terenów okupowanych mieli prawo wydawać: Naczelny Dowódca Wojsk Lądowych, Głównodowodzący Wschód oraz dowódcy okręgów wojskowych. Centralne władze Rzeszy w ważniejszych kwestiach mogły stanowić normy prawne tylko w porozumieniu z dowódcą OKH i za pośrednictwem Centralnej Placówki oraz Głównodowodzącego Wschód. Nie przewidywano wydawania przepisów prawnych przez organy zarządu cywilnego. Dopie-

<sup>23</sup> Zob. szerzej C. Epstein, *Wzorcowy nazista. Arthur Greiser i okupacja Kraju Warty*, przeł. J. Włodarczyk, Wrocław 2012; C. Łuczak, *Arthur Greiser*, Poznań 1997.

<sup>24</sup> Zob. W. Kozyra, *Okupacyjna administracja...*, s. 37–38. Obowiązek faktycznego kierowania administracją okręgu krakowskiego został scedowany na SS-Oberführera dr. Gottloba Dilla, szefa zarządu cywilnego 14 armii (zob. M. Broszat, *Nationalsozialistische...*, s. 26–27; E. Jędrzejewski, *Hitlerowska koncepcja...*, s. 193).

<sup>25</sup> C. Madajczyk, *Polityka...*, s. 53.

<sup>26</sup> O Stuckarcie zob. szerzej H.C. Jasch, *Staatssekretär Wilhelm Stuckart und die Judenpolitik. Der Mythos von der sauberen Verwaltung*, München 2012.

<sup>27</sup> Zob. *Erlaß des Führers über die Organisation...*, s. 97–99. E. Jędrzejewski, *Hitlerowska koncepcja...*, s. 194; W. Kozyra, *Okupacyjna administracja...*, s. 38.

ro rozporządzenie Naczelnego Dowódcy Wschód z 16 października 1939 r. upoważniło Wyższego Szefa Administracji do stanowienia norm prawnych. Należy zaznaczyć, że żaden akt normatywny nie dawał takich kompetencji szefom zarządu cywilnego, co nie przeszkodziło im jednak w wydawaniu przepisów w poszczególnych okręgach wojskowych<sup>28</sup>.

Dekret z 25 września 1939 r. nie regulował organizacji administracji wojskowej na Górnym Śląsku oraz w części województwa warszawskiego i białostockiego (tzw. Południowych Prus Wschodnich, Süd-Ostpreussen). Zasady funkcjonowania administracji wojskowej na tych obszarach zostały zawarte w przepisach wykonawczych wydanych przez Naczelnego Dowódcę Wojsk Lądowych. W części Mazowska, między Narwią, Bugiem i Wisłą (późniejsza rejencja ciechanowska), władzę wykonawczą sprawował Głównodowodzący Wschód i dowódca odcinka „Północ”. Szefem zarządu cywilnego został Erich Koch, gauleiter i nadprezydent Prus Wschodnich<sup>29</sup>. Po zajęciu Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego wyłączono te obszary spod kompetencji dowódców armii (14 gen. Wilhelma Lista i 10 gen. Walthera von Reichenau), przekazując pełnię władzy komendantowi 3. odcinka straży granicznej gen. Georgowi Brandtowi. Dla reprezentanta administracji cywilnej przewidziano już wcześniej, bo w sierpniu 1939 r., specjalną funkcję szefa zarządu cywilnego przy zarządzie wojskowym (Chef der Zivilverwaltung Feindesland). Szefem zarządu cywilnego przy dowódcy grupy wojsk „Południe” gen. von Rundstedzie został Josef Wagner, działający w Katowicach za pośrednictwem swojego szefa sztabu Ottona Fitznera, byłego prezydenta Izby Przemysłowej i Handlowej we Wrocławiu. Odmiennie niż inni szefowie zarządów cywilnych Wagner nie był podporządkowany Hansowi Frankowi<sup>30</sup>.

W praktyce nie udało się jednak w pełni zorganizować struktury administracji, jaką nakreślono w zarządzeniu Hitlera z 25 września 1939 r. Naczelną Dowódcą Wschód gen. von Rundstedt przejął dopiero 3 października tegoż roku realną władzę wykonawczą na okupowanych ziemiach polskich. Również okręg wojskowy Łódź został utworzony tego samego dnia, a gen. Blaskowitz objął funkcję dowódcy tego okręgu dopiero 8 października. Ponadto Wyższy Szef Administracji faktycznie zaczął wykonywać swoje obowiązki 3 października, kiedy przeniósł się z Poznania do Łodzi, nie miał jednak nigdy okazji, by wykazać się w samodzielnym kierowaniu zarządami cywilnymi<sup>31</sup>. Niemniej w tym czasie dzięki wysiłkom Reichsführera SS i Szefa Niemieckiej Policji Heinricha Himmlera udało się zorganizować zręby aparatu bezpieczeństwa na podbitych terenach. 4 października w porozumieniu z gen. Brauchitschem Himmler mianował wyższym dowódcą SS i Policji (Höherer SS- und Polizeiführer, HSSPF) przy Wyższym Szefie Administracji

<sup>28</sup> E. Jędrzejewski, *Hitlerowska koncepcja...*, s. 195.

<sup>29</sup> W. Kozyra, *Okupacyjna administracja...*, s. 39–40. Szerzej o Kochu zob. R. Meindl, *Ostpreußens Gauleiter. Erich Koch – eine politische Biographie*, Osnabrück 2007; A. Fuhrer, H. Schön, *Erich Koch. Hitlers brauner Zar. Gauleiter von Ostpreussen und Reichskommissar der Ukraine*, Reinbek 2018.

<sup>30</sup> Zob. M. Broszat, *Nationalsozialistische...*, s. 26–27; I. Sroka, *Górny Śląsk i Zagłębie Dąbrowskie pod okupacyjnym zarządkiem wojskowym*, Katowice 1975, s. 105–108; A. Sulik, *Przemysł ciężki rejencji katowickiej w gospodarce Trzeciej Rzeszy 1939–1945*, Katowice 1984, s. 46–47; R. Kaczmarek, *Pod rządami gauleiterów. Elity i instancje władzy w rejencji katowickiej w latach 1939–1945*, Katowice 1998, s. 21–22.

<sup>31</sup> E. Jędrzejewski, *Hitlerowska koncepcja...*, s. 196–197.



SS-Obergruppenführera Friedricha Wilhelma Krügera. Podlegali mu dowódca policji porządkowej SS-Brigadeführer Herbert Becker i dowódca policji bezpieczeństwa SS-Brigadeführer Bruno Streckenbach. Einsatzgruppen od 6 października 1939 r. stały się natomiast jednostkami stacjonarnymi. Tym samym skompletowana została w dużym stopniu obsada personalna aparatu represji przyszłego GG. W tym samym czasie w poznańskim okręgu wojskowym Himmler mianował SS-Obergruppenführera Wilhelma Koppego wyższym dowódcą SS i Policji, podporządkowanym bezpośrednio Greiserowi<sup>32</sup>.

W kontekście pełnomocnictw Himmlera na terenach okupowanych należy nadmienić, że już 28 września Hitler wydał pierwsze, w szczegółach bliżej nieznanne zarządzenia i decyzje w sprawie wprowadzenia w życie układu stosunków narodowościowych, czyli niac Reichsführera SS odpowiedzialnym za organizację sprowadzenia volksdeutschów z zagranicy oraz usunięcia Polaków i Żydów przede wszystkim z całego obszaru Polski zachodniej. Powierzenie Himmlerowi tego nowego zadania „umocnienia niemczyzny” było o tyle zrozumiałe, że zlecono mu już uprzednio kierownictwo uzgodnionej w czerwcu 1939 r. z Włochami akcji przesiedleńczej z południowego Tyrolu, która miała objąć 200 tys. tamtejszych Niemców optujących za „powrotem do Niemiec”<sup>33</sup>. Na mocy tajnego rozporządzenia Führera o „umocnieniu niemczyzny” z 7 października 1939 r., które obficie czerpało z dyrektyw przygotowywanych na okoliczność przesiedleń Tyrolczyków, Himmler miał zająć się „utworzeniem nowych niemieckich terenów osadniczych” w drodze przesiedleń. Mowa jest tam również o „zlikwidowaniu szkodliwego wpływu takich narodowo obcych grup ludności, które stanowią niebezpieczeństwo dla Rzeszy i niemieckiej wspólnoty narodowej”<sup>34</sup>. Tytuł – Komisarz Rzeszy ds. Umocniania Niemczyzny (Reichskommissar für die Festigung deutsches Volkstums, RKFDV) – wybrał sam Himmler, który w kolejnych tygodniach zorganizował regionalne centra przy szefach zarządów cywilnych i wyższych dowódcach SS i Policji w okupowanej Polsce, tzw. posterunki pełnomocnika RKFDV<sup>35</sup>.

Kształt zarządu okupacyjnego nakreślony przez Hitlera pod koniec września 1939 r. nie przetrwał jednak długo. 5 października Hitler podjął decyzję, ażeby z zakresu właściwości administracji wojskowej wyłączyć całe Pomorze, a Forstera mianować komisarzem Rzeszy dla tego okręgu. Nazajutrz dyktator zmienił jednak swoje poprzednie postanowienie i wydał nową dyrektywę, deklarując, że „pragnie, aby cały obszar, który ma być połączony z Niemcami, został wcielony do Rzeszy równocześnie”<sup>36</sup>. W ślad za tym 8 października

<sup>32</sup> C. Madajczyk, *Faszyzm i okupacje 1938–1945. Wykonywanie okupacji przez państwa Osi w Europie*, t. 1: *Ukształtowanie się rządów okupacyjnych*, Poznań 1983, s. 131.

<sup>33</sup> Zob. M. Broszat, *Nationalsozialistische...*, s. 19; G. Aly, „Endlösung”. *Völkerverschiebung und der Mord an den europäischen Juden*, Frankfurt am Main 1995, s. 46–50.

<sup>34</sup> 1939 październik 7, Berlin. Dekret A. Hitlera o umocnieniu niemieckości polecający Himmlerowi przeprowadzenie masowych przesiedleń ludności polskiej [w:] *Okupacja i ruch oporu w „Dzienniku” Hansa Franka 1939–1945*, red. S. Płoski et al., przeł. D. Dąbrowska, M. Tomala, t. 1, Warszawa 1972, s. 112–114.

<sup>35</sup> I. Heinemann, *Rasa, ziemia, niemiecka krew. Główny Urząd Rasy i Osadnictwa SS i nowy porządek rasowy Europy*, przeł. J. Górny, Gdańsk 2014, s. 168–169.

<sup>36</sup> Zob. M. Broszat, *Nationalsozialistische...*, s. 29–30; E. Jędrzejewski, *Hitlerowska koncepcja...*, s. 196–197; C. Madajczyk, *Polityka...*, s. 53.

podpisał projekt zarządzenia o „strukturze i administracji ziem wschodnich”<sup>37</sup>. Na jego mocy powołano dwa nowe okręgi administracyjne Rzeszy, a mianowicie Prusy Zachodnie (Reichsgau Westpreussen), które 2 listopada 1939 r. przemianowano na Gdańsk-Prusy Zachodnie (Reichsgau Danzig-Westpreussen) oraz Okręg Rzeszy-Poznań (Reichsgau Posen), którego nazwę 29 stycznia 1940 r. zmieniono na Kraj Warty (Reichsgau Wartheland). Niemniej na początku października 1939 r. granice okręgów i prowincji nie były jeszcze określone. Nadal toczyły się nieoficjalne rokowania na Zachodzie i w Niemczech, mówiło się też o utworzeniu tzw. polskiego państwa szczątkowego (Reststaat)<sup>38</sup>. Prowadzono także rozmowy z niektórymi politykami polskimi w celu pozyskania ich do planu współpracy. Z chwilą upadku nadziei na rokowania z Wielką Brytanią i Francją upadła zarazem koncepcja stworzenia buforowego państewka polskiego. W tej sytuacji 12 października 1939 r. Hitler wydał nowy dekret o zarządzie podbitych obszarów polskich, w którym stwierdzano, że „tereny zajęte przez wojska niemieckie, o ile nie zostały wcielone do Rzeszy Niemieckiej, podporządkowane będą generalnemu gubernatorowi zajętych ziem polskich”<sup>39</sup>. Wielkorządcą tego obszaru (Generalgouvernement für die besetzten polnischen Gebiete), projektowanego wówczas jako strefa „izolacji” i rezerwar siły roboczej, mianowano Hansa Franka. Uregulowanie to przyspieszyło wejście w życie wspomnianego dekretu z 8 października. Sytuacja byłaby co najmniej dziwna, jeśli ziemie polskie przeznaczone do aneksji pozostawałyby pod zarządem wojskowym wtedy, gdy w GG funkcjonowała już administracja cywilna. Toteż 20 października Hitler podjął decyzję, że na terenach wcielonych również będzie ona obowiązywać od 26 października tegoż roku<sup>40</sup>.

Kilka dni wcześniej (16–17 października 1939 r.) Komisja Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ustaliła linię rozgraniczającą tereny wcielone do Rzeszy od obszarów okupowanych. I tak do Niemiec anektowano województwa: pomorskie, poznańskie, górnośląskie, większą część łódzkiego, zachodnią część krakowskiego, północną część warszawskiego (Mazowsze), powiaty: Augustów i Suwałki, niektóre powiaty województwa kieleckiego z Zagłębiem Dąbrowskim i Zaolzie. Całe terytorium polskie włączone do Niemiec obejmowało ponad 92 490 km kw. (czyli około ¼ powierzchni II RP). Zamieszkiwało je 10 mln

<sup>37</sup> Zob. *Erlaß des Führers und Reichskanzlers über Gliederung und Verwaltung der Ostgebiete. Vom 8. Oktober 1939*, „Reichsgesetzblatt” (dalej: RGBl) I 1939, s. 2042; *Dekret Führera i kanclerza Rzeszy o podziale i administracji obszarów wschodnich z 8 października 1939 r.* [w:] *Wybór tekstów...*, s. 25–27.

<sup>38</sup> Jeszcze do początku października 1939 r. Hitler przewidywał, że teren przyszłego GG ma pozostawać „w charakterze rezerwatu polskości” jako „swoiste państwo szczątkowe, które w przyszłości zostanie Polakom zwrócone”. Dyktator dosyć szybko jednak wycofał się z tych koncepcji i zaczął patrzeć na GG jako na *quasi*-kolonię i rezerwuwar surowcowy Niemiec (zob. M. Winstone, *Generalne Gubernatorstwo. Mroczne serce Europy Hitlera*, przeł. T. Fiedorek, Poznań 2015, s. 48–50 (recenzja tej książki: W. Wichert, „Dzieje Najnowsze” 2017, nr 3, s. 352); L. Dobroszycki *et al.*, *Wstęp* [w:] *Okupacja i ruch oporu...*, s. 24; C. Madajczyk, *Generalna Gubernia w planach hitlerowskich. Studia*, Warszawa 1961; L. Herzog, *Czy Hitler chciał utworzyć buforowe państewko polskie?*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1962, nr 4, s. 295–316; W. Wichert, *System polityczny i administracyjny Generalnego Gubernatorstwa w latach 1939–1945*, mps złożony do publikacji w periodyku IPN „Polish-Jewish Studies”, t. 3, s. 4.

<sup>39</sup> Zob. *Erlaß des Führers und Reichskanzlers über die Verwaltung der besetzten polnischen Gebiete. Vom 12. Oktober 1939*, RGBl I 1939, s. 2077.

<sup>40</sup> Zob. M. Broszat, *Nationalsozialistische...*, s. 30–31; C. Madajczyk, *Polityka...*, s. 54.

140 tys. osób, w tym 8 mln 905 tys. Polaków, 607 tys. Niemców, 603 tys. Żydów, 11 tys. Ukraińców i 21 tys. obywateli innych narodowości<sup>41</sup>. Do 1942 r. obszar ten poszerzono do 123 042 km kw. (o tzw. Okręg Białostocki)<sup>42</sup>.

## Ziemie polskie wcielone do Rzeszy

Tereny inkorporowane jako strefa „nowego ładu” należały do czterech okręgów, które zamierzano poddać polityce szybkiej germanizacji ukrytej pod propagandowym hasłem „regermanizacji”. Strategii tej podporządkowano też najważniejsze działania okupacyjnych władz niemieckich na tych ziemiach<sup>43</sup>. Do Prus Wschodnich przyłączono północną część Mazowsza, czyli obszar czysto polski o łącznej powierzchni 16 144 km kw. z ludnością liczącą około miliona mieszkańców, na którym utworzono rejencję ciechanowską (Regierungsbezirk Zichenau)<sup>44</sup>, a także powiaty Augustów i Suwałki. W całym okręgu Prus Wschodnich Polacy stanowili 26 proc. ogółu mieszkańców<sup>45</sup>. Podobne zasady podziału administracyjnego zastosowano na Pomorzu i na Śląsku. Nowo powstały Okręg Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie obejmował około 26 056 km kw., z czego 21 237 km kw. stanowiły ziemie polskie, terytorium Wolnego Miasta Gdańska blisko 1893 km kw., a terytorium Rzeszy 2926 km kw.<sup>46</sup> W 1939 r. obszar ten liczył 2,15 mln mieszkańców, spośród których około 1,5 miliona znajdowało się na okupowanych ziemiach polskich, 408 tys. w dawnym Wolnym Mieście Gdańsk, a 277 tys. na terenie Rzeszy. Przy takiej konfiguracji terytorialnej Niemcy stanowili w tym okręgu 38 proc. ogółu mieszkańców, a Polacy 61 proc. Okręg składał się z trzech rejencji: gdańskiej, kwidzyńskiej i bydgoskiej, podzielonych na powiaty miejskie i wiejskie<sup>47</sup>. Tylko rejencja bydgoska objęła wyłącznie okupowany obszar polski. Siedzibą władz regionalnych, na których czele stał Albert Forster jako gauleiter i na-

<sup>41</sup> W. Bonusiak, *Polska podczas II wojny światowej*, Rzeszów 2003, s. 53–55.

<sup>42</sup> Zob. T. Kotłowski, *Niemcy...*, s. 188–189; W. Grabowski, *Polacy na ziemiach II RP włączonych do III Rzeszy. Garsć danych „ku pamięci”*, „Biuletyn IPN” 2009, nr 8–9, s. 61.

<sup>43</sup> A. Gąsiorowski, *Polityka niemiecka na ziemiach okupowanych [w:] II wojna światowa*, red. P. Machcewicz, K. Persak, Warszawa 2010, s. 49.

<sup>44</sup> Zob. szerzej Z. Ptasięwicz, *Regierungsbezirk Zichenau. Rejencja Ciechanowska 1939–1945*, Ciechanów 2012, s. 7–8; R. Walczak, *Rejencja ciechanowska pod zarządem Ericha Kocho – zarys problematyki*, „Studia Mazowieckie” 1992, nr 1, s. 131–146; A. Kociszewski, *Rejencja Ciechanowska (Regierungsbezirk Zichenau) 1939–1945. Budowa niemieckiego „Lebensraumu” na Mazowszu Północnym*, „Zapiski Ciechanowskie” 1995, t. 9, s. 161–194.

<sup>45</sup> C. Madajczyk, *Faszyzm...*, s. 139.

<sup>46</sup> Chodzi tu o ziemie należące wcześniej do okręgu Prusy Wschodnie (Gau Ostpreußen), a dokładniej do rejencji zachodniopruskiej (Regierungsbezirk Westpreußen), tj. powiat elbląski (Elbing), kwidzyński (Marienwerder), malborski (Marienburg), sztumski (Stuhm) i suski (Rosenberg), a także o niewielkie skrawki okręgu Pomorze (Gau Pommern) włączone do rejencji gdańskiej (zob. W. Wichert, *System polityczny i administracyjny Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie w latach 1939–1945 w świetle literatury historycznej Republiki Federalnej Niemiec [w:] Polska pod okupacją 1939–1945*, t. 3, red. M. Przegiętka et al., Warszawa 2019, s. 293; C. Madajczyk, *Polityka...*, s. 69).

<sup>47</sup> W rejencji gdańskiej Niemcy stanowili 53 proc. ludności, w kwidzyńskiej – 35 proc., w bydgoskiej zaś – jedynie 14 proc. (zob. W. Wichert, *System polityczny i administracyjny Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie...*, s. 293; M. Broszat, *Nationalsozialistische...*, s. 35).

miestnik Rzeszy (Reichsstatthalter), stał się Gdańsk<sup>48</sup>. Pod względem powierzchni i liczby mieszkańców Okręg Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie pasował się w średniej podobnych jednostek partyjnych na terenie starej Rzeszy (Altreich)<sup>49</sup>.

Górny Śląsk wraz z Zagłębiem Dąbrowskim, zachodnią częścią województwa krakowskiego (powiaty bielski, chrzanowski, żywiecki, wadowicki) i Zaolziem został przyłączony do niemieckiego Śląska (Gau Schlesien). Obejmował on terytoria różne zarówno pod względem tradycji, kultury, jak i struktury narodowościowej. Utworzono z nich ogromną prowincję śląską (Provinz Schlesien) ze stolicą we Wrocławiu, liczącą 47 591 km kw. z 7 mln 360 tys. mieszkańców, przy czym obszary wchodzące dotychczas w skład Polski stanowiły niespełna ¼ części jej terytorium (10 578 km kw.) oraz ponad ½ ludności (2595 tys.). Spośród czterech rejencji okręgu śląskiego, tj. legnickiej, wrocławskiej, opolskiej i katowickiej, dwie objęły okupowane ziemie polskie. Do wcielonej rejencji katowickiej (Regierungsbezirk Kattowitz) o powierzchni 7809 km kw. i ludności w liczbie 2 mln 290 tys. włączono obszar Rzeszy o powierzchni 1088 km kw. z 521 tys. mieszkańców. Rejencja katowicka liczyła u schyłku 1939 r. 5 powiatów miejskich oraz 16 powiatów ziemskich<sup>50</sup>. Z kolei istniejąca wcześniej niemiecka rejencja opolska (Regierungsbezirk Oppeln) objęła wówczas teren Rzeszy o powierzchni 8627 km kw. (961 tys. mieszkańców), część okupowanego Śląska, tj. 2769 km kw. (305 tys. mieszkańców) oraz Zaolzie<sup>51</sup>. W prowincji śląskiej Polacy stanowili 30 proc., a Żydzi 2 proc. ogółu ludności<sup>52</sup>. 20 grudnia 1940 r. prowincja śląska została podzielona na dwie odrębne prowincje: dolnośląską (Provinz Niederschlesien), którą tworzyły rejencja wrocławska i legnicka, oraz górnośląską (Provinz Oberschlesien) ze stolicą w Katowicach, składającą się z rejencji katowickiej i opolskiej<sup>53</sup>. Pod koniec stycznia 1941 r. utworzono nowy okręg Górny Śląsk (Gau Oberschlesien), którym kierował Fritz Bracht<sup>54</sup> jako gauleiter

<sup>48</sup> Zob. C. Madajczyk, *Faszyzm...*, s. 139.

<sup>49</sup> Zob. D. Pohl, *Die Reichsgaue Danzig-Westpreussen und Wartheland. Koloniale Verwaltung oder Modell für die zukünftige Gauverwaltung* [w:] *Die NS-Gaue. Regionale Mittelinstanzen im zentralistischen „Führerstaat“*, red. J. John, H. Möller, T. Schaarschmidt, München 2007, s. 397; G. Otto, *Danzig-Westpreußen, Reichsgau* [w:] *Enzyklopädie des Nationalsozialismus*, red. W. Benz, H. Graml, H. Weiß, München 2007, s. 460; W. Wicher, *System polityczny i administracyjny Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie...*, s. 294.

<sup>50</sup> R. Kaczmarek, *Pod rządami...*, s. 22.

<sup>51</sup> Po korekcie granic rejencji opolskiej na południowym wschodzie wcielono do niej części powiatu częstochowskiego (w czasie wojny był to powiat Blachownia/Blachstädt) i zawierciańskiego (w czasie wojny powiat Zawiercie/Warthenau) z byłego województwa kieleckiego i powiatu lublinieckiego z dawnego województwa śląskiego (w czasie wojny powiat Lubliniec-Lublinietz/Loben, do którego dołączono jego dawną część sprzed 1918 r., a mianowicie powiat dobrodzieński) (zob. R. Kaczmarek, *Górny Śląsk podczas II wojny światowej*, Katowice 2006, s. 100; E. Jędrzejewski, *O niemieckiej administracji na terenach włączonych do rejencji opolskiej w latach 1939–1945*, „*Studia Śląskie*” 1969, t. 16, s. 47–48).

<sup>52</sup> Zob. C. Madajczyk, *Faszyzm...*, s. 139.

<sup>53</sup> Zob. D. Kisielewicz, *Historyczne uwarunkowania odrębności regionu Śląska Opolskiego*, „*Pogranicze. Polish Borderlands Studies*” 2015, nr 1, s. 10.

<sup>54</sup> Od 1935 r. Bracht pełnił funkcję zastępcy Josefa Wagnera, nadprezydenta niemieckich prowincji górnośląskiej i dolnośląskiej (zob. M. Węcki, *Fritz Bracht (1899–1945). Nazistowski zarządca Górnego Śląska w latach II wojny światowej*, Katowice 2014, s. 69 i n.).

i nadprezydent (Oberpräsident), stojący na czele Zarządu Prowincjonalnego (Provinzialverwaltung Oberschlesien)<sup>55</sup>.

Jedynym okręgiem, który utworzono w całości z obszarów polskich, był Kraj Warty. Wielkością powierzchni, 43 942 km kw., zbliżał się do prowincji śląskiej, ustępując jej jednak znacznie liczbą ludności, która przekroczyła 4,5 mln<sup>56</sup>. Przeważająca część terenów okręgu nigdy nie należała do zaboru pruskiego, tj. do dawnej prowincji poznańskiej (Provinz Posen). Ponadto ziemie te w większości były zamieszkane przez ludność obcojęzyczną, gdyż Polacy stanowili tu 85 proc., Żydzi 7,7 proc., Niemcy zaś jedynie 7 proc. z 4,6 mln mieszkańców<sup>57</sup>. Okręg został podzielony na trzy rejencje: poznańską, inowrocławską i kaliską (od 1 kwietnia 1940 r. przemianowaną na rejencję łódzką). Obejmował całe województwo poznańskie, część pomorskiego (Szubin, Inowrocław, Nieszawę, Włocławek), łódzkiego (Łódź<sup>58</sup>, Łęczycę, Wieluń, Sieradz, Łask oraz część powiatów radomszczańskie, piotrkowskiego i brzezińskiego), a także fragment warszawskiego (powiat Gostynin)<sup>59</sup>. Pod względem terytorium i ludności Wartheland był drugi wśród nazistowskich okręgów za Saksonią (liczba mieszkańców) i Prusami Wschodnimi (powierzchnia)<sup>60</sup>. Na namiestnika Rzeszy i przywódcę NSDAP na tym terenie Hitler desygnował dotychczasowego szefa administracji cywilnej przy zarządzie wojskowym w Poznaniu Arthura Greisera, który przed wojną rywalizował z Forsterem o wpływy w aparacie władzy Wolnego Miasta Gdańsk<sup>61</sup>.

<sup>55</sup> Oddzielny związek prowincjonalny dla Górnego Śląska z siedzibą w Katowicach powstał 1 IV 1942 r. Do tego czasu samorząd na Górnym Śląsku sprawował Zarząd Prowincjonalny we Wrocławiu. Zastępcą nadprezydenta w sprawach samorządowych był starosta krajowy, w nomenklaturze urzędowej nazywany również dyrektorem krajowym. Organem doradczym nadprezydenta była z kolei Rada Prowincjonalna. Oprócz nadprezydenta w skład rady wchodziła z urzędu mieszkający w prowincji radcy stanu, prezesi rejencji, starosta krajowy, a także osoby wybrane spośród powiatowych kierowników NSDAP (zob. Z. Boda-Krężel, J. Osojca, *Zarząd Prowincjonalny Górny Śląska w Katowicach*, (opis zespołu archiwalnego), Katowice 1958 (<https://szukajwarchiwach.pl/12/118/0#tabZespol>, dostęp 23 I 2020 r.).

<sup>56</sup> C. Madajczyk, *Faszyzm...*, s. 140.

<sup>57</sup> D. Pohl, *Die Reichsgaue...*, s. 395, 397.

<sup>58</sup> 11 IV 1940 r. zmieniono nazwę miasta na Litzmannstadt. Warto w tym miejscu odnotować, że na przełomie września i października 1939 r. doszło do ostrego zatargu między Greiserem a Frankiem w sprawie przynależności do ich prowincji przemysłowego okręgu łódzkiego. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych postulowało przesunięcie granicy Rzeszy na linię granicy rosyjsko-niemieckiej z 1914 r., który to projekt popierał również Frank, żywotnie zainteresowany włączeniem obszaru łódzkiego do GG. Hitler natomiast był zwolennikiem przesunięcia granicy Warthegau maksymalnie na wschód, tak by Niemcy inkorporowały większe zasoby gospodarcze. Ostatecznie wola Führera przeważała i granice Rzeszy zostały przesunięte nawet o około 150–200 km w kierunku wschodnim, co spowodowało włączenie 9 XI 1939 r. Łodzi oraz przyległych terenów do Kraju Warty. Dopomógł w tym również wydatnie Hermann Göring, który dążył nawet do dalszego powiększenia terytorium Wartheland kosztem GG (o powiat piotrkowski i tomaszowski), lecz w tym wypadku natrafił na skuteczny opór ze strony Franka (zob. W. Wichert, *Ustrój polityczno-administracyjny...*, s. 266; M. Alberti, *Die Verfolgung und Vernichtung der Juden im Reichsgau Wartheland 1939–1945*, Wiesbaden 2006, s. 51; G. Aly, „Endlösung”..., s. 68; C. Madajczyk, *Polityka...*, s. 64 i n.; D. Pohl, *Die Reichsgaue...*, s. 397).

<sup>59</sup> T. Kotłowski, *Niemcy...*, s. 189.

<sup>60</sup> Zob. H.J. Bömelburg, B. Musiał, *Die deutsche Besatzungspolitik in Polen 1939–1945* [w:] *Deutsch-polnische Beziehungen. Eine Einführung*, red. W. Borodziej, K. Ziemer, Osnabrück 2000, s. 49–50; D. Pohl, *Die Reichsgaue...*, s. 397.

<sup>61</sup> Z powodu osobistych i politycznych animozji Forster sprzeciwiał się nawet, ażeby Greiser został desygnowany przez Hitlera na namiestnika Rzeszy w Kraju Warty. Wolno sądzić, że na niekorzyść przyszłego gauleitera

Mimo formalnego włączenia do niemieckiego obszaru państwowego, walutowego i gospodarczego nowe tereny do końca wojny były oddzielone od ziem dawnej Rzeszy granicą policyjną mającą zapewnić efektywność projektowanych działań w ramach polityki ludnościowej<sup>62</sup>. By osiągnąć cele polityczne i rasowe na ziemiach wcielonych, objęto je organizacją administracji niemieckiej, jednakże nie przeniesiono bezpośrednio na te obszary systemu administracyjnego, jaki funkcjonował w starej Rzeszy. Struktura zarządu ziem inkorporowanych była wzorowana w zasadzie na modelu administracji nazistowskiej, ukształtowanym wcześniej w tzw. Kraju Sudeckim (Sudetenland)<sup>63</sup>. Ustawa o strukturze administracji w Kraju Sudeckim z 14 kwietnia 1939 r., a także ustawa o strukturze administracyjnej w „Marchii Wschodniej”<sup>64</sup> ustanawiały nowy twór administracyjny, czyli okręg Rzeszy (Reichsgau). Podział na okręgi (Gau) był już przyjęty uprzednio w organizacji terytorialnej NSDAP, sam okręg zaś stanowił jednostkę administracji zarówno państwowej, jak i partyjnej. U podstaw tego rozwiązania tkwiła zasada jedności władzy państwowej i partyjnej. Gauleiter był równocześnie namiestnikiem okręgu (Reichsstatthalter). W prowincjach pruskich pełnił on także funkcję nadprezydenta. Konstruowany model tożsamości jednostek administracyjnych partii i państwa oraz jedności władzy partyjnej i państwowej miał się stać obowiązujący w całej Rzeszy. Okręgi Rzeszy miały w przyszłości zastąpić dotychczasowy podział na kraje czy prowincje<sup>65</sup>.

Dyrektywy Hitlera z października 1939 r. zmierzały w kierunku ustanowienia pozycji namiestników na obszarach zaanektowanych jako komisarzy Rzeszy, politycznych przywódców bezpośrednio jemu podporządkowanych i od niego wprost otrzymujących wytyczne do działania<sup>66</sup>. Kluczowa rola namiestników (nadprezydentów) w strukturze administracji narodowosocjalistycznej znalazła dosadne potwierdzenie u Führera, który 24 czerwca 1942 r. stwierdził, że „zrobił on gauleiterów królami okręgów partyjnych”, niezależnymi w swoich decyzjach nawet od Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Rzeszy, któremu dyktator przyznał co najwyżej prawo koordynacji poczynań administracji

---

Wartheland w tym sporze miał wpływ również fakt jego późnego przystąpienia do NSDAP (dopiero w 1929 r.) oraz wcześniejsza wieloletnia przynależność do loży masonskiej. Niemniej Greiser dzięki swojej przebiegłości, konsekwencji oraz „zdolności obchodzenia się z ludźmi” uzyskał upragnione stanowisko, w tym zaufanie wodza III Rzeszy. Dysponował on ponadto dobrymi kontaktami z ministerstwami w Berlinie, Reichsführerem SS Himmlerem i urzędami NSDAP (zob. D. Schenk, *Gdańsk 1930–1945. Koniec pewnego Wolnego Miasta*, przeł. J.W. Sawicki, Gdańsk 2014, s. 42 i n.; W. Wichert, *Ustrój polityczno-administracyjny...*, s. 267; D. Rehbentisch, *Führerstaat und Verwaltung im Zweiten Weltkrieg. Verfassungsentwicklung und Verwaltungspolitik 1939–1945*, Stuttgart–Wiesbaden 1989, s. 249).

<sup>62</sup> M. Broszat, *200 lat niemieckiej polityki wobec Polski*, przeł. E. Kazimierczak, W. Leder, Warszawa 1999, s. 328.

<sup>63</sup> Por. *Gesetz über den Aufbau der Verwaltung im Reichsgau Sudetenland vom 14. April 1939*, RGBl I 1939, s. 780.

<sup>64</sup> *Gesetz über den Aufbau der Verwaltung in der Ostmark (Ostmarkgesetz) vom 14. April 1939*, RGBl I 1939, s. 777.

<sup>65</sup> Zob. E. Jędrzejewski, *Hitlerowska koncepcja...*, s. 224–225; Z. Janowicz, *Ustrój administracyjny ziem polskich wcielonych do Rzeszy Niemieckiej 1939–1945*. Tzw. Okręgi Kraju Warty i Gdańska-Prus Zachodnich, Poznań 1951, s. 63.

<sup>66</sup> C. Madajczyk, *Faszyzm...*, s. 140.

okręgowych<sup>67</sup>. W nowych okręgach nastąpił najwyższy na terenie Rzeszy stopień zespolenia i jedności administracji, co w doktrynie prawnej reżimu rozumiano jako połączenie możliwie wszystkich administracji specjalnych i ogólnej w jedną władzę, poddaną pod zwierzchni nadzór namiestnika. Zarządzenie z 8 października 1939 r. stanowiło ogólnie, że namiestnikowi podlegają wszystkie działy administracji. Właściwość administracyjną namiestnika konkretyzowały przepisy wykonawcze rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych Rzeszy Wilhelma Fricka z 2 listopada 1939 r. Akt ten stanowił, że Urzędem Namiestnika Rzeszy miał kierować stały zastępca namiestnika, tj. prezydent (prezes) rejencji (Regierungspräsident). Był on zastępcą namiestnika (nie tylko podczas czasowej niemożności pełnienia funkcji), ale jako jego „ogólny zastępca”. Urząd Namiestnika Rzeszy dzielił się na następujące wydziały: 1) sprawy ogólne, wewnętrzne i finansowe; 2) sprawy zdrowotne i opieki społecznej; 3) wychowanie, opieka nad kulturą i społecznością; 4) rolnictwo, osadnictwo, przeniesienia i gospodarka wodna; 5) gospodarka i praca; 6) gospodarka leśna i drzewna oraz łowiectwo; 7) budownictwo<sup>68</sup>. Krajowy Urząd Pracy i Powiernik Rzeszy ds. Pracy zostały zespolone i weszły w skład piątego wydziału Urzędu Namiestnika (Abteilung V – Wirtschaft und Arbeit)<sup>69</sup>.

Ponadto w myśl przepisów z 2 listopada 1939 r. namiestnikowi Rzeszy został podporządkowany wyższy dowódca SS i Policji, który podlegał mu „osobiście i bezpośrednio”. Jak pokazała praktyka okupacyjna w różnych okręgach, zależność ta była niekiedy bardziej skomplikowana, o czym szerzej w dalszej części artykułu. Namiestnicy zostali także wyposażeni w ważną funkcję przedstawiciela Komisarza Rzeszy ds. Umacniania Niemczyzny, czyli Heinricha Himmlera. W tym zakresie mieli być odpowiedzialni za politykę germanizacji, a szczególnie za masowe wysiedlenia tzw. obcoplemiennych i osiedlenie etnicznych Niemców z zagranicy<sup>70</sup>. Namiestnikom podporządkowano na okres przejściowy nawet te człony administracji specjalnych (Reichssonderverwaltungen), których połączenia w skali ogólnopaństwowej w najbliższym czasie nie przewidywano<sup>71</sup>. I tak do ich kompetencji włączono administrację leśną i zarząd dróg wodnych. Działy te stanowiły odpowiednio Wydziały VI i VIII Urzędu Namiestnika; utworzono też Wydział IX dotyczący spraw geodezyjnych (Hauptvermessungsabteilung). Podlegali im również regionalni pełnomocnicy ministra poczty i ministra komunikacji Rzeszy. Namiestnik był na szczeblu okręgu szefem administracji sądowej i Urzędu Propagandy Rzeszy. Sprawy z dziedziny admini-

<sup>67</sup> Zob. E. Jędrzejewski, *Hitlerowska koncepcja...*, s. 231–232; M. Broszat, *Nationalsozialistische...*, s. 49; K.M. Pospieszalski, *Odpowiedzialność naczelnych zwierzchników administracji terenowej za zbrodnie wojenne w okupowanej Polsce*, „Przegląd Zachodni” 1962, nr 3, s. 14.

<sup>68</sup> Zob. *Zweite Verordnung zur Durchführung des Erlasses des Führers und Reichkanzlers über Gliederung und Verwaltung der Ostgebiete. Vom 2. November 1939*, RGBl I 1939, s. 2133.

<sup>69</sup> Zob. E. Jędrzejewski, *Hitlerowska koncepcja...*, s. 234; W. Kozyra, *Okupacyjna administracja...*, s. 44. Por. S. Nawrocki, *Organizacja i działalność Urzędu Namiestnika Rzeszy w Kraju Warty*, „Poznański Rocznik Archiwalno-Historyczny” 1996, t. 4, s. 73–95.

<sup>70</sup> Zob. I. Heinemann, *Rasa...*, s. 167–168; P. Longerich, *Konferencja w Wannsee. Droga do „ostatecznego rozwiązania”*, przeł. B. Nowacki, Warszawa 2018, s. 30–31, 169–170; P. Longerich, *Himmler. Buchalter śmierci*, przeł. S. Szymański, J. Skowroński, Warszawa 2014, s. 538–539.

<sup>71</sup> C. Madajczyk, *Faszyzm...*, s. 140.

stracji finansowej Rzeszy były opracowywane przez nadprezydenta finansowego (Oberfinanzpräsident), zagadnienia ze sfery administracji sądowej – przez prezesa Wyższego Sądu Krajowego (Oberlandesgericht) lub generalnego prokuratora (Generalstaatsanwalt), a sprawy z dziedziny Ministerstwa Propagandy i Oświecenia Publicznego – przez Urząd Propagandy Rzeszy. Właściwość nadprezydenta finansowego w sferze administracji budowlanej przechodziła na Wydział VII Urzędu Namiestnika<sup>72</sup>. Analogicznie właściwość nadprezydenta finansowego w kwestiach narodowościowo-politycznych przechodziła na Wydziały I i II Urzędu Namiestnika Rzeszy<sup>73</sup>.

Co więcej, w 1942 r., po ustanowieniu tzw. obwodów gospodarczych (Wirtschaftsbezirke) i powierzeniu namiestnikom władzy nad gospodarką oraz po powołaniu gauleiterów na komisarzy Generalnego Pełnomocnika ds. Siły Roboczej (Generalbevollmächtigter für den Arbeitseinsatz) spektrum zadań Wydziału V Urzędu Namiestnika uległo rozszerzeniu. Sprawa ta została uregulowana rozporządzeniem Rady Ministrów Obrony Rzeszy<sup>74</sup> (Ministerrat für die Reichsverteidigung) z 16 listopada 1942 r. i zarządzeniem Hitlera z 21 marca 1942 r. oraz jego przepisami wykonawczymi. Należy ponadto odnotować, że na mocy zarządzenia Pełnomocnika Planu Czteroletniego Göringa z 17 lutego

<sup>72</sup> W listopadzie 1940 r. kompetencje namiestników w zakresie zarządu budowlanego zostały rozszerzone przez ustanowienie ich (ściślej gauleiterów) komisarzami mieszkaniowymi. Z czasem kwestie mieszkaniowe (Wohnungs- und Siedlungsamt) weszły w skład utworzonego w 1942 r. wydziału X Urzędu Namiestnika (zob. E. Jędrzejewski, *Hitlerowska koncepcja...*, s. 235).

<sup>73</sup> Zob. Z. Janowicz, *Ustrój...*, s. 182; W. Kozyra, *Okupacyjna administracja...*, s. 45. W tym kontekście należy wspomnieć, że w październiku 1939 r. rozgorzał spór między Greiserem a Ministerstwem Finansów Rzeszy w kwestii dostępu namiestnika do administracji fiskalnej okręgu. W sprawę tę zaangażowali się również Wilhelm Frick oraz zastępca Führera Rudolf Hess, którzy popierali połączenie stanowisk nadprezydenta finansowego w Kraju Warty z naczelnikiem Głównego Wydziału Finansów (Leiter der Hauptabteilung Finanzen) w Urzędzie Namiestnika. Konflikt ten rozstrzygnął sam Hitler, który postanowił, że zarówno administrację finansową, jak i wymiar sprawiedliwości okręgów „przydzielono” namiestnikom, przed którymi osobiście mieli odpowiadać regionalni naczelnicy izby skarbowej oraz sądowej (zob. W. Wichert, *Ustrój polityczno-administracyjny...*, s. 274; D. Rebirthisch, *Führerstaat...*, s. 178; M. Broszat, *Nationalsozialistische...*, s. 50–51. Por. A. Konieczny, *Pod rządami wojennego prawa karnego III Rzeszy. Górny Śląsk 1939–1945*, Warszawa–Wrocław 1972, s. 112).

<sup>74</sup> Stałe gremium obradujące pod przewodnictwem Göringa, wyrosłe z Rady Obrony Rzeszy (Reichsverteidigungsrat), zostało powołane decyzją Hitlera z 30 VIII 1939 r. Podstawą do utworzenia Rady Ministrów Obrony Rzeszy była tajna ustawa o obronie Rzeszy (Reichsverteidigungsgesetz) z 4 IX 1938 r. Sześcioma stałymi członkami Rady byli Hermann Göring (jako przewodniczący), Wilhelm Frick (pełnomocnik ds. administracji), Walther Funk (pełnomocnik ds. gospodarki), dr Hans Heinrich Lammers (szef Kancelarii Rzeszy) i Rudolf Hess (zastępca Hitlera na stanowisku szefa partii), a po nim Martin Bormann. Rada miała uprawnienia do wydawania dekretów w sprawach wewnętrznych z mocą ustawy, ale nie sprawowała funkcji „gabinetu wojennego”. Generalnie dekrety nie musiały przechodzić przez ręce Hitlera, jak działo się to w wypadku zwykłych ustaw. Führer jednak nałożył na Radę ograniczenia, dysponując prawem do zawetowania Rady, jeżeli byłoby to konieczne. W praktyce większość z kilkudziesięciu wydanych przez nią rozporządzeń dotyczyła względnie rutynowych kwestii administracyjnych i gospodarczych, które były uchwalane raczej po okólnym rozsyłaniu projektów ustaw, a nie przez wspólne obrady. Formalnie Rada funkcjonowała do połowy listopada 1944 r. (zob. *Erlaß des Führers über die Bildung eines Ministerrats für die Reichsverteidigung vom 30. August 1939*, <http://www.verfassungen.de/de/de33-45/ministerrat39.htm>, dostęp 25 II 2020 r.; I. Kershaw, *Hitler, 1936–1941. Nemezis*, przeł. P. Bandel, Poznań 2010, s. 276; B. Mertens, *Rechtsetzung im Nationalsozialismus*, Tübingen 2009, s. 20–22).



1941 r. również okręgowe filie Głównego Urzędu Powierniczego Wschód podlegały namiestnikom<sup>75</sup>.

Faktycznie zatem namiestnik był bezpośrednim przełożonym wszystkich działów administracji na poziomie okręgu, formalne zaś zróżnicowanie w stopniu podporządkowania poszczególnych działów, zawarte w aktach normatywnych, nie znajdowało odzwierciedlenia w praktyce okupacyjnej. Iluzoryczna okazała się również formalna podległość namiestnika ministrowi spraw wewnętrznych oraz rzeczowa – odpowiednim kierownikom centralnych resortów Rzeszy. Namiestnicy często akcentowali też swoją zależność jedynie od Hitlera. Dobitnie wyartykułował to Greiser 9 października 1941 r., na konferencji powierników pracy (*Treuhänder der Arbeit*) w Poznaniu: „W nowych wielkich Niemczech należałoby zastosować nowe wielkie metody administracyjne. Żaden resort fachowy, żaden minister Rzeszy nie jest moim przełożonym, gdyż mam daleko idące pełnomocnictwa od Führera<sup>76</sup>, takie jak nikt inny”. Greiser, powołując się na rzekome specjalne pełnomocnictwa od Hitlera, żądał nieskrępowanego politycznego przywództwa w administracji okręgu (*politische Verwaltungsführung*), które w jego ocenie było niezbędne, ażeby mógł w pełni zrealizować wolę swojego przywódcy<sup>77</sup>. Poczynania w kierunku uniezależnienia się namiestników okręgów od ministrów Rzeszy, praktykowane ze szczególną gorliwością przez Greisera i Forstera, napotykały opór niektórych szefów resortów. Obiekcje i sprzeciwy zgłaszali niejednokrotnie ministrowie: spraw wewnętrznych (Wilhelm Frick wraz z sekretarzem stanu resortu Wilhelmem Stuckartem), finansów (Johann Ludwig Graf Schwerin von Krosigk<sup>78</sup>) i sprawiedliwości (Franz Gürtner). Nie doprowadziły one jednak do zahamowania rozszerzania się kompetencji namiestników i przejścia od nich przez poszczególnych ministrów władzy zwierzchniej nad administracją specjalną w ich okręgach<sup>79</sup>. Jedynie Ministerstwu Finansów i Sprawiedliwości Rzeszy po długich bojach udało się uzyskać większe wpływy w Kraju Warty i w okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie. Było to możliwe jednak tylko dlatego, że resorty te poparł Lammers z Kancelarii Rzeszy. Bez żadnych przeszkód na terenach anektowanych mógł działać natomiast resort propa-

<sup>75</sup> E. Jędrzejewski, *Hitlerowska koncepcja...*, s. 234.

<sup>76</sup> Hitler wyznaczył jemu i Forsterowi zadanie ziemienia tych ziem w okresie 10 lat (zob. M. Alberti, „*Exerzierplatz des Nationalsozialismus*” – *Der Reichsgau Wartheland 1939–1941* [w:] *Genesis des Genozids – Polen 1939–1941*, red. K.M. Mallmann, B. Musiał, Darmstadt 2004, s. 113; A. Kranz, *Reichsstatthalter Arthur Greiser und die „Zivilverwaltung“ im Wartheland 1939/40. Die Bevölkerungspolitik in der ersten Phase der deutschen Besatzungsherrschaft in Polen*, Potsdam 2010, s. 35–36).

<sup>77</sup> Zob. W. Röhr, „*Reichsgau Wartheland*” 1939–1945. *Vom „Exerzierplatz des praktischen Nationalsozialismus” zum „Mustergau”*, „*Bulletin für Faschismus- und Weltkriegsforschung*” 2002, t. 18, s. 40–42; W. Wichert, *Ustrój polityczno-administracyjny...*, s. 273.

<sup>78</sup> Forstera łączyły jednak „względnie dobre” urzędowe relacje z von Krosigkiem, który był dla gauleitera „eksponentem klasycznej pruskiej administracji”. Forster widział w ministrze bardziej specjalistę w swojej dziedzinie niż polityka nazistowskiego. Znajdował też u Krosigka posłuch w sprawach przyznania dotacji na rozwój swojego okręgu i jego infrastruktury, zwłaszcza w Gdańsku (plany budowy nowego ratusza, teatru i opery) (zob. W. Wichert, *System polityczny i administracyjny Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie...*, s. 300; D. Rebentisch, *Führerstaat...*, s. 249).

<sup>79</sup> Zob. E. Jędrzejewski, *Hitlerowska koncepcja...*, s. 235–236; M. Broszat, *Nationalsozialistische...*, s. 50; J. Gumkowski, T. Kułakowski, *Zbrodniarze hitlerowscy przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*, Warszawa 1965, s. 58.

gandy (kierowany przez Josepha Goebbelsa), którego cele pokrywały się z reguły z działaniami namiestników<sup>80</sup>.

Proces stopniowego rozszerzania władzy namiestników przejawiał się początkowo najdobitniej w ignorowaniu, a potem w formalnej likwidacji kompetencji ministra Rzeszy ds. kościelnych Hansa Kerrla w stosunku do ziem inkorporowanych. Najwcześniej nastąpiło to w Warthegau. Już pod koniec października 1940 r. zgodnie z postanowieniem Hitlera odebrano tam Kerrlowi prawo do podejmowania jakichkolwiek decyzji w sprawach kościelnych. W rezultacie Greiser stał się najważniejszą instancją w kwestiach wyznaniowych w swoim księstwie udzielnym. Dzięki temu rozwiązaniu zagwarantowano „ujednoczenie politycznej linii” partii oraz większą samodzielność tamtejszego namiestnika w realizacji jego polityki antykościelnej<sup>81</sup>. Było to tym bardziej istotne, że już wcześniej dochodziło do wielu sporów między Greiserem i Kerrlem dotyczących spraw kościelnych w Kraju Warty<sup>82</sup>. Do największych tarć kompetencyjnych doszło w marcu 1940 r., kiedy bez konsultacji z Kerrlem namiestnik usankcjonował rozdział prawny między Kościołami protestanckimi w Kraju Warty a Kościołem Unii Staropruskiej, czyli związkem Kościołów ewangelickich w Rzeszy. Przeciwno temu działaniu Greisera protestowało także stanowczo Ministerstwo Sprawiedliwości. Zastrzeżenia centralnych resortów w Berlinie nie przyniosły jednak żadnego skutku. Już od końca 1940 r. Greiser otrzymał pełną swobodę działania w dziedzinie wcielania w życie strategii dechrystianizacji w swoim okręgu. Prześladowania obu Kościołów chrześcijańskich, katolickiego i ewangelickiego, w Kraju Warty przez Augusta Jägera, czyli zastępcę namiestnika Rzeszy (a także szefa działu „centralne sprawy administracyjne” w biurze Reichsstatthaltera), wyszło z inicjatywy samego Greisera i cieszyło się jego pełnym wsparciem<sup>83</sup>. Kształtującą się praktykę ograniczania kompetencji Kerrla (tylko do starej Rzeszy) na obszarach wcielonych usankcjonowała ostatecznie

<sup>80</sup> M. Kitchen, *Nazistowskie Niemcy w czasie wojny*, przeł. J.P. Szyfter, Warszawa 1997, s. 25.

<sup>81</sup> Zob. P. Longerich, *Hitlers Stellvertreter. Führung der Partei und Kontrolle des Staatsapparates durch den Stab Heß und die Partei-Kanzlei Bormann*, München 1992, s. 144.

<sup>82</sup> Podobne spory występowały między Forsterem a Kerrlem. Namiestnik od początku swoich rządów w okręgu ostentacyjnie nie respektował instrukcji Ministra ds. Kościelnych Rzeszy. Forster sam chciał mieć bezpośredni wpływ na administrację i zarządzania w łonie lokalnego Kościoła rzymskokatolickiego, któremu przewodniczył w tamtym okresie Carl Maria Splett jako biskup diecezji gdańskiej i administrator apostolski diecezji chełmińskiej (zob. D. Schenk, *Gdańsk...*, s. 185–187; W. Wichert, *System polityczny i administracyjny Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie...*, s. 304).

<sup>83</sup> Zob. W. Wichert, *Ustrój polityczno-administracyjny...*, s. 273–274; D. Rebutisch, *Führerstaat...*, s. 250; M. Broszat, *Nationalsozialistische...*, s. 143 i n.; F. Zipfel, *Kirchenkampf in Deutschland 1933–1945. Religionsverfolgung und Selbstbehauptung der Kirchen in der nationalsozialistischen Zeit*, Berlin 1965, s. 257–258. Szerzej na temat polityki antykościelnej w Kraju Warty zob. K. Śmigiel, *Die katholische Kirche im Reichsgau Wartheland*, Dortmund 1984, s. 181 (wyd. polskie: *Kościół katolicki w tzw. Okręgu Warty 1939–1945*, Lublin 1979); B. Stasiewski, *Die Kirchenpolitik des Nationalsozialismus im Warthegau 1939–1945*, „Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte” 1959, t. 7, s. 46–74; H. Breitingner, *Als Deutsche Seelsorger in Posen und im Warthegau 1934–1945. Erinnerungen*, Mainz 1984, s. 55 i n.; A. Rhode, *Die Evangelische Kirche in Posen und Pommerellen. Erfahrungen und Erlebnisse in drei Jahrzehnten 1914–1945*, cz. 2, Lüneburg 1984; P. Gürtler, *Nationalsozialismus und evangelische Kirchen im Warthegau. Die Trennung von Staat und Kirche im nationalsozialistischen Weltanschauungsstaat*, Göttingen 1958, s. 19 i n.; E. Kneifel, *Die Evangelische Kirche im Wartheland-Ost (Lodz). Ihr Aufbau und ihre Auseinandersetzung mit dem Nationalsozialismus 1939–1945*, Vierkirchen b. München 1976.

decyzja Hitlera z 10 czerwca 1942 r.<sup>84</sup> Warto w tym miejscu odnotować, że uprawnienia namiestników rozciągnięto z czasem również na politykę oświatową. W kwietniu 1943 r. w okręgach Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie, Kraj Warty (a także w Kraju Sudeckim) przydzielono im kuratelę administracyjną nad szkołami. Dysponowali oni odtąd możliwością wywierania większego wpływu politycznego na wychowanie młodzieży, które całkowicie miało odpowiadać linii ideologicznej partii<sup>85</sup>.

Wzrost uprawnień i uzyskanie władzy nad administracją specjalną były udziałem nie tylko namiestników okręgów. Według przywołanego rozporządzenia wykonawczego z listopada 1939 r. administracja specjalna w prowincji śląskiej i w Prusach Wschodnich została związana „aż do odwołania” instrukcjami nadprezydentów prowincji. W praktyce status nadprezydentów prowincji, które obejmowały swoim zasięgiem okupowane ziemie polskie, odpowiadał statusowi namiestnika okręgu<sup>86</sup>. Zakres kompetencji Ericha Kocho, czyli nadprezydenta w Królewcu, i Fritza Brachta, nadprezydenta w Katowicach, nie był mniejszy niż spektrum uprawnień namiestników w Kraju Warty i w okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie<sup>87</sup>. Systematyczny przyrost kompetencji namiestników i nadprezydentów na ziemiach wcielonych wynikał przede wszystkim z tego, że odpowiadali oni bezpośrednio przed Hitlerem i Kancelarią NSDAP. Począwszy od przełomu 1939 i 1940 r. ich prerogatywy były stopniowo rozszerzane o zagadnienia związane z deportacjami Polaków i Żydów oraz zadania specjalne dotyczące szeroko pojętej polityki narodowościowej i transformacji demograficznej obszarów anektowanych. W następstwie wykonywania tych funkcji stawiali się oni coraz częściej instancjami niezależnymi od centralnej administracji państwowej, czemu towarzyszyło konsekwentne wypieranie nadzoru ministerstw w Berlinie na rzecz bezpośredniego wpływu NSDAP na funkcjonowanie okręgowych i prowincjonalnych władz wykonawczych<sup>88</sup>. Zmierzano do ograniczenia ogólnopaństwowego nadzoru i zwiększenia wpływu partii na lokalne egzekutywy państwowe, m.in. ze względu na specjalne zadania namiestników związane z germanizacją ziem polskich<sup>89</sup>.

Znaczące oddziaływanie partii hitlerowskiej na aparat władzy na ziemiach inkorporowanych wynikało z faktu, że namiestnicy i nadprezydenci byli równocześnie gauleiterami NSDAP. Funkcja namiestnika miała stanowić model jednolitej instancji pośredniej, organicznie zespolonej z urzędem gauleitera. W związku z tym wzmocnienie pozycji namiestnika przybrało tam niespotykaną wcześniej intensywność<sup>90</sup>. Nie była to jedynie unia personalna, w której osoba namiestnika (względnie nadprezydenta) i zarazem gauleitera łączyła niezależ-

<sup>84</sup> Zob. E. Jędrzejewski, *Hitlerowska koncepcja...*, s. 236; J. Sziling, *Polityka okupanta hitlerowskiego wobec Kościoła Katolickiego, 1939–1945. Tzw. Okręgi Rzeszy: Gdańsk-Prusy Zachodnie, Kraj Warty i Rejencja Katowicka*, Poznań 1970, s. 54.

<sup>85</sup> Zob. P. Longericz, *Hitlers Stellvertreter...*, s. 145; W. Wichert, *System polityczny i administracyjny Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie...*, s. 305.

<sup>86</sup> M. Broszat, *Nationalsozialistische...*, s. 51.

<sup>87</sup> E. Jędrzejewski, *Hitlerowska koncepcja...*, s. 237.

<sup>88</sup> M. Broszat, *Nationalsozialistische...*, s. 54.

<sup>89</sup> C. Madajczyk, *Faszyzm...*, s. 141.

<sup>90</sup> Zob. D. Pohl, *Die Reichsgaue...*, s. 401; W. Wichert, *System polityczny i administracyjny Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie...*, s. 305.

ne administracje, tj. państwową i partyjną. W praktyce funkcjonowała unia realna, przejawiająca się w stałym instytucjonalnym powiązaniu partii i administracji państwowej. Okręg stał się jednocześnie jednostką administracji partyjnej i państwowej. Również prowincja śląska, a następnie górnośląska oraz wschodniopruska były zarazem okręgami partyjnymi. Niektóre urzędy istniały jako wspólne dla NSDAP i administracji państwowej. Sztandarym przykładem jest wspomniany Urząd Propagandy Rzeszy (Reichspropagandaamt) przy Urzędzie Namiestnika, całkowicie zdominowany przez partię<sup>91</sup>. Podobnie okręgowy Urząd Narodowościowy NSDAP (Gauamt für Volkstumsfragen) był przyporządkowany jako referat polityczny i narodowościowy do Urzędu Namiestnika. Niektóre ekspozytury NSDAP i organizacji afiliowanych, typu Niemiecki Front Pracy (DAF), Narodowosocjalistyczna Ludowa Opieka Społeczna (NSV), Narodowosocjalistyczny Związek Kobiet (NSF), Hitlerjugend (HJ), funkcjonowały równocześnie jako swego rodzaju urzędy administracji państwowej<sup>92</sup>.

Namiestnicy (nadprezydenci) jako okręgowi przywódcy NSDAP podlegali formalnie tylko Hitlerowi, w rzeczywistości jednak byli uzależnieni także od szefa Kancelarii Partii Martina Bormanna. Zgodnie z zasadami organizacyjnymi NSDAP „prawa, obowiązki i kompetencje gauleitera wynikają przede wszystkim ze zlecenia udzielonego mu przez Führera<sup>93</sup>”. Hitler często w tajnych zarządzeniach podporządkowywał okręgi NSDAP na innych obszarach okupowanych Bormannowi, lecz na polskich terenach wcielonych do Rzeszy to dyktator pozostawał nadal formalnie bezpośrednim zwierzchnikiem gauleiterów. Stąd też praktycznie nieograniczony i niekontrolowany zakres kompetencji gauleitera, stojącego zarazem na czele administracji państwowej w okręgu lub w prowincji<sup>94</sup>. Wyrazem uprzywilejowanej pozycji gauleiterów był ich stosunek do centralnych urzędów partyjnych i państwowych. Zależność tylko od Hitlera rodziła u gauleiterów przekonanie, że urzędy centralne na obszarach inkorporowanych mogą podejmować działania wyłącznie w porozumieniu z nimi. Najdobitniej stwierdzał to Forster, który w jednym ze swoich memoriałów podkreślał: „Należy wszystkim centralnym placówkom partii i państwa ciągle zwracać uwagę na to, że nie wolno im we wschodnich okręgach wydawać żadnych istotnych zarządzeń bez porozumienia z właściwym gauleiterem. Po pierwsze, gauleiter otrzymał od Führera jasne i wyraźne polecenie, aby kraj ten w ciągu najbliższych 10 lat doprowadzić do porządku. Gauleiter ponosi więc sam odpowiedzialność za ten okręg przed Führerem<sup>95</sup>. Nie

<sup>91</sup> Zob. D. Pohl, *Die Reichsgaue...*, s. 398.

<sup>92</sup> E. Jędrzejewski, *Hitlerowska koncepcja...*, s. 237–238.

<sup>93</sup> *Ibidem*, s. 238. Por. *Organisationsbuch der NSDAP*, München 1937, s. 136.

<sup>94</sup> Zob. K.M. Pospieszalski, *Odpowiedzialność...*, s. 12.

<sup>95</sup> Tym, co wyróżniało Forstera spośród innych namiestników na ziemiach anektowanych, była niewątpliwie jego „intymna” relacja z Hitlerem i bezwzględna lojalność wobec wodza. Stanowiły one klucz do „partykularnej suwerenności” Forstera; zawsze mógł on liczyć na ochronę i specjalne względy Führera. Forster, nazywany potocznie „królem okręgu” (*Gaukönig*), afiszował się swoją przyjaźnią z Hitlerem do przesady, często powołując się w swych decyzjach na dyktatora, nawet jeśli ten nie miał o tym pojęcia (zob. D. Schenk, *Strukturen eines Gauleiters am Beispiel Albert Forsters Reichsgau Danzig-Westpreußen*, s. 7, <http://www.dieter-schenk.info/Anhang/Verlinkungen/Gauleiter-Forster.pdf>, dostęp 25 II 2020 r.; E. von Weizsäcker, *Erinnerungen*, München 1950, s. 239; D. Schenk, *Gdańsk...*, s. 157; W. Wichert, *System polityczny i administracyjny Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie...*, s. 300–301).

może go jej pozbawić żadna centralna placówka partii czy państwa. A więc nie wypada, by jakiegokolwiek urzędy mieszały się do spraw okręgu i wydawały zarządzenia bez uprzedniego porozumienia z gauleiterem. Po drugie, gauleiter na podstawie praktycznych codziennych doświadczeń wie najlepiej, jakie zarządzenia są w jego okręgu szczególnie doniosłe, a jakie mniej ważne. Gauleiter wie również, od czego winien rozpocząć w swych zarządzeniach<sup>96</sup>. Forster, chcąc uzyskać maksymalną swobodę ruchów wobec central berlińskich, posługiwał się nader często całkowicie mu oddanym aparatem NSDAP<sup>97</sup>.

Znaczenie gauleiterów, których Hitler lubił nazywać „królami okręgów partyjnych”, w toku wojny stale rosło. Dekretem z 21 marca 1942 r. powołał on Ernsta Fritza Sauckla na Generalnego Pełnomocnika ds. Siły Roboczej, a ten ustanowił z kolei jako swoich pełnomocników (Bevollmächtigte für den Arbeitseinsatz) terenowych gauleiterów. Gauleiterzy planowali z początku dla nowego zakresu zadań, tj. „rekrutacji” Polaków do pracy przymusowej, tworzyć osobne sztaby urzędnicze, wyjaśniono im jednak, że mają posługiwać się istniejącym aparatem administracyjnym. Ponadto od końca 1942 r. powierzano im niejako z automatu stanowiska terenowych Komisarzy Obrony Rzeszy (Reichsverteidigungs-kommissare)<sup>98</sup>. W Prusach, gdzie nie zawsze okręgi partyjne pokrywały się z podziałem na prowincje, znacznie wzmocniło to rolę gauleiterów, a w prowincji górnośląskiej spowodowało rozluźnienie podporządkowania administracyjnego ministrowi spraw wewnętrznych na rzecz podległości Kancelarii NSDAP. Nie tylko Greiser i Forster, lecz także Fritz Bracht, który tworzył w swojej prowincji nową, niezależną od administracji sieć elit partyjnych, doskonale dostrzegał przenoszenie się punktu ciężkości ośrodka dyspozycyjnego z ministerialnych pokoi w Berlinie do Kancelarii NSDAP Bormanna. Dotychczasowe zadania biurokracji państwowej przechodziły stopniowo na biurokrację partyjną, unia personalna gauleiter–nadprezydent–komisarz obrony prowadziła zaś nieuchronnie do przejmowania przez pracowników zarządów okręgowych partii zadań administracji cywilnej, a pod koniec wojny nawet części uprawnień wojsk lądowych. Wojna siłą rzeczy doprowadziła do sytuacji, kiedy permanentny stan wyjątkowy spowodował krańcową wręcz decentralizację władzy państwowej i utratę możliwości wydawania dyspozycji przez agendy administracji centralnej<sup>99</sup>.

Choć dany namiestnik lub nadprezydent formalnie był związany wskazówkami ministra spraw wewnętrznych, to w rzeczywistości stawał się autonomicznym kierownikiem

<sup>96</sup> Cyt. za: K.M. Pospieszalski, *Odpowiedzialność...*, s. 15. Por. podobne wypowiedzi Greisera: P. Diehl-Thiele, *Partei und Staat im Dritten Reich. Untersuchungen zum Verhältnis von NSDAP und allgemeiner innerer Staatsverwaltung 1933–1945*, München 1969, s. 127–128.

<sup>97</sup> Zob. C. Madajczyk, *Faszyzm...*, s. 141; E. Jędrzejewski, *Hitlerowska koncepcja...*, s. 239.

<sup>98</sup> D. Pohl, *Die Reichsgaue...*, s. 401. Należy w tym kontekście odnotować, że od 1944 r., kiedy III Rzesza chyliła się już ku upadkowi, gauleiterzy odpowiadali również za organizację Volkssturmu, czyli formacji o charakterze pospolitego ruszenia i obrony terytorialnej, złożonej z miejscowych Niemców (zob. D. Schenk, *Strukturen eines Gauleiters...*, s. 1; W. Wichert, *System polityczny i administracyjny Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie...*, s. 305; K.M. Pospieszalski, *Odpowiedzialność...*, s. 14).

<sup>99</sup> Zob. R. Kaczmarek, *Pod rządami...*, s. 94; P. Hüttenberger, *Die Gauleiter. Studie zum Wandel des Machtgefüges in der NSDAP*, Stuttgart 1969, s. 188–189; K. Tepe, *Die preußischen Oberpräsidenten 1933–1945* [w:] *Die preußischen Oberpräsidenten 1815–1945*, red. K. Schwabe, Boppard am Rhein 1985, s. 242–243.

administracji i rządził w pewnym sensie bezpośrednio w imieniu Rzeszy, tzn. zamiast albo obok instancji centralnych, jeśli ich linia mu nie odpowiadała. Ta podwójna pozycja namiestnika (nadprezydenta) – formalnie jako organu wykonawczego administracji Rzeszy, *de facto* zaś półautonomicznego urzędu centralnego – przejawiała się również w zawężonej strukturze administracji i w regulaminach jej urzędów. Nieuchronnym skutkiem braku przejrzystości kompetencyjnej był chaos administracyjny, niepewność prawna, która była najlepszą pożywką dla przewidywanego przez NSDAP systemu prawa wyjątkowego jako antytezy dla jedności prawnej tradycyjnego porządku biurokratycznego Rzeszy<sup>100</sup>. *Explicite* ten stan rzeczy wyraził w maju 1940 r. nadprezydent prowincji Prusy Wschodnie Erich Koch, stwierdzając, że w przyłączonej rejencji ciechanowskiej to on decyduje, co jest prawem<sup>101</sup>. Podobne podejście Koch reprezentował jako szef zarządu cywilnego utworzonego w lipcu 1941 r. Okręgu Białostockiego, który miał pierwotnie wejść w skład Prus Wschodnich, ale do końca swojego istnienia w lipcu 1944 r. nie wszedł. Traktowany był jednak przez władze Rzeszy jako obszar *quasi*-anektowany<sup>102</sup>. Koch był szefem partyjnym Bezirk Białystok jako gauleiter Prus Wschodnich. Podobnie jak na ziemiach wcielonych do Rzeszy w okręgu tym istniało pełne zespolenie organów administracji ogólnej i politycznej<sup>103</sup>.

Wyrazem nadrzędnego statusu gauleitera, dzierżącego pełnię władzy w zarządzanym przez siebie okręgu na obszarach anektowanych, było jego prawo do wydawania aktów normatywnych. Wobec faktycznego nieobowiązania dotychczasowego prawa polskiego, przy nielicznych z natury rzeczy ramowych aktach normatywnych okupanta od pierwszych dni okupacji wytworzyła się pustka prawna, która ułatwiała samowolę prawną urzędów nazistowskich. W trakcie pierwszych lat okupacji pustka ta została zlikwidowana w pierwszym rządzie przez namiestników (nadprezydentów) w drodze wydawania przepisów prawnych za zgodą ministra spraw wewnętrznych Rzeszy<sup>104</sup>. Niemniej w praktyce stanowili oni prawo w swoich okręgach samodzielnie, akceptacja wspomnianego resortu zaś nie była tu warunkiem koniecznym. Rozporządzenia namiestników (nadprezydentów) szczegółowo określiły

<sup>100</sup> D. Majer, „Narodowo obcy” w Trzeciej Rzeszy. Przyczynek do narodowo-socjalistycznego ustawodawstwa i praktyki prawniczej w administracji i wymiarze sprawiedliwości ze szczególnym uwzględnieniem ziem wcielonych do Rzeszy i Generalnego Gubernatorstwa, przeł. T. Skoczny, Warszawa 1989, s. 130–131.

<sup>101</sup> Zob. E. Jędrzejewski, *Hitlerowska koncepcja...*, s. 240; M. Broszat, *Nationalsozialistische...*, s. 138–140.

<sup>102</sup> Zob. K. Stoll, *Herstellung der Wahrheit. Strafverfahren gegen ehemalige Angehörige der Sicherheitspolizei für den Bezirk Białystok*, Berlin 2012, s. 151; S. Datner, *Niemiecki okupacyjny aparat bezpieczeństwa w okręgu białostockim (1941–1944) w świetle materiałów niemieckich (opracowania Waldemara Macholla)*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce” 1965, t. 15, s. 30; W. Wichert, *System polityczny i administracyjny Okręgu Białostockiego...*, s. 3.

<sup>103</sup> M. Gnatowski, *Białostoczczyzna w latach wojny i okupacji hitlerowskiej. Zarys dziejów politycznych regionu*, t. 1, Białystok 1979, s. 237–238. Bezirk Białystok składał się z siedmiu komisariatów powiatowych: Białystok, Łomża, Grajewo, Bielsk, Sokółka, Grodno i Wołkowysk. Ponadto istniał jeden komisariat miejski (Stadtkommissariat) w Białymstoku, którym zarządzał dr Heinz Schwendowius, tytułowany również nadburmistrzem (Oberbürgermeister), pochodzący z Prus Wschodnich nazistowski polityk „samorządowy” (zob. C. Madajczyk, *Polityka...*, s. 213).

<sup>104</sup> Zob. E. Jędrzejewski, *Hitlerowska koncepcja...*, s. 240; K.M. Pospieszalski, *Hitlerowskie „prawo” okupacyjne w Polsce*. cz. 1: *Ziemie „wcielone”. Wybór dokumentów*, Poznań 1952, s. 79–80; E. Serwański, *Wielkopolska w cieniu swastyki*, Warszawa 1970, s. 68.

choćby status prawny Polaków i Żydów w duchu dyskryminacji rasowej. Przepisy prawne, najczęściej o charakterze ramowym, wydawane przez naczelne władze Rzeszy nie tylko nie kolidowały z normotwórczą działalnością namiestników, ale wręcz stanowiły dla nich zachętę do własnych poszukiwań i inicjatyw<sup>105</sup>. Niejednokrotnie sankcjonowały one praktykę wytworzoną przez działalność organów administracyjnych w terenie i przedsięwzięcia namiestników (nadprezydentów). W kontekście prawotwórczej działalności władz okręgów interesujące wydają się przypadki wydawania aktów normatywnych (Verordnungen) wyłącznie przez gauleiterów i publikowanie ich w poszczególnych dziennikach zarządzeń partii (Gau-Anordnungsblatt NSDAP). Przepisy te nie dotyczyły wyłącznie członków ugrupowania hitlerowskiego i jego organizacji afiliowanych, lecz miały charakter powszechny i były wcielane w życie przez organy partyjne i państwowe<sup>106</sup>. Jako przykład można tu podać rozporządzenie o karach, jakie grożą Niemcom na Górnym Śląsku za uczęszczanie na polskie nabożeństwa – wydał je 28 czerwca 1941 r. Bracht jako gauleiter, a nie nadprezydent prowincji. Wypadki tego rodzaju należy uznać za dalszy argument przemawiający za zasadnością tezy, że proces upaństwowienia NSDAP był posunięty daleko, a co za tym idzie – struktury partyjne oraz państwowe stanowiły *de facto* jednolity organizm<sup>107</sup>.

Ścisła współpraca namiestników z centralą NSDAP przekładała się zarazem na radykalny charakter ich działań w okręgach, w tym zwłaszcza na zbrodniczą politykę prowadzoną wobec Polaków i Żydów, oraz na niechęć, szczególnie Greisera i Forstera, do regulacji prawnej statusu „narodowo obcych”, a nawet do jakiegokolwiek procedury biurokratycznej w ogóle. Urzędnicy kancelarii partyjnych traktowali tereny inkorporowane jako punkt wyjścia do wprowadzania nowych form narodowosocjalistycznych metod rządzenia<sup>108</sup>. Praktycznym wymiarem realizacji tych koncepcji był chociażby spersonalizowany styl sprawowania władzy przez Greisera za pomocą wydawania dekretów, niejednokrotnie bez uprzedniej konsultacji z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych<sup>109</sup>. Resort ten był *notabene* wypierany wszelkimi możliwymi sposobami przez NSDAP oraz SS. Stałymi ustępstwami sam przyczyniał się zresztą do zmniejszenia zakresu swojego wpływu na ziemiach wcielo-

<sup>105</sup> Przykładowo rozporządzenie Ministerialnej Rady Obrony Rzeszy z 4 XII 1941 r. „o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wcielonych do Rzeszy ziemiach wschodnich” (Verordnung über die Strafrechtspflege gegen Polen und Juden in den eingegliederten Ostgebieten) zezwalało namiestnikom (nadprezydentom) na wprowadzenie sądownictwa doraźnego. Za zgodą ministra spraw wewnętrznych i ministra sprawiedliwości mogli oni przekazać orzekanie w sprawach o „poważne wystąpienia przeciw Niemcom i o inne przestępstwa, które zagrażają niemieckiemu dziełu odbudowy” sądom doraźnym, które w zasadzie miały orzekać karę śmierci, mogli też przekazać sprawę Gestapo (zob. *Verordnung über die Strafrechtspflege gegen Polen und Juden in den eingegliederten Ostgebieten vom 4. Dezember 1941*, RGBl, 16 XII 1941 r., nr 140 s. 760; K.M. Pospieszalski, *Odpowiedzialność...*, s. 9–10).

<sup>106</sup> Por. M. Węcki, *Fritz Bracht...*, s. 218 i n.

<sup>107</sup> E. Jędrzejewski, *Hitlerowska koncepcja...*, s. 241–243.

<sup>108</sup> D. Rebirthisch, *Führerstaat...*, s. 159.

<sup>109</sup> Obejmując urząd namiestnika Kraju Warty, Greiser miał o wiele słabsze wpływy aniżeli Forster. Szybki wzrost pozycji namiestnika w Berlinie nastąpił przede wszystkim wskutek zbieżności jego polityki narodowościowej z planami Himmlera. Zażarcie antypolskie poczyny Greisera wybiegały naprzeciw zbrodniczym dążeniom SS i dzięki temu stawał się on człowiekiem zaufanym Himmlera (zob. T. Urban, *Der Verlust. Die Vertreibung der Deutschen und Polen im 20. Jahrhundert*, München 2004, s. 53; D. Pohl, *Die Reichsgaue...*, s. 401–402).

nych. W rezultacie, zwłaszcza w Kraju Warty, nazywanym skądinąd przez Greisera „okręgiem wzorcowym” (Mustergau), struktura administracji była bliższa nazistowskiemu ideałowi wodzowskiemu niż sztywny system starej Rzeszy. Organy administracyjne musiały tam bowiem ostatecznie skapitulować przed polityką NSDAP, która miała poparcie nie tylko gauleiterów i Kancelarii NSDAP w Berlinie, ale nade wszystko samego Führera<sup>110</sup>. Doświadczenia gromadzone w Wielkopolsce i na Pomorzu miały służyć za wzór planowanej reformy administracyjnej na gruncie ogólnoniemieckim<sup>111</sup>. Wprowadzone na ziemiach wcielonych okręgi Rzeszy zamierzano w przyszłości rozciągnąć na całe Niemcy<sup>112</sup>.

Namiestnik (nadprezydent), stojąc na czele okręgu (prowincji), równocześnie jako mąż zaufania Hitlera, także musiał mieć pewien wpływ na funkcjonowanie administracji okupacyjnej w terenie<sup>113</sup>. W tym celu podlegały mu wyłaniane w wyniku nominacji struktury samorządowe. Zarówno okręgi Rzeszy, jak i jej prowincje dzieliły się na rejencje, składające się z powiatów ziemskich (Landkreise) i miejskich (Stadtkreise), obwodów urzędowych (Amtsbezirke) oraz gmin. Należy nadmienić, że co do zasady utrzymano przedwojenny podział na istniejące gminy wiejskie (Landgemeinde) i miejskie (Stadtgemeinde)<sup>114</sup>. Powiatami miejskimi kierowali nadburmistrzowie (Oberbürgermeister), powiatami wiejskimi – starostowie (Landräte), a gminami – komisarze urzędowi (Amtskommissare)<sup>115</sup>. Administrację państwową w rejencji reprezentował prezes (prezydent) rejencji (Regierungspräsident), który jako najwyższej rangi zwierzchnik pośredniego szczebla władzy w sprawowaniu swojej funkcji podlegał organizacyjnie i rzeczowo nadprezydentowi prowincji lub – jeśli rejencja była częścią okręgu Rzeszy – namiestnikowi<sup>116</sup>. Wobec dominującej pozycji namiestnika (nadprezydenta) urząd prezesa rejencji był faktycznie podległą mu całkowicie ekspozyturą (upadek realnego znaczenia prezesów rejencji odnosił się również do starej Rzeszy)<sup>117</sup>. Bezpośredni kontakt prezesów z ministerstwami został zniesiony na mocy rozporządzenia wykonawczego z 2 listopada 1939 r. Niemniej zarządzenie to nie było w pełni stosowane w wypadku kontaktów prezesów rejencji z resortem spraw wewnętrznych. Świadczą o tym chociażby wytyczne Greisera z 14 maja 1941 r. o zakazie takich kontaktów, wydane mimo zdecydowanego sprzeciwu ministra Fricka. Regierungspräsident jako zarazem inspektor okręgowy (Gauinspekteur) zajmujący się łagodzeniem konfliktów personalnych w łonie organizacji NSDAP (NSDAP-Organisation) stawał się jednocześnie pełnomocnikiem gauleitera i wykonywał zadania ściśle według jego instrukcji<sup>118</sup>. Względna samodzielność

<sup>110</sup> Zob. D. Majer, *Narodowo...*, s. 130–131; W. Wichert, *Ustrój polityczno-administracyjny...*, s. 272–273.

<sup>111</sup> T. Kotłowski, *Niemcy...*, s. 189–190.

<sup>112</sup> C. Madajczyk, *Polityka...*, s. 75.

<sup>113</sup> W. Jastrzębski, *Okupacyjne losy ziem polskich wcielonych do III Rzeszy (1939–1945)*, Bydgoszcz 2017, s. 24.

<sup>114</sup> Zob. A. Ajnenkiel, *Administracja w Polsce. Zarys historyczny*, Warszawa 1975, s. 122–123; J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia państwa i prawa polskiego*, Warszawa 1985, s. 532–533.

<sup>115</sup> Zob. M. Żuchowski, *Dzieje administracji w Polsce w XX wieku*, Warszawa 2011, s. 281–282.

<sup>116</sup> Zob. J. Dziobek-Romański, *Organizacja administracji władz okupacyjnych na ziemiach polskich w latach 1939–1945*, „Rocznik Nauk Prawnych” 2012, nr 3, s. 275–276.

<sup>117</sup> Por. Z. Janowicz, *Ustrój...*, s. 84.

<sup>118</sup> Zob. D. Pohl, *Die Reichsgaue...*, s. 398; P. Diehl-Thiele, *Partei...*, s. 129; W. Wichert, *Ustrój polityczno-administracyjny...*, s. 279; M. Alberti, *Die Verfolgung...*, s. 61; M. Cygański, *Działalność urzędu rejencji*



pełnomocnika polegała na możliwości realizowania tych zadań, które zlecił mu, przelewając równocześnie swoje kompetencje, namiestnik (nadprezydent)<sup>119</sup>.

Co więcej, decydujące stanowisko namiestnika okręgu względem prezesów rejencji znalazło swój wyraz w rozgraniczeniu ich kompetencji. Okólnikiem ministra spraw wewnętrznych z 27 grudnia 1939 r. namiestnikowi zastrzeżone zostało ogólne kierownictwo i sprawy najbardziej zasadnicze o charakterze politycznym, gospodarczym i narodowym, bieżąca administracja (laufende Verwaltungsarbeit) należała zaś do zakresu kompetencji prezesa rejencji. Taki podział uprawnień i obowiązków umocnił się faktycznie podczas wojny, zwłaszcza po powierzeniu namiestnikom funkcji komisarzy obrony Rzeszy. Podlegały im odtąd wszystkie sprawy „natury kierowniczej” (Angelegenheiten leitender Art) oraz polityczne, policyjne i gospodarcze<sup>120</sup>. Prezesi rejencji, duma administracji pruskiej, na których szczeblu nie było odpowiedniej organizacji NSDAP, a przez to nie mogło być unii personalnej z instancjami partyjnymi, mieli zatem na anektowanych do Rzeszy terytoriach wschodnich uprawnienia silnie ograniczone na rzecz urzędów namiestnika. W przyszłości funkcja prezesa rejencji na tych ziemiach i w starej Rzeszy miała zostać całkowicie zlikwidowana, gdyż jako ostoja tradycyjnej biurokracji urząd ten stał na przeszkodzie kierownictwu NSDAP do zdobycia absolutnej hegemonii w aparacie administracyjnym<sup>121</sup>. Tendencje te znalazły odbicie szczególnie w okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie, gdzie pod wpływem nacisków Forstera i Kancelarii Partii urząd prezesa rejencji rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych z 26 lutego 1942 r. został włączony w zakres Urzędu Namiestnika. Poszczególne jego wydziały spełniały jednocześnie zadania urzędu prezydenta rejencji. Osobiste uprawnienia prezesa rejencji przejął natomiast zastępca namiestnika. Eksperyment gdański stanowił próbę wprowadzenia w życie planu likwidacji rejencji i zgodnie ze wskazówkami Hitlera miał służyć ustaleniu nowej formy organizacyjnej administracji. Podobne rozwiązanie planowano przeprowadzić w wypadku rejencji katowickiej w prowincji górnośląskiej, lecz bez rezultatu<sup>122</sup>. Gruntowną reorganizację władz administracyjnych wszystkich okręgów odkładano na czasy powojenne<sup>123</sup>.

Na ziemiach wcielonych nie utworzono urzędów pruskiej administracji ogólnej I i II instancji, lecz jedynie urzędy landratów, czyli starostów w powiatach wiejskich (Landkreise), burmistrzów w powiatach miejskich (Stadtkreise) lub nadburmistrzów w miastach wydzie-

w Łodzi pod kierownictwem F. Ubelhöra i W. Mosera w latach 1939–1942, „Rocznik Łódzki” 1975, t. 20, s. 197; E. Jędrzejewski, *Administracja i NSDAP w systemie okupacyjnym ziem polskich włączonych do Trzeciej Rzeszy (1939–1945)*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce” 1977, t. 27, s. 140.

<sup>119</sup> Zob. W. Jastrzębski, *Okupacyjne losy...*, s. 24; E. Jędrzejewski, *Hitlerowska koncepcja...*, s. 243. Należy tu dodać, że z racji tego, iż prezesi rejencji formalnie stanowili najwyższą władzę policyjną na podległym im terytorium, by ograniczyć ich kompetencje w tej dziedzinie, zdecydowano, że na polskich obszarach anektowanych ich politycznymi referentami będą kierownicy odpowiednich placówek Gestapo (zob. W. Wichert, *Ustrój polityczno-administracyjny...*, s. 279).

<sup>120</sup> E. Jędrzejewski, *Hitlerowska koncepcja...*, s. 243–244.

<sup>121</sup> Zob. D. Majer, „Narodowo obcy”..., s. 129–130; W. Wichert, *Ustrój polityczno-administracyjny...*, s. 278–279.

<sup>122</sup> Por. R. Kaczmarek, *Pod rządami...*, s. 35.

<sup>123</sup> Zob. D. Rebutisch, *Führerstaat...*, s. 269–270; E. Jędrzejewski, *Hitlerowska koncepcja...*, s. 244–245.

lonych, zorganizowane według wzorca pruskiego<sup>124</sup>. Na tym szczeblu realizacja zasady jedności administracji przejawiała się w specjalnym statusie landratów. Przede wszystkim na polskich obszarach inkorporowanych urząd landrata był z reguły powiązany faktyczną uwiąz realną z powiatowym kierownikiem NSDAP (Kreisleiter), co nie stanowiło zasady, lecz co najwyżej wyjątek w organizacji władz partyjnych i państwowych w starej Rzeszy<sup>125</sup>. Głoszono bowiem, że tylko funkcjonariusze NSDAP, a nie skostniałi urzędnicy zawodowi mogą gwarantować rzeczywiste „polityczne kierownictwo administracji”. Toteż gauleiterzy, a zarazem namiestnicy i nadprezydenci ustanawiali kreisleiterów na czele administracji powiatowej, traktując jako zabieg formalny zatwierdzenie ich przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych<sup>126</sup>.

Sam resort już wcześniej, tj. od września 1939 r., na stanowiska m.in. landratów czy nadburmistrzów na zajętych obszarach desygnował swoich ludzi, w ogromnej większości fachowców od administracji, z dużym stażem zawodowym. Z nominacjami tymi jako jedyny z gauleiterów nie pogodził się Forster i jeszcze we wrześniu tegoż roku odesłał większość kandydatów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do Rzeszy; w to miejsce skierował zaś z Gdańska swoich towarzyszy partyjnych, na ogół niewykształconych, ale za to wiernych, którym powierzył funkcje landratów lub nadburmistrzów<sup>127</sup>. Równocześnie

<sup>124</sup> C. Madajczyk, *Polityka...*, s. 75.

<sup>125</sup> Zob. D. Rebentisch, *Führerstaat...*, s. 183. Na przykład w Kraju Warty prawie połowa landratów (47 proc.) należała do NSDAP, w okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie zaś przejściowo było to nawet 88 proc. starostów powiatowych. Na jesieni 1939 r. na ogółem 23 kreisleiterów i jednocześnie 23 landraty na tym obszarze aż 21 było pochodzenia gdańskiego. Tak wysoki odsetek działaczy partyjnych w okręgu Forstera został zmniejszony w połowie 1941 r., gdyż amatorzy często poważnie zagrażali „uregulowanemu procesowi administracyjnemu” (zob. D. Pohl, *Die Reichsgaue...*, s. 398; W. Wichert, *System polityczny i administracyjny Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie...*, s. 308).

<sup>126</sup> Zob. E. Jędrzejewska, *Hitlerowska koncepcja...*, s. 245; P. Diehl-Thiele, *Partei...*, s. 127. W niektórych przypadkach motywem zastąpienia biurokratów z Rzeszy był ich rzekomy brak „zawadiackości” (*Draufgängertum*) względem Polaków. Dotyczyło to m.in. landrata miasta Rypin von Hofera, któremu Forster zarzucił brak niezbędnego zdecydowania wobec ludności polskiej, co w praktyce oznaczało, że nie był gorliwym zwolennikiem egzekucji tzw. obcoplemiennych (zob. M. Broszat, *Nationalsozialistische...*, s. 57; W. Wichert, *System polityczny i administracyjny Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie...*, s. 310).

<sup>127</sup> Podobną politykę kadrową od grudnia 1939 r. prowadził Greiser, który nie zgadzał się wówczas na obsadę kolejnych stanowisk landratów przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Poznański gauleiter wołał widzieć na tych stanowiskach swoich współpracowników z byłego Wolnego Miasta Gdańska. Nie gardził także wypróbowanymi aktywistami NSDAP, z których część odbyła staż w aparacie okupacyjnym Austrii oraz w Protektoracie Czech i Moraw. Rozpatrywany spór został rozstrzygnięty krakowskim targiem; na postawie decyzji Kancelarii NSDAP 23 landratów w Warthegau powinno rekrutować się spośród urzędników państwowych z odpowiednio długim stażem zawodowym, a 15 z grona funkcjonariuszy partii. Greiser zachował więc nadal dużą swobodę w obsadzaniu funkcji urzędniczych, w którym to postępowaniu większą wagę przywiązywał do pełnej dyspozycyjności i politycznej nabożności osoby ubiegającej się o urząd aniżeli do jej kwalifikacji zawodowych. Lekceważył ponadto spoczywający na nim obowiązek konsultowania z kompetentnymi merytorycznymi ministrami kandydatów na niektóre stanowiska urzędnicze. Z jednej strony amatorzy z NSDAP na obszarach inkorporowanych stanowili zagrożenie dla uregulowanego procesu biurokratycznego, z drugiej zaś aktywność powiatowych komórek partii uległa rozszerzeniu z powodu przydzielenia im znaczącej roli w procesie germanizacji. Kreisleiterzy wraz z członkami służby bezpieczeństwa SS wchodzili bowiem w skład lokalnych komisji, które zajmowały się weryfikacją podań o wpisywanie mieszkańców okręgów na niemiecką listę narodowościową (*Deutsche Volksliste*, DVL). W Warthegau w wypadku wyższych stanowisk w administracji, poczynając od radców rejencyjnych (*Regierungsrat*) wzwyż, udział funkcjonariuszy partyjnych bez

na zasadzie jedności działania państwa i partii nadano im tytuły kreisleiterów NSDAP. Operacja ta ułatwiła Forsterowi przeprowadzenie, z wydatną pomocą agend policji, SS i Selbstschutzu, na jesieni 1939 r. masowej akcji eksterminacyjnej inteligencji polskiej<sup>128</sup>. Co więcej, w latach 1939–1941 w okręgu Forstera wielu kreisleiterów mianowanych przez gauleitera dopuściło się przestępstw pospolitych, zagarniając mienie ruchome skonfiskowane Polakom i Żydom. Pod osąd wymiaru sprawiedliwości dostali się jedynie niższej rangi złodzieje, a Forster zwolnił swoich podwładnych partyjnych z zajmowanych funkcji, zapewniając im przy tym posady w okręgowej administracji państwowej i organach wykonawczych partii<sup>129</sup>. W podobny spór z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych dotyczący obsady stanowisk 10 landratów w rejencji ciechanowskiej, pełniących jednocześnie funkcje kreisleiterów NSDAP, wszedł w 1940 r. gauleiter i nadprezydent Prus Wschodnich Erich Koch. Ostatecznie pod wpływem interwencji Göringa resort musiał przystać pod koniec listopada 1941 r. na żądania Kocha, który na zasadzie faktów dokonanych już wcześniej obsadził landratury według klucza partyjnego<sup>130</sup>.

W okręgach Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie i Kraj Warty oraz na terenach przyłączonych do prowincji śląskiej i wschodniopruskiej landratom zostały podporządkowane „aż do odwołania” urzędy administracji specjalnych. Zarządzenie przewodniczącego Ministerialnej Rady Obrony Rzeszy Hermanna Göringa z 28 grudnia 1939 r. stanowiło wprawdzie, że starostowie w całej Rzeszy stanowią decydującą i centralną władzę we wszystkich sprawach w powiecie i z tej racji sprawują nadzór nad wszystkimi działaniami administracji. Niemniej landraci chcący wymusić określone zachowania drugiego urzędu nie dysponowali na mocy tego zarządzenia żadnym skutecznym środkiem prawnym. Wydaje się, że w sytuacji, gdy landrat był jednocześnie kreisleiterem, taki środek nie był konieczny, gdyż jego odpowiednikiem była podległość partyjna wszystkich funkcjonariuszy państwowych w powiecie kreisleiterowi<sup>131</sup>.

Jak nadmieniono, pełną realizację zasady jedności administracji planowano na okres powojenny, kiedy zamierzano objąć nią wszystkie tereny Rzeszy. Proces ten polegałby również na całkowitym zespoleniu administracji ogólnej z administracjami wydzielonymi. Daleko idące rozdrobnienie administracji stanowiło ponadto źródło utrudnień dla obywateli Rzeszy (reichsdeutsche) i volksdeutschwów, ponieważ często dla załatwienia konkretnej sprawy petenta niezbędny był współdział kilku urzędów, tak że niekiedy nie dało się z góry przewidzieć ich liczby (np. w kwestii wydania zezwolenia na budowę

---

odpowiednich kwalifikacji był jednak względnie niski (zob. C. Łuczak, „Kraj Warty” 1939–1945. Studium historyczno-gospodarcze okupacji hitlerowskiej, Poznań 1972, s. 29; H. Mommsen, *Beamtenum im Dritten Reich*, Stuttgart 1966, s. 111–113; M. Broszat, *Nationalsozialistische...*, s. 57–59; D. Pohl, *Die Reichsgaue...*, s. 398–399; A. Nolzen, *Die NSDAP, der Krieg und die deutsche Gesellschaft* [w:] *Das Deutsche Reich und der Zweite Weltkrieg*, t. 9: *Die deutsche Kriegsgesellschaft 1939 bis 1945. Politisierung, Vernichtung, Überleben*, red. J. Echterkamp, München 2004, s. 119–120; W. Jastrzębski, *Okupacyjne losy...*, s. 33).

<sup>128</sup> W. Jastrzębski, *Okupacyjne losy...*, s. 23–24.

<sup>129</sup> *Ibidem*, s. 25.

<sup>130</sup> Zob. B. Koziełło-Poklewski, *Uwagi o obsadzeniu stanowisk landratów w rejencji ciechanowskiej*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1999 nr 1, s. 73–83.

<sup>131</sup> E. Jędrzejewski, *Hitlerowska koncepcja...*, s. 246.

na szczeblu powiatu zaangażowanych było nawet siedem urzędów administracji ogólnej i specjalnych). Zarówno ten symptom braku ścisłego rozdzielania kompetencji, jak i inne przykłady świadczące o biurokratycznym, zrutynizowanym charakterze działania wielu urzędów administracji państwowej były podnoszone w raportach landratów i prezesów rejencji. Przyczyną tego stanu rzeczy był nie tylko brak dostatecznie ścisłego podziału kompetencyjnego w organizacji samej administracji państwowej, lecz także możliwość ingerencji struktur znajdujących się poza organami administracyjnymi, w tym zwłaszcza urzędów partyjnych i policyjnych<sup>132</sup>.

W kontekście składów osobowych elit nazistowskich na ziemiach wcielonych warto pokusić się o zaprezentowanie ogólnej charakterystyki korpusu urzędniczego partyjnego i sylwetek najważniejszych polityków kształtujących tam politykę okupacyjną. W wypadku polskiej części Górnego Śląska, czyli rejencji katowickiej, można wskazać w latach 1939–1945 kadrę 163 członków elity władzy niemieckiej, nie wliczając w to funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa. Największą grupę stanowili działacze NSDAP – 78 osób, a potem urzędnicy państwowi (49) oraz specjaliści ds. zarządzania (36). Około 70 proc. spośród tych 163 członków elity przed wojną było zatrudnionych na obszarze prowincji śląskiej, pozostali na innych terenach Rzeszy, a jedynie 15 proc. wywodziło się z mniejszości niemieckiej zamieszkującej te obszary przed wrześniem 1939 r.<sup>133</sup> Relatywnie wysoki był odsetek członków elity mających wyższe wykształcenie, gdyż wynosił on 60 proc. W wymienionych powyżej działach przedstawiało się to w następująco: 88 proc. – specjaliści ds. zarządzania, 83 proc. – urzędnicy państwowi i 44 proc. – funkcjonariusze NSDAP<sup>134</sup>.

<sup>132</sup> *Ibidem*, s. 246–247.

<sup>133</sup> Do najbardziej znanych przedstawicieli elity władz niemieckich w okresie okupacji na Górnym Śląsku należeli m.in. – w sferze administracji cywilnej: Walter Springorum – w latach 1939–1943 prezydent rejencji katowickiej, a następnie do końca wojny zastępca nadprezydenta prowincji górnośląskiej, główny realizator poleceń gauleiterów Wagnera i Brachta (z zawodu prawnik, pochodził z Dortmundu, od 1919 r. robił karierę urzędniczą, będąc m.in. landratem w Bytomiu oraz urzędnikiem w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, po wojnie nie poniósł żadnej kary); Fritz-Dietlof von Schulenburg – w latach 1939–1940 zastępca nadprezydenta prowincji śląskiej, później członek opozycji, stracony za udział w antyhitlerowskim spisku 20 VII 1944 r.; Otto Ulitz – przewodniczący partii mniejszościowej Volksbund w województwie śląskim (1921–1939), następnie do 1945 r. wysoki urzędnik w prezydium rejencji katowickiej, po wojnie działacz Związku Wypędzonych w RFN; w dziale funkcjonariusze NSDAP: Rudolf Metzner – w latach 1944–1945 zastępca gauleitera w Katowicach; Rudolf Wiesner – przed 1939 r. przewodniczący partii mniejszościowej w Polsce (Jungdeutsche Partei), w 1940 r. aspirował nawet do funkcji szefa partii na Górnym Śląsku, radca prowincji górnośląskiej i deputowany do Reichstagu; wysocy funkcjonariusze Gauamtsleitung w Katowicach – odpowiedzialny za politykę narodowościową Fritz Arlt, członek sztabu okręgu, a także adiutant gauleitera Brachta – Horst Buckhardt, oraz Edward Hans Pannenberg odpowiedzialny w okręgu górnośląskim za politykę kadrową; w dziale menadżerskim: Otto Berve – w latach 1939–1945 prezydent Górnośląskiej Izby Gospodarczej; inż. Paul Pleiger – pełnomocnik Rzeszy na ziemiach wcielonych ds. węgla (zob. W. Jastrzębski, *Okupacyjne losy...*, s. 32; R. Kaczmarek, *Pod rządami...*, s. 28 i n.; M. Węcki, *Fritz Bracht...*, s. 229 i n.).

<sup>134</sup> W prowincji górnośląskiej liczba członków NSDAP wahała się podczas wojny między 72 a 107 tys., przy czym w 1942 r. tylko z terenów anektowanych Górnego Śląska przyjęto niecałe 2 tys. nowych członków. Tamtejsi funkcjonariusze partii w większości pozostali w strukturze NSDAP, gdyż albo nie aspirowali do stanowisk urzędniczych, albo ich nie mogli otrzymać ze względu na brak wymaganej praktyki i fachowego wykształcenia. Zdominowali oni jednak zarząd okręgowy i zarządy powiatowe NSDAP oraz część administracji gospodarczej. Były to osoby związane głównie z gauleiterem Brachtem (zob. R. Kaczmarek, *Górny*

Na rozpatrywanym terenie wyraźnie widać rezygnację z rewolucyjnej zasady jak najszybszego przejmowania stanowisk administracyjnych przez członków elity partyjnej na rzecz szukania zaufanych (świadczy o tym prawie bezwyjątkowa przynależność do NSDAP) i merytorycznie dobrze przygotowanych urzędników. Fachowcy objęli niemal wszystkie ważniejsze stanowiska w rejencji katowickiej, prowincji górnośląskiej, landraturach, a nawet administracji gospodarczej<sup>135</sup>.

Z kolei w Kraju Warty w 1941 r. było zatrudnionych 18 938 urzędników, z czego w Urzędzie Namiestnika Rzeszy około 1400, w urzędach trzech rejencji – 868, w starostwach i urzędach miast wydzielonych – 6440 oraz na najniższym szczeblu, tj. w obwodach urzędowych – 10 230. Wykształceniem wyższym legitymowało się jedynie około 10 proc. z nich. Większość urzędników Warthegau stanowili Niemcy przybyli ze starej Rzeszy. W urzędach prezesów rejencji i w większych aglomeracjach odsetek ich był wyższy, w mniej ważnych – niższy<sup>136</sup>. Co interesujące – rekrutowano ich często na podstawie miejsca urodzenia lub nawet sprawowania urzędu, którym była pruska Wielkopolska. Z kolei odsetek zatrudnionych w urzędach volksdeutschów z przedwojennej mniejszości narodowej był niski. Jedynie 5–6 proc. ich reprezentantów wchodziło w skład personelu urzędniczego Gau<sup>137</sup>. Podobnie było w wypadku kolonistów przybyłych do okręgu z Europy Środkowej i Wschodniej w ramach akcji „Powrotu do Rzeszy” (Heim ins Reich), którzy również nie byli licznie reprezentowani w aparacie administracyjnym (4–5 proc.)<sup>138</sup>. Ten deficyt przesiedleńców w biurokracji wynikał często z ich niewystarczającej znajomości języka niemieckiego. W administracji Wartheland (także w okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie i w rejencji katowickiej) pracowały liczne kobiety, lecz zajmowały one z reguły podrzędne stanowiska<sup>139</sup>. Na terenie tego okręgu, jako jedyne na obszarach polskich inkorporowanych do Rzeszy, zatrudniano w administracji Polaków; było ich ogółem 9–10 tys. i pełnili funkcje najniżej usytuowanych w hierarchii służbowej pracowników umysłowych, czyli tzw. *büroarbeiterów*. Według Greisera stopień upartyjnienia urzędników niemieckich w Wartheland wynosił około 30 proc.<sup>140</sup> Wśród nich był wysoki odsetek osób, które wstą-

---

Śląsk..., s. 271–273; *idem*, *Pod rządami...*, s. 203; M. Węcki, *The Nazi Party in Upper Silesia 1939–1945* [w:] *Totalitarianism in the Borderland. Ethnicity, Politics, and Culture in the Industrial Area of Upper Silesia (1933–1989). Special Issue of Czasypismo*, red. A. Dziurok *et al.*, Katowice–Warszawa 2019, s. 11–19; *idem*, *Fritz Bracht...*, s. 183 i n.).

<sup>135</sup> W. Jastrzębski, *Okupacyjne losy...*, s. 31; R. Kaczmarek, *Pod rządami...*, s. 197–203.

<sup>136</sup> Zob. W. Porzycki, *Posłuszni aż do śmierci. Niemieccy urzędnicy w Kraju Warty 1939–1945*, Poznań 1997, s. 66–81, 96–99.

<sup>137</sup> Jedynym volksdeutschem pełniącym w Wartheland eksponowaną funkcję był Herbert Mees, pochodzący z Pabianic starosta powiatu łódzkiego (zob. W. Jastrzębski, *Okupacyjne losy...*, s. 33–34).

<sup>138</sup> Pod koniec 1944 r. było tam już ponad 536 tys. przesiedleńców etnicznych, najwięcej na ziemiach wcielonych (zob. M. Krzoska, *Volksdeutsche im Warthegau* [w:] *Umgesiedelt – Vertrieben: Deutschbalten und Polen 1939–1945 im Warthegau*, red. E. Neander, A. Sakson, Marburg 2010, s. 67–68, 72–73, 76; W. Wichert, *Poligon...*, s. 430–431).

<sup>139</sup> Por. D. Furber, *Going east: colonialism and German life in Nazi-occupied Poland*, New York 2003, s. 208 i n.

<sup>140</sup> Warto odnotować, że w Kraju Warty występowały znaczne problemy przy budowie organizacji partyjnej, w której brakowało wyspecjalizowanych kadr. W niektórych regionach Kraju Warty struktury NSDAP zostały utworzone dopiero w 1941 r. Niemniej do samych tylko organizacji partyjnych zapisanych było tam

piły do NSDAP jeszcze przed dojściem narodowych socjalistów do władzy w Niemczech w 1933 r. Praktyka rządzenia w Kraju Warty pokazała, że Greiser niejednokrotnie odwoływał urzędników desygnowanych przez resort spraw wewnętrznych bądź też wnioskował o ich dymisje, obsadzając następnie ich funkcje z klucza partyjnego<sup>141</sup>.

W okręgu Forstera dominowała administracja złożona z wąskiej grupy urzędników pochodzących z Gdańska lub ze starej Rzeszy. W związku ze skąpym zasobem gdańszczan kierownictwa NSDAP z Pomorza (Gau Pommern) i Prus Wschodnich wysyłały do okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie swoich funkcjonariuszy mających podjąć pracę w służbie publicznej i w NSDAP<sup>142</sup>. Dopiero w 1941 r. udało się tam uzupełnić braki kadrowe, ku rozczarowaniu jednak miejscowych volksdeutsche, których udział w administracji pozostawał niewielki. Z Gdańska wywodziła się wierzchołka aktywu partyjnego działającego zarówno na szczeblu okręgu, jak i w terenie<sup>143</sup>. Byli to członkowie NSDAP, do których Forster miał zaufanie, niejednokrotnie pozbawieni jakichkolwiek kwalifikacji, nierzadko niemający

---

około 100 tys. członków, nie wliczając przybudówek młodzieżowych. Ogółem w roku 1943 r. w Wartheland funkcjonowało 41 powiatów partyjnych (*Kreise*), 500 grup lokalnych (*Ortsgruppen*) oraz 2,4 tys. komórek partyjnych (*Zellen*) (zob. W. Jastrzębski, *Okupacyjne losy...*, s. 33–34; C. Łuczak, „Kraj Warty”..., s. 29; M. Rademacher, *Handbuch der NSDAP-Gaue 1928–1945. Die Amtsträger der NSDAP und ihrer Organisationen auf Gau- und Kreisebene in Deutschland und Österreich sowie in den Reichsgauen Danzig-Westpreußen, Sudetenland und Wartheland*, Vechta 2000, s. 287–297; D. Pohl, *Die Reichsgaue...*, s. 398–399).

<sup>141</sup> Zob. H. Mommsen, *Beamtenum...*, s. 111–113; M. Broszat, *Nationalsozialistische...*, s. 58–59; W. Wichert, *Ustrój polityczno-administracyjny...*, s. 278, 282–284. Do najbliższych współpracowników Greisera należeli wyżsi urzędnicy, wszyscy wywodzący się ze starej Rzeszy: wspomniany August Jäger (skazany przez Najwyższy Trybunał Narodowy na karę śmierci, którą wykonano 17 VI 1949 r.); Harry Siegmund, kuzyn Greisera i jego osobisty referent prawny, naczelnik sztabu dowódczego oraz przewodniczący Izby Sądu Okręgowego NSDAP w Kraju Warty; Ernst Kendzia, prezes Państwowego Urzędu Pracy, kierownik grupy specjalnej w Urzędzie Namiestnika: „Zakwaterowanie i wykorzystanie siły roboczej Żydów oraz Cyganów w Okręgu Rzeszy Kraj Warty”; dr Helbert Melhorn, jeden z zastępców namiestnika; dr Victor Böttcher, prezes rejencji poznańskiej; Heinz Höppner, kierownik urzędu ds. polityki narodowościowej w namiestnictwie Rzeszy; Albert Rapp, w latach 1940–1941 kierownik poznańskiej Centrali Przesiedleńczej (Umwandererzentrale, UWZ); prof. Peter Carstens, rektor Uniwersytetu Rzeszy w Poznaniu i inni (zob. W. Jastrzębski, *Okupacyjne losy...*, s. 33; K.M. Mallmann, *Lebenslänglich. Wie die Beweiskette gegen Albert Rapp geschmiedet wurde* [w:] *Die Gestapo nach 1945. Karrieren, Konflikte. Konstruktionen*, red. K.M. Mallmann, A. Angrick, Darmstadt 2009, s. 256 i n.; P. Klein, *Behördenbeamte oder Gefolgschaftsmitglieder? Arthur Greisers Personalpolitik in Posen* [w:] *Gewalt und Alltag im besetzten Polen: 1939–1945*, red. J. Böhrer, Osnabrück 2012, s. 187–203).

<sup>142</sup> W okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie aparat partyjny składał się z 28–31 jednostek powiatowych, około 500 grup lokalnych i 3 tys. komórek. Mimo że NSDAP stanowiła „kręgosłup ideologiczny” życia politycznego na tym obszarze, liczba członków partii i jej przybudówek wynosiła tam, wraz z kandydatami, jedynie około 100 tys. osób, jej funkcjonariuszy zaś tylko blisko 14 tys. Szczególnym przypadkiem był Gdańsk, gdzie liczba działaczy NSDAP kształtowała się na podobnym poziomie jak w porównywalnych pod względem wielkości i liczby mieszkańców miastach w Niemczech (zob. D. Pohl, *Die Reichsgaue...*, s. 398–400; W. Wichert, *System polityczny i administracyjny Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie...*, s. 309–310; M. Rademacher, *Handbuch...*, s. 38–48).

<sup>143</sup> Podczas wojny stanowiska zastępców gauleitera Forstera pełnili: w latach 1939–1941 Otto Andres (w okresie wrzesień–październik 1939 r. pełnił też obowiązki landrata w Tczewie), a po nim do 1945 r. Gerhard Seeger. Swoją obecność w okręgu zaznaczyli też Wilhelm Löbsack, zwany gdańskim Goebbelsem, odpowiedzialny za politykę narodowościową i szkolenie, a także Wolfgang Diewerge, szef propagandy (zob. W. Jastrzębski, *Okupacyjne losy...*, s. 34; J. Lilla, *Die Stellvertretenden Gauleiter und die Vertretung der Gauleiter der NSDAP im „Dritten Reich”*, Bremerhaven 2003, s. 24, 78–79; W. Wichert, *System polityczny i administracyjny Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie...*, s. 311–312).

wykształcenia opryszkowie z przeszłością kryminalną, którzy chcieli odznaczyć się na polu tępienia polskości (jak chociażby Otto Christian Hirschfeld – kreisleiter i landrat Inowrocławia, odpowiedzialny za zamordowanie 56 zakładników, głównie przedstawicieli inteligencji polskiej, w inowrocławskim więzieniu w nocy z 22 na 23 października 1939 r.<sup>144</sup>). Od 1941 r. gdańszczanie byli stopniowo wymieniani na bonzów powiatowych i doświadczonych biurokratów przybyłych ze starej Rzeszy<sup>145</sup>. Menedżerów gospodarki w okręgu praktycznie nie było, chyba że za takiego uznać Adolfa Kämpfa, współtwórcę i dyrektora fabryki prochu i amunicji Dynamit Aktien Gesellschaft w Bydgoszczy w latach 1941–1945<sup>146</sup>.

Kadra kierownicza w rejencji ciechanowskiej i w Okręgu Białystok rekrutowała się natomiast spośród urzędników i funkcjonariuszy prowincji Prusy Wschodnie. Funkcje prezesa rejencji w Ciechanowie sprawowali: od listopada 1939 do stycznia 1940 r. Hermann Bethke, a po jego śmierci kolejno: Paul Dargel (do 1941 r.), Clemens Rossbach oraz dr Heinrich Carstensen (1943–1945). Stanowiska landratów w rejencji ciechanowskiej objęli zaufani ludzie Kocha, którzy byli jednocześnie kreisleiterami NSDAP<sup>147</sup>. 1 sierpnia 1941 r. Okręg Białystok otrzymał specjalny status świadczący o zachowaniu tam permanentnego stanu wojennego, a co za tym idzie – większych wpływów Wehrmachtu<sup>148</sup>. Erich Koch jako szef zarządu cywilnego okręgu przebywał jednak zazwyczaj w swojej głównej siedzibie w Królewcu i niezbyt interesował się Białostockiem. Z racji mnogości obowiązków urzędowych mianował w sierpniu 1941 r. swoim stałym zastępcą w Białymstoku Waldemara Magunię<sup>149</sup>. Magunia już 1 lutego 1942 r. został zastąpiony przez prawnika i landrata powiatu Tylża-Ragneta (Tilsit-Ragnit) w Prusach Wschodnich dr. Friedricha Brixę<sup>150</sup>.

Wcielona do Rzeszy część Polski od początku stała się obiektem szczególnego zainteresowania aparatu SS i Policji, który tworzył na tych terenach swoisty system panowania i poligon doświadczalny. W pierwszym okresie wojny były one najgłębiej naszpikowane różnymi agendami SS i Policji. Niewątpliwie był to obszar najsilniejszego wyposażenia

<sup>144</sup> Zob. W. Jastrzębski, *Okupacyjne losy...*, s. 35; M. Broszat, *Nationalsozialistische...*, s. 44.

<sup>145</sup> Niemiecki badacz Dieter Schenk w biografii Alberta Forstera podaje przykłady wielu dygnitarzy i zbrodniarzy nazistowskich z okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie, którym udało się uniknąć karzącej ręki wymiaru sprawiedliwości, w tym m.in. zastępcy namiestnika Wilhelma Hutha, dr. Walthera Wohlera, prezesa Wyższego Sądu Krajowego w Gdańsku, Wenera Kampego, szefa powiatowej organizacji NSDAP i nadburmistrza Bydgoszczy (projektodawca i autor akcji odwetowej za tzw. bydgoską krwawą niedzielę dopuścił się szeregu kradzieży urzędniczych, wzięty pod ochronę Forstera, w latach 1941–1945 był kreisleiterem w Gdańsku), dr. Hansa Krügera, kierownika Sądu Powiatowego w Chojnicach (zatwierdzał listy Polaków wyznaczonych do likwidacji w „Dolinie Śmierci” na Polach Igielskich) czy dr. Kurta Bodego, okręgowego prokuratora generalnego w latach 1942–1945 (zob. D. Schenk, *Albert Forster...*, s. 213 i n.; W. Wichert, *System polityczny i administracyjny Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie...*, s. 312).

<sup>146</sup> W. Jastrzębski, *Okupacyjne losy...*, s. 35–36.

<sup>147</sup> Zob. B. Koziełło-Poklewski, *Uwagi...*, s. 73 i n.

<sup>148</sup> W. Jastrzębski, *Okupacyjne losy...*, s. 37.

<sup>149</sup> Więcej o Magunii zob. E. Klee, *Das Personenlexikon zum Dritten Reich. Wer war was vor und nach 1945*, Frankfurt am Main 2007, s. 387; J. Lilla, M. Döring, A. Schulz, *Statisten in Uniform. Die Mitglieder des Reichstags 1933–1945. Ein biographisches Handbuch. Unter Einbeziehung der völkischen und nationalsozialistischen Reichstagsabgeordneten ab Mai 1924*, Düsseldorf 2004, s. 396.

<sup>150</sup> Zob. C. Madajczyk, *Polityka...*, s. 213; W. Wichert, *System polityczny i administracyjny Okręgu Białostockiego...*, s. 11.

SS i Policji w bastiony polityczne i gospodarcze. Zaczęto je formować zaraz po zakończeniu działań bojowych, przekształcając strukturę Einsatzgruppen w placówki kierownicze policji państwowej i wywiadu wewnętrznego (SD-Abschnitte)<sup>151</sup>. Szczególna pozycja SS wynikała ze specjalnych zadań w sferze polityki rasowej, które instytucja ta miała realizować na terenach wschodnich. Stąd też przydzielono jej o wiele większy zakres kompetencji niż w starej Rzeszy<sup>152</sup>. Już pod koniec listopada 1939 r. gen. Walter Petzel, dowódca Okręgu Wojskowego XXI z siedzibą w Poznaniu, stwierdzał, że SS wykracza daleko poza ramy realizacji „narodowościowo-politycznych zadań specjalnych” (volkspolitische Sonderaufträge), ingerując w prace administracji oraz budując swoiste państwo w państwie<sup>153</sup>.

Jak nadmieniono, na czele SS i Policji w podbitym kraju stanęli mianowani przez Himmlera wyżsi dowódcy SS i Policji. W planach Reichsführera SS mieli oni odegrać kluczową rolę w polityce radykalnej „zmiany porządku etnicznego” w okupowanej Polsce. Himmler nie tylko uczynił ich odpowiedzialnymi za transport ludzi, którzy mieli zostać wysiedleni, i osiedlenie etnicznych Niemców, ale przede wszystkim złożył w ich ręce całą odpowiedzialność wykonawczą za realizację nazistowskiej strategii narodowościowej<sup>154</sup>. Ponadto HSSPF stali na czele okręgowych struktur SS (Allgemeine SS) i mieli koordynować zadania podejmowane przez poszczególne człony organizacyjne SS i Policji<sup>155</sup>. W tym celu na ziemiach wcielonych sprawowali formalny nadzór nad regionalnymi inspektorami Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa (Inspekteure der Sicherheitspolizei und des Sicherheitsdienstes, IdS) i dowódcami Policji Porządkowej (Befehlshaber der Ordnungspolizei, BdO), którzy służbowo podlegali odpowiednim centralom tych instytucji w Berlinie<sup>156</sup>. HSSPF byli też terytorialnymi zwierzchnikami sądowymi (Gerichtsherren)

<sup>151</sup> C. Madajczyk, *Polityka...*, s. 80.

<sup>152</sup> Zob. H. Buchheim, *Die SS – das Herrschaftsinstrument, Befehl und Gehorsam*, München 1967, s. 113 i n.; *idem*, *Die Höheren SS- und Polizeiführer*, „Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte” 1963, z. 4, s. 362 i n.; S. Nawrocki, *Policja hitlerowska w tzw. Kraju Warty 1939–1945*, Poznań 1970, s. 97–98.

<sup>153</sup> Zob. W. Wichert, *Ustrój polityczno-administracyjny...*, s. 285; W. Jacobmeyer, *Der Überfall auf Polen und der neue Charakter des Krieges* [w:] *September 1939. Krieg, Besatzung, Widerstand in Polen*, red. C. Kleßmann, Göttingen 1989, s. 16–37; M. Alberti, *Exerzierplatz...*, s. 111 i n.

<sup>154</sup> Zob. P. Longeric, *Himmler...*, s. 538–539.

<sup>155</sup> M. Alberti, *Die Verfolgung...*, s. 70.

<sup>156</sup> Podobnie jak w starej Rzeszy policja niemiecka na ziemiach wcielonych dzieliła się na dwa główne piony: Policję Bezpieczeństwa i Policję Porządkową. W skład tej pierwszej wchodziły Gestapo i Policja Kryminalna (Kriminalpolizei, Kripo). Obok Sipo funkcjonowała służba bezpieczeństwa (Sicherheitsdienst, SD). Utworzono również złożoną głównie z miejscowych volksdeuschów Policję Pomocniczą (Hilfspolizei, Hipo), która z założenia miała uzupełniać kadry Policji Ochronnej (Schutzpolizei, Schupo) i Żandarmerii w ramach Orpo. Jej zadaniem była służba patrolowa w rewirach podległych posterunkom żandarmerii, służba wartownicza przy strzeżeniu obiektów, gett (wraz z Ordnungsdienst) oraz pomoc w wysiedlaniu ludności polskiej. W 1944 r. wobec zaktywizowania się polskiej partyzantki w niektórych rejcjach sformowano specjalne policyjne oddziały pościgowe (Jagdkommandos). Ponadto na terenach anektowanych powołano do życia wiele specjalistycznych formacji parapolicyjnych (cywilnych i ochotniczych) podległych HSSPF albo bezpośrednio, albo za pośrednictwem dowódcy Policji Porządkowej, szefa odpowiedniego urzędu Gestapo lub Policji Kryminalnej czy prezesa rejencji. Do tych parapolicyjnych formacji należały: straż lokalna (Ortschutz) zabezpieczająca deportacje Polaków i osiedlanie Niemców, straż wiejska i miejska (Land- und Stadtwacht) dla ochrony przed zbiegami i dla ich ścigania, straż fabryczna (Werkschutz) dla ochrony zakładów pracy i fabryk, obrona kolejowa (Bahnschutz) czy straż leśna (Forstschutz), które były



ogólnej SS i Policji. Pod kuratelą urzędową wyższych dowódców SS i Policji znajdowały się także więzienia Gestapo, obozy koncentracyjne i przesiedleńcze oraz inne miejsca kaźni Polaków i Żydów. W Kraju Warty stanowisko HSSPF powierzono SS-Obergruppenführerowi Wilhelmowi Koppemu<sup>157</sup>, a w okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie SS-Obergruppenführerowi Richardowi Hildebrandtowi<sup>158</sup>. Na Górnym Śląsku swą działalność rozszerzył

---

zobowiązane do ścisłego współdziałania z Gestapo. Tajna Policja Państwowa dysponowała w każdym okręgu szeroko rozbudowaną strukturą organizacyjną. Z reguły istniały kierowniczy urząd policji państwowej (Staatspolizeileitstelle) oraz od dwóch do trzech urzędów policji państwowej, funkcjonujących w poszczególnych rejencjach. Te ostatnie dysponowały w terenie dwoma lub trzema oddziałami zewnętrznymi (Aussenstellen). Kierownicze urzędy Gestapo miały z reguły swoje siedziby w stolicach okręgów, czyli w Katowicach (od 1941 r.), Poznaniu, Gdańsku i Królewcu, urzędy policji państwowej natomiast, które koncentrowały się na ściganiu wszelkich działań Polskiego Państwa Podziemnego, istniały w Gdańsku, Bydgoszczy, Grudziądzu (w 1943 r. zlikwidowany), Poznaniu, Łodzi, Inowrocławiu (w 1943 r. zlikwidowany), Katowicach, Sosnowcu, Cieszynie oraz Ciechanowie-Płocku (zob. W. Jastrzębski, *Okupacyjne losy...*, s. 76–84; *idem*, *Organizacja policji bezpieczeństwa i służby bezpieczeństwa w okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie w latach 1939–1945*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – Instytutu Pamięci Narodowej” 1991, t. 33, s. 79–91; W. Jastrzębski, T. Jaszowski, *Gestapo w walce z ruchem oporu nad Wisłą i Brdą*, Bydgoszcz 1985; S. Nawrocki, *Terror policyjny w „Kraju Warty” 1939–1945*, Poznań 1973, s. 22–23; *idem*, *Policja...*, s. 111 i n.; R. Kaczmarek, *Pod rządami...*, s. 166–196; W. Wichert, *Wyższy Dowódca SS i Policji jako instrument realizacji niemieckiej polityki narodowościowej w Kraju Warty w latach 1939–1945*, mps złożony do publikacji z międzynarodowej konferencji naukowej, zorganizowanej przez IPN, *Nie tylko Gestapo i NKWD... Niemieckie i sowieckie instytucje i ich rola w represjach wobec obywateli polskich w latach II wojny światowej*, Warszawa 17–18 września 2019 r., s. 5; A. Konieczny, *Organizacja gestapo na ziemiach polskich włączonych do Rzeszy w latach 1939–1945*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 2008, t. 30, s. 331–349.

<sup>157</sup> Następcą Koppego w roli wyższego dowódcy SS i Policji w Warthegau został SS-Obergruppenführer Theodor Berkelmann, który wcześniej piastował to stanowisko w Luksemburgu. Jego misja w okręgu Greisera nie trwała jednak długo, gdyż 27 XII 1943 r. zmarł w Poznaniu (guz mózgu). Po krótkim czasie zastąpił go Heinz Reinefarth, jeden z naczelnych katów powstania warszawskiego. Dowodził oddziałami, które dokonały rzezi Woli, trwającej od 5 VIII 1944 r. masakry mieszkańców tej dzielnicy, w trakcie której zamordowano od 30 tys. do 60 tys. osób, w większości cywilów. Oprócz HSSPF ważne funkcje w aparacie bezpieczeństwa Warthegau pełnili również inspektor Sicherheitspolizei i SD Ernst Damzog oraz dowódca policji porządkowej płk Oskar Knofe (zob. szerzej W. Borodziej, *The Warsaw Uprising of 1944*, Madison 2006, s. 78–81; M. Getter, *Straty ludzkie i materialne w Powstaniu Warszawskim*, „Biuletyn IPN” 2004, t. 8–9, s. 62–74; K. Leszczyński, *Heinz Reinefarth*, Warszawa 1961, s. 27–34; W. Wichert, *Ustrój polityczno-administracyjny...*, s. 286–289; S. Nawrocki, *Policja...*, s. 45–50, 96–111; R.B. Birn, *Die Höheren SS- und Polizeiführer. Himmlers Vertreter im Reich und in den besetzten Gebieten*, Düsseldorf 1986, s. 339, 344; M. Wildt, *Generation...*, s. 934; C. Epstein, *Wzorcowy nazista...*, s. 144; I. Kershaw, *Improwizowane ludobójstwo? Początek „ostatecznego rozwiązania” w Kraju Warty* [w:] *idem*, *Hitler, Niemcy i ostateczne rozwiązanie*, przeł. R. Bartold, Poznań 2010, s. 113; S. Datner, *Wilhelm Koppe. Nieukarany zbrodniarz hitlerowski*, Warszawa–Poznań 1963).

<sup>158</sup> Zob. J.H. Grill, *Richard Hildebrandt – „Rassenplaner” der SS* [w:] *Die SS. Elite unter dem Totenkopf*, red. R. Smelser, E. Syring, Paderborn 2000, s. 220 i n.; A. Schultz, G. Wegmann, D. Zinke, *Deutschlands Generale und Admirale*, cz. 5, t. 2: *Die Generale der Waffen-SS und der Polizei 1933–1945*, Osnabrück 2006, s. 209; E. Klee, *Das Personenlexikon...*, s. 255; R.B. Birn, *Die Höheren SS...*, s. 336. W latach 1943–1945 HSSPF w tym okręgu był wywodzący się z Nadrenii SS-Gruppenführer Fritz Katzmann (1943–1945). Z Rzeszy pochodził również szef Gestapo w Bydgoszczy Karl-Heinz Rux. Inni znani gestapowcy z Pomorza Gdańskiego byli wychowankami Tajnej Policji Państwowej w Wolnym Mieście Gdańsku. Rzecz dotyczyła chociażby SS-Obersturmbannführera Helmuta Tanzmanna, czyli szefa Gestapo w Gdańsku w latach 1939–1941, SS-Oberführera Rudolfa Trögera – w latach 1939–1940 inspektora Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w okręgu, a także jego sukcesora na tym stanowisku SS-Obersturmbannführera Günthera Venedigera (zob. W. Jastrzębski, *Okupacyjne losy...*, s. 35–36).

SS-Gruppenführer Erich von dem Bach-Zelewski<sup>159</sup>, w reencji ciechanowskiej zaś aparat represji podlegał SS-Obergruppenführerowi Wilhelmowi Rediessowi, wyższemu dowódcy SS i Policji w Prusach Wschodnich<sup>160</sup>. Z kolei w Okręgu Białostok lokalnym dowódcą SS i Policji (SS- und Polizeiführer, SSPF) był SS-Obersturmbannführer Werner Fromm, a od maja 1943 r. SS-Brigadeführer Otto Hellwig, którzy podlegali wyższemu dowódcy SS i Policji w Królewcu. Komendantem Policji Bezpieczeństwa i SD (Kommandeur der Sicherheitspolizei und des SD, KdS) w Białymstoku był SS-Sturmbannführer Wilhelm Altenloh, którego w połowie 1943 r. zastąpił SS-Obersturmbannführer dr Herbert Zimmermann<sup>161</sup>. W Prusach Wschodnich, na Górnym Śląsku i w Wartheland Himmler mianował HSSPF „stałymi przedstawicielami” namiestnika Rzeszy względnie nadprezydenta prowincji, którego zastępcami funkcjonariusze ci mieli być w dziedzinie polityki ludnościowej, czyli transformacji demograficznej obszarów inkorporowanych<sup>162</sup>. Najwyższego rzędu szefowie pionu policyjnego na ziemiach wcielonych rekrutowali się głównie spośród reichsdeutschów. Wśród policjantów oraz funkcjonariuszy różnorodnych agend SS związanych z realizacją strategii narodowościowej było wielu absolwentów studiów prawniczych (nawet ze stopniami doktorskimi), którzy nie mogli znaleźć dla siebie pracy w gospodarce czy urzędach państwowych. Byli to głównie reprezentanci wspomnianego pokolenia bezwarunkowości, które jako część niemieckiej elity intelektualnej, rekrutującej się zwłaszcza ze środowiska prawniczego, wsparło swoim zapalem i talentami realizowaną przez Hitlera ludobójczą politykę rasową<sup>163</sup>.

<sup>159</sup> Jego następcą na tym stanowisku w latach 1941–1945 był Ernst Heinrich Schmauser. Ważne funkcje w aparacie bezpieczeństwa na tym terenie pełnili również Wilhelm Metz – organizator i prezydent prezydium policji w Katowicach; szefowie Gestapo w Katowicach – w latach 1941–1943 Rudolf Mildner oraz Johannes Thümmeler (1943–1945) (zob. W. Jastrzębski, *Okupacyjne losy...*, s. 32; R. Kaczmarek, *Pod rządami...*, s. 166–196).

<sup>160</sup> Po Rediessie HSSPF na tym obszarze, a zarazem w całej prowincji Prusy Wschodnie, byli kolejno: SS-Gruppenführer Jakob Sporrenberg, SS-Oberführer Hans Adolf Prützmann, SS-Brigadeführer Georg Ebrecht oraz SS-Brigadeführer Otto Hellwig. Ważną postacią w reencji ciechanowskiej był także SS-Brigadeführer dr Otto Rasch, inspektor policji bezpieczeństwa i służby bezpieczeństwa w latach 1939–1941, któremu podlegał cały aparat Gestapo w Prusach Wschodnich. Jego następcą w tej roli został SS-Standartenführer Constantin Canaris. Twórcą i szefem policji bezpieczeństwa w reencji ciechanowskiej był oddelegowany z siedziby Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy SS-Sturmbannführer dr Friedrich Rang. Po jego odejściu na początku 1940 r. stanowisko to piastowali kolejno Hartmut Pulmer i Friedrich Schulz. Pierwsza siedziba Gestapo na reencję ciechanowską mieściła się w Ciechanowie, lecz już wiosną 1940 r. przeniesiono ją do Płocka i nosiła odtąd nazwę Gestapo Zichenau-Schrötenburg (zob. W. Jastrzębski, *Okupacyjne losy...*, s. 37; C. Madajczyk, *Polityka...*, s. 81; E. Klee, *Das Personenlexikon...*, s. 243; R.B. Birn, *Die Höheren SS...*, s. 333, 342–343, 346–347; Z. Ptasiński, *Regierungsbezirk...*, s. 51 i n.; A. Konieczny, *Uwagi o organizacji placówek gestapo w Prusach Wschodnich i na obszarach do nich przyłączonych w latach II wojny światowej oraz przeprowadzonych przez nie aresztowaniach w latach 1941–1943*, „Olsztyńskie Studia Niemcoznawcze” 1984, s. 143–174).

<sup>161</sup> Zob. S. Datner, *Niemiecki okupacyjny aparat...*, s. 22; W. Wichert, *System polityczny i administracyjny Okręgu Białostockiego...*, s. 14–15.

<sup>162</sup> P. Longerich, *Himmler...*, s. 539.

<sup>163</sup> Grupa osób z klasy średniej, które miały wykształcenie wyższe (głównie humaniści lub prawnicy) i w czasie depresji gospodarczej w Niemczech na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych XX w., w wieku mniej więcej 30 lat, dostrzegły szanse kariery w ruchu nazistowskim, zwłaszcza w SS i NSDAP (zob. M. Wildt, *Generation...*; *Zbrodnie nierozliczone. Heinz Reinefarth i Powstanie Warszawskie. Z dr. Philippem Martim,*

Podstawowe znaczenie dla kształtowania się kompetencji HSSPF na terytoriach wcielonych miała odpowiedź na pytanie, czy i w jakim stopniu Himmlerowi i jego elicie dowódczej udało się narzucić namiestnikom i nadprezydentom interpretację swojego zakresu działania jako zarządu politycznego. Himmler jako komisarz Rzeszy ds. umacniania niemieczyny, którego aparat od czerwca 1941 r. stał się częścią odrębnego głównego urzędu SS (Głównego Urzędu Sztabowego RKFDV)<sup>164</sup>, uzyskał z czasem ogromną władzę w zakresie wyznaczania terenów osadnictwa na obszarach okupowanych oraz korygowania mapy etnicznej i demograficznej Europy<sup>165</sup>. To niewątpliwie sprzyjało zdobyciu przez wierzchołek SS, najbardziej zafascynowaną ideą przestrzeni życiowej (Lebensraum), i przez policję pierwszoplanowej pozycji w zarządzie okupacyjnym<sup>166</sup>. SS szybko i z łatwością opanowywało nowe dziedziny aktywności, a Reichsführer SS dysponował ważnym głosem w nowych okręgach na Wschodzie. Jako RKFDV łączył on w swoich rękach władzę nad licznymi funkcjami przypadającymi SS i Policji, które zajmowały się na tych terenach deportacją Polaków i Żydów, osiedlaniem Niemców, ściganiem polskich przywódców politycznych i organizacji podziemnych, zakładaniem obozów pracy przymusowej i gett, organizowaniem oddziałów Selbstschutzu i Policji Pomocniczej wśród miejscowych Niemców<sup>167</sup>. Należy ponadto zaznaczyć, że SS i Policja zostały wyposażone na tych terenach w różne prerogatywy w sferze postępowania karnego. Równocześnie na korzyść aparatu bezpieczeństwa sukcesywnie ograniczono uprawnienia instytucji tradycyjnego niemieckiego wymiaru sprawiedliwości zainstalowanego na tych terenach, pomimo postępującego zdegenerowania części jego kadry<sup>168</sup>.

W tym kontekście należy dodać, że podobnie jak w starej Rzeszy, również na ziemiach wcielonych sądownictwo odgrywało niezwykle istotną rolę w legitymizacji władzy reżimu i stanowiło ważną podporę jego funkcjonowania. Utworzenie niemieckich sądów i prokuratur w okupowanej Polsce miało duże znaczenie dla realizacji polityki germanizacji. Mimo że pod względem formalnym miały być one niezależną instancją aparatu okupacyjnego, funkcjonującego poza SS i Policją, również gauleiterowie i namiestnicy

---

autorem książki „Sprawa Reinefartha”, rozmawiają Filip Gańczak i Maciej Foks, „Biuletyn IPN” 2017, nr 7/8, s. 186).

<sup>164</sup> Szczególną pozycję w tym aparacie zyskał Wydział Planowania (Planungshauptabteilung) pod kierownictwem berlińskiego eksperta ds. rolnictwa i planowania przestrzennego prof. Konrada Meyera, który odpowiadał na tym stanowisku za pracę nad kolejnymi wariantami Generalnego Planu Wschodniego. Liczna grupa specjalistów RKFDV opracowywała poszczególne etapy ramowego planu germanizacji na Wschodzie, zgodnie ze wskazówkami Himmlera. Stworzone tu dyrektywy trafiały do Głównego Urzędu RKFDV, skąd wraz z dyspozycjami wydawanymi przez Centralę Narodowościową RSHA (Volkstumszentrale), Urząd III B (ds. etnicznych) i Urząd IV B 4 (ds. Żydów) docierały do lokalnych sztabów osadniczych SS w okupowanej Polsce, przeprowadzających „wymianę ludności” w praktyce (zob. I. Heinemann, *Rasa...*, s. 169; K.H. Roth, „Generalplan Ost” – „Gesamtplan Ost”. *Forschungsstand, Quellenprobleme, neue Ergebnisse* [w:] *Der „Generalplan Ost”...*, s. 25–117).

<sup>165</sup> Zob. P. Longerich, *Konferencja...*, s. 30–31, 169–170.

<sup>166</sup> Zob. C. Madajczyk, *Faszyzm...*, s. 144.

<sup>167</sup> Zob. R.B. Birn, *Die Höheren SS...*, s. 339, 344; M. Broszat, *200 lat...*, s. 329–330; W. Wichert, *System polityczny i administracyjny Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie...*, s. 316.

<sup>168</sup> Zob. C. Madajczyk, *Faszyzm...*, s. 144–145.

ingerowali często w sprawy wymiaru sprawiedliwości swoich okręgów i prowincji. W ich stolicach powołano do życia wyższe sądy krajowe (Oberlandsgerichte) i sprzężone z nimi generalne prokuratury państwowe (Generalstaatsanwälte). Niższą instancję stanowiły sądy krajowe (Landesgerichte), pod którymi w hierarchii urzędowej znajdowały się już tylko sądy rejonowe (Amtsgerichte). Obok nich utworzono cywilne i wojskowe sądy specjalne (Sondergerichte). Na terenach inkorporowanych w różnym czasie funkcjonowały one w Poznaniu, Bydgoszczy, Łodzi, Katowicach, Gdańsku, Kaliszu, Ciechanowie, Grudziądzu, Toruniu, Chojnicach, Przasnyszu oraz Płocku. Na ziemi wcielone do Rzeszy rozciągnęły również swoje kompetencje Trybunał Rzeszy w Lipsku (Reichsgericht) i Trybunał Narodowy (Volksgerichtshof). Po wydaniu „Rozporządzenia w sprawie systemu wymiaru sprawiedliwości wobec Polaków i Żydów na zajętych terytoriach” 4 grudnia 1941 r. drastycznie ograniczono prawa „narodowo obcych” oskarżonych w procesach dotyczących „zachowania wrogiego Niemcom”. Na mocy tych przepisów powołano do życia także sądy doraźne (Standgerichte), które umożliwiały Gestapo arbitralne wydawanie wyroków i skazywanie na śmierć lub deportację do obozu koncentracyjnego osób podejrzanych nawet o najmniejsze wykroczenia przeciwko niemieckiej władzy okupacyjnej. W skład tych sądów wchodził zwykle lokalni dowódcy Policji Bezpieczeństwa i Policji Porządkowej oraz urzędnicy policyjni, a sam proces prowadzono z maksymalnym uproszczeniem procedur, oczywiście bez możliwości odwołania od wyroku. Policyjne sądy doraźne zostały wprowadzone w Kraju Warty, Prusach Wschodnich i na Górnym Śląsku. Himmler, Bormann i nazistowscy wielkorządcy terenów inkorporowanych widzieli w nich elastyczny i skuteczny instrument służący do realizacji polityki terroru i eksterminacji ludności polskiej. Nad wyraz energiczny w swoim zbrodniczym postępowaniu okazał się sąd doraźny w Katowicach, przed którym w latach 1942–1945 stanęło około 5,2 tys. Polaków, większość z nich otrzymała wyroki śmierci, a resztę skierowano do obozu zagłady Auschwitz<sup>169</sup>.

Himmler swoje generalne pełnomocnictwo w zakresie walki narodowościowej na ziemiach anektowanych interpretował jako prawie nieograniczone prawo organów SS i Policji do partycypowania w zarządzaniu i podejmowaniu decyzji. Ponieważ w praktyce prawie każda decyzja polityczna dotycząca na przykład prawa do pracy, zwalczania Kościoła, zarządzeń związanych z oświatą, regulacji przynależności państwowej lub polityki zdrowotnej, mogła być rozpatrywana w aspekcie osłabiania „żywołu polskiego” i wzmacniania niemieckiego, Himmler wraz z HSSPF wychodzili z założenia, że niemal wszystkie

<sup>169</sup> Zob. W. Jastrzębski, *Okupacyjne losy...*, s. 84–89; M. Becker, *Mitstreiter im Volkstumskampf. Deutsche Justiz in den eingegliederten Ostgebieten 1939–1945*, München 2014, *passim*; S. Godlewski, *Sądownictwo III Rzeszy na okupowanych terenach Polski włączonych do Rzeszy* [w:] *Zbrodnie i sprawy. Ludobójstwo hitlerowskie przed sądem ludzkości i historii*, C. Pilichowski, Warszawa 1980, s. 526–543; C. Madajczyk, *Polityka...*, s. 253, 412–417; A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 131, 166, 333; *idem*, *Organizacja wymiaru sprawiedliwości na Śląsku w latach II wojny światowej*, Wrocław 1996 („Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo CCXLIX: Studia Historycznoprawne”), s. 177, 184–194; E. Kurkowska, *Procedura karna na ziemiach polskich okupowanych przez Niemcy w czasie II wojny światowej*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2012, t. 1, s. 169–170; Z. Janowicz, *Ustrój...*, s. 171–172; E. Zarzycki, *Eksterminacyjna i dyskryminacyjna działalność hitlerowskich sądów okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie w latach 1939–1945*, Bydgoszcz 1981, s. 13–23.

dziedziny administracji podlegają ich kompetencjom<sup>170</sup>. Do realizacji zadań stojących przed Komisarzem Rzeszy ds. Umacniania Niemczyzny na obszarach inkorporowanych oddelegowano wielu funkcjonariuszy SS i Policji, przyoblekając ich działalność w nowe struktury organizacyjne. W okręgach Rzeszy Kraj Warty i Gdańsk-Prusy Zachodnie, gdzie na skalę masową zaplanowano wysiedlenia Polaków i osadzanie na ich miejsce kolonistów niemieckich, utworzono osobne instytucje w postaci Central Przesiedleńczych (UWZ) oraz sztabów osadniczych SS (SS-Ansiedlungsstäbe). Obydwie te placówki z Wartheland w ramach dobrosąsiedzkiej pomocy zaangażowały się w deportacje i osadnictwo na Górnym Śląsku i w rejencji ciechanowskiej, gdzie przymusowe migracje ludnościowe kształtowały się na o wiele niższym poziomie<sup>171</sup>.

Oprócz Ansiedlungsstäbe kwestiami osadnictwa Niemców etnicznych w toku akcji „Powrotu do Rzeszy” zajmowały się filie kilku wyspecjalizowanych instytucji w łonie SS. Były to Główny Urząd Kolonizacyjny dla Niemców Etnicznych (SS-Hauptamt Volksdeutsche Mittelstelle, VoMi), którego działalność obejmowała prowadzenie obozów przejściowych dla kolonistów, Główny Urząd Rasy i Osadnictwa SS (Rasse- und Siedlungshauptamt, RuSHA)<sup>172</sup>, poddający kolonistów pseudonaukowym selekcjom pod kątem rasowej i społecznej przydatności do niemieckiej wspólnoty narodowej, oraz Centralny Urząd Imigracyjny (Einwandererzentrale, EWZ), który organizacyjnie odpowiadał za osadnictwo volksdeutschów w konkretnych miejscowościach i nadanie im obywatelstwa niemieckiego po pomyślnej weryfikacji rasowych przymiotów kandydatów<sup>173</sup>. W tym kontekście warto też wymienić urzędy ziemskie SS (SS-Bodenämter) odpowiadające za rejestrację, konfiskatę i przywłaszczenie na rzecz Niemców etnicznych, także tych miejscowych, polskiego mienia rolniczego<sup>174</sup>. Z SS ściśle współpracował również utworzony 19 października 1939 r. z inicjatywy Hermanna Göringa Główny Urząd Powierniczy Wschód (Haupttreuhandstelle Ost, HTO), który miał za zadanie „ekonomiczną germanizację” Polski, tj. konfiskatę przedsiębiorstw handlowych, warsztatów rzemieślniczych, zakładów przemysłowych, instytucji ubezpieczeniowych i kredytowych oraz przekazywanie ich w ręce niemieckie<sup>175</sup>. Urząd posiadał swoje ekspozytury (Treuhandstellen) w Poznaniu<sup>176</sup>, Gdańsku, Katowicach

<sup>170</sup> Zob. M. Broszat, *200 lat...*, s. 329–330.

<sup>171</sup> Zob. W. Jastrzębski, *Okupacyjne losy...*, s. 82; *idem*, *Hitlerowskie wysiedlenia z ziem polskich wcielonych do Rzeszy w latach 1939–1945*, Poznań 1968, s. 30–49; M. Broszat, *Nationalsozialistische...*, s. 62–65.

<sup>172</sup> Zob. I. Heinemann, *Rasa...*, s. 165 i n.

<sup>173</sup> Na temat Centralnego Urzędu Imigracyjnego zob. M. Leniger, *Nationalsozialistische „Volkstumsarbeit” und Umsiedlungspolitik 1939–1945. Von der Minderheitenbetreuung zur Siedlerauslese*, Berlin 2006, s. 148–223; A. Strippel, *Rassenpolitische Selektion der Einwandererzentralstelle des Chefs der Sicherheitspolizei und des SD 1939–1945*, Paderborn 2011. Zob. też A. Stiller, *Gewalt und Alltag der Volkstumspolitik. Der Apparat des Reichskommissars für die Festigung deutschen Volkstums und andere gesellschaftliche Akteure der veralltäglichten Gewalt* [w:] *Gewalt und Alltag...*, s. 45–66.

<sup>174</sup> Zob. S. Nawrocki, *Policja...*, s. 107.

<sup>175</sup> Zob. I. Loose, *Kredite für NS-Verbrechen. Die deutschen Kreditinstitute in Polen und die Ausraubung der polnischen und jüdischen Bevölkerung 1939–1945*, München 2007, s. 249; S. Döring, *Die Umsiedlung der Wolhyniendeutschen in den Jahren 1939 bis 1940*, Frankfurt am Main 2001, s. 327; W. Röhr, *Reichsgau...*, s. 47.

<sup>176</sup> Zob. szerzej B. Rudawski, *Grabież mienia w Kraju Warty 1939–1945. Działalność Urzędu Powierniczego w Poznaniu*, Poznań 2018.

i Ciechanowie, po ataku III Rzeszy na ZSRS zaś także w Białymstoku. Równolegle jesienią 1939 r. władze zorganizowały dla obszarów wiejskich Wschodnioniemieckie Towarzystwo Rzeszy dla Administrowania Ziemią (Ostdeutsche Landbewirtschaftung mbH, Ostland), zwane od 1942 r. Reichslandem. Oprócz Reichslandu z HTO powiązanych było wiele pomniejszych instytucji majątkowych o charakterze wywłaszczeniowym<sup>177</sup>. W rezultacie w ciągu kilku lat całe mienie, 99 proc., zostało odebrane Polakom oraz Żydom i przekazane w ręce niemieckie, głównie reichsdeutschom i miejscowym volksdeutschom, również w części kolonistom z Europy Środkowej i Wschodniej za pośrednictwem Niemieckiego Powiernictwa Przesiedleńczego (Deutsche Umsiedlungstreuhandgesellschaft, DUT)<sup>178</sup>.

Na obszarach wcielonych organizacje SS i Policji prowadziły akcje zwalczania „wroga wewnętrznego” w dużym stopniu poza wszelką kontrolą. Dotyczyło to szczególnie podległej bezpośrednio RSHA służby bezpieczeństwa, powołanej do prowadzenia wewnętrznych działań wywiadowczych, a także policji bezpieczeństwa. Stosunek namiestników czy nadprezydentów na obszarach inkorporowanych do SS i Policji, które zresztą w samej Rzeszy wysoce się usamodzielniały, nie był jednolity. Bracht i Greiser dążyli do bliskiej współpracy z Himmlerem, który uważał się zresztą za protektora gauleitera Kraju Warty. Erich Koch, obawiając się wysoko ustosunkowanego Himmlera, nie ingerował wcale w działalność jego policji politycznej na podległym mu terenie<sup>179</sup>. Z kolei Forster, świadomy poparcia samego Hitlera, z różnym powodzeniem stawał z Himmlerem i jego przedstawicielem w okręgu w osobie wyższego dowódcy SS i Policji Richarda Hildebrandta w szranki w imię różnych celów, przede wszystkim z zakresu praktycznej realizacji polityki narodowościowej spod znaku germanizacji<sup>180</sup>. Tamtejszy HSSPF postrzegał Forstera jako człowieka chimerycznego, o niestałym charakterze, zbyt miękkiego i chaotycznego. W tej tak negatywnej ocenie był on zgodny z Himmlerem, który określił kiedyś namiestnika jako człowieka „bezwartościowego, krętacza i mydlącego oczy”<sup>181</sup>. Forster natomiast nie mógł znieść, iż za pośrednictwem Hildebrandta Reichsführer SS nieustannie ingeruje

<sup>177</sup> Jak na przykład Handwerksaufbau-Ost mbH i Handelsgesellschaft mbH (majątek spółek rzemieślniczych i handlowych), Hotel- und Gaststättengesellschaft mbH (hotele, restauracje) oraz Grundstücksgesellschaft Wartheland mbH (działki mieszkaniowe i budowlane na terenach miejskich i niektóre na wiejskich) (zob. J. Dingell, *Zur Tätigkeit der Haupttreuhandstelle Ost. Treuhandstelle Posen 1939 bis 1945*, Frankfurt am Main 2003, s. 116–134; M. Sikora, *Zasady i praktyka przejęcia majątku polskiego przez III Rzeszę, ze szczególnym uwzględnieniem sektora rolnego oraz mieszkaniowego, na przykładzie prowincji śląskiej (górnosląskiej) w latach 1939–1944*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2008, nr 2, s. 43–81; B. Rosenkötter, *Treuhandpolitik. Die „Haupttreuhandstelle Ost” und der Raub polnischer Vermögen 1939–1945*, Essen 2003, s. 81 i n.).

<sup>178</sup> Zob. W. Jastrzębski, *Okupacyjne losy...*, s. 155; C. Łuczak, *Polska i Polacy w drugiej wojnie światowej*, Poznań 1993, s. 202–203, 209.

<sup>179</sup> Swoisty asekurantyzm zachował Koch również w stosunku do znanego z zamiłowania do myślistwa Hermanna Göringa, który po 1941 r. panował na terenie Białowieży i okolic. Göring stworzył bowiem w samym środku administrowanego przez Kocha Okręgu Białostockiego swoiste państwo w państwie, przesuując na przykład dowolnie granice swoich stref łowieckich, wysiedlając miejscową ludność, tworząc w Puszczy Białowieskiej nieprzekraczalne przez przeciętnego śmiertelnika granice itp. (zob. W. Jastrzębski, *Okupacyjne losy...*, s. 25; R. Meindl, *Ostpreußens...*, s. 309–310).

<sup>180</sup> C. Madajczyk, *Polityka...*, s. 80.

<sup>181</sup> D. Schenk, *Gdańsk...*, s. 182.

w sprawy jego „królestwa”, nie pytając go w ogóle o zdanie. Wprawdzie organizacyjnie wyższy dowódca SS i Policji podlegał namiestnikowi, lecz Hildebrandt ani myślał słuchać wytycznych Forstera, a rozkazy przyjmował tylko i wyłącznie od Himmlera. Hildebrandt założył nawet teczkę o kryptonimie „Akta Forstera”, w której gromadzono wszystkie dowody rzekomych błędnych decyzji, zaniechań lub publicznych wystąpień gauleitera, które nie otrzymały akceptacji „z góry”. Forster poskarżył się na wymierzone przeciwko niemu działania Goebbelsowi, ten zaś uznał postępowanie HSSPF za coś obrzydliwego i określił je mianem donosicielstwa<sup>182</sup>.

Dla Forstera kluczowym zadaniem było sprostanie wymogowi postawionemu przed nim przez Hitlera we wrześniu 1939 r., aby w ciągu najbliższych dziesięciu lat z rządzonego przez siebie okręgu uczynić obszar czysto niemiecki<sup>183</sup>. Forster wielokrotnie wskazywał, że przy realizacji tego zadania nie obędzie się bez germanizowania na skalę masową rodzimej ludności pochodzenia polskiego. Gauleiter dążył, zgodnie z kryterium asymilacji, do wpisania na niemiecką listę narodowościową (DVL)<sup>184</sup> niemalże wszystkich reprezentantów miejscowej ludności, lekceważąc tym samym zalecenia rasowe Reichsführera SS Himmlera<sup>185</sup>. Z tego powodu w 1941 r. zaognił się spór Forstera i Hildebrandta dotyczący rejestracji miejscowej ludności na DVL<sup>186</sup>. Namiestnik w ramach akcji formalnego zniemczania polecił swojemu aparatowi partyjnemu „mianować” Niemcami setki tysięcy Polaków i Kaszubów z Gdańska oraz Prus Zachodnich, wpisując ich do III grupy volkslisty<sup>187</sup>, gdyż zależało mu na wykazaniu się przed Hitlerem korzystnymi wynikami akcji germanizacyjnej. Osoby wpisane do III grupy stawały się obywatelami niemieckimi tylko do odwołania, ich majątek, tak jak wszystkich Polaków, ulegał konfiskacie, lecz pod innymi względami byli oni traktowani tak samo jak Niemcy<sup>188</sup>.

<sup>182</sup> Zob. *ibidem*; J. Goebbels, *Dzienniki*, t. 2: 1939–1943, wstęp i oprac. E.C. Król, Warszawa 2013, s. 138; W. Wichert, *System polityczny i administracyjny Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie...*, s. 317–318.

<sup>183</sup> W. Jastrzębski, *Okupacyjne losy...*, s. 26.

<sup>184</sup> Wprowadzoną zgodnie z „Rozporządzeniem o niemieckiej liście narodowościowej i niemieckiej przynależności państwowej na wcielonych terenach wschodnich” z 4 III 1941 r. (zob. *Verordnung über die Deutsche Volksliste und die deutsche Staatsangehörigkeit in den eingegliederten Ostgebieten. Vom 4. März 1941*, RGBl I 1941 r., s. 118).

<sup>185</sup> Zob. J. Frackowiak, *Die „Deutsche Volksliste” als Instrument der nationalsozialistischen Germanisierungspolitik in den annektierten Gebieten Polens 1939–1945* [w:] *Nationalistische Politik und Ressentiments. Deutsche und Polen von 1871 bis zur Gegenwart*, red. J. Frackowiak, Göttingen 2013, s. 219; D. Schenk, *Albert Forster...*, s. 296 i n.

<sup>186</sup> Hildebrandt, pełniący także funkcję pełnomocnika Himmlera ds. umacniania niemczyzny w okręgu, częstokroć interweniował u Reichsführera SS w sprawie tego, że Forster, przyjmując na DVL zbyt wielu niezdających rasowo Polaków, bagatelizuje wagę ekspertyz Głównego Urzędu Rasy i Osadnictwa, co może mieć niebezpieczne konsekwencje w przyszłości. Himmler nieraz upominał Forstera, że ten musi przeprowadzać rejestrację na DVL w sposób rygorystyczny, tak by nie wchłonąć „ani kropli obcej krwi”, a „selekcja rasowa przez RuSHA jest obowiązkowa w procedurze przyznania warunkowej i ostatecznej przynależności państwowej” (Zob. D. Pohl, *Die Reichsgaue...*, s. 402–403; I. Heinemann, *Rasa...*, s. 228–229).

<sup>187</sup> Grupę tę stanowili autochtoni, którzy mieli choć domieszkę krwi niemieckiej i uważano ich za łatwych do zniemczenia, szczególnie Kaszubi, Ślązacy, Mazurzy (zob. W. Wichert, *Poligon...*, s. 424).

<sup>188</sup> M. Broszat, *200 lat...*, s. 334. Podobnie pod tym względem było również na Górnym Śląsku, gdzie na DVL wpisano 1 mln 450 tys. ludzi (stan z końca 1942 r.), w tym znaczną część robotników przemysłowych.

„Liberalna” polityka Forstera w tej kwestii wzbudziła sprzeciw nie tylko ekspertów rasowych SS, lecz także Greisera, który będąc rzecznikiem radykalnej dyskryminacji rasowej i niezwykle restrykcyjnej praktyki przyznawania obywatelstwa niemieckiego (członkami III i IV<sup>189</sup> grupy DVL w Warthegau były tylko osoby, które co najmniej w 50 proc. odznaczały się pochodzeniem niemieckim), skarżył się często Himmlerowi na postępowanie swojego adwersarza politycznego<sup>190</sup>. Na volkslistę w okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie, często na skutek nacisków (groźba wysiedlenia i wywłaszczenia), do końca 1942 r. wciągnięto ponad 1 mln 153 tys. osób<sup>191</sup>. Często zdarzały się przypadki przymusowego wpisywania na DVL całych wsi lub miasteczek, by wykonać normy narzucone przez Forstera. W konsekwencji w ten lub podobny sposób na volksliście znalazło się blisko ⅓ byłej polskiej populacji<sup>192</sup>.

## Generalne Gubernatorstwo

Niezwykle ważnym elementem niemieckiego systemu okupacyjnego na ziemiach polskich było wspomniane Generalne Gubernatorstwo na czele z Hansem Frankiem. Od momentu powstania 26 października 1939 r. było ono traktowane przez nazistowkie kierownictwo polityczne jako rezerwuariat surowcowy i „śmietnik rasowy”, do którego planowano deportować m.in. wszystkich Żydów znajdujących się na terenach kontrolowanych przez III Rzeszę. Po agresji Niemiec na Związek Sowiecki kierownictwo reżimu postanowiło, że do GG nie będą już wysyłane masowo niepożądane grupy tzw. obcych etnicznie, lecz ziemie te zostaną poddane w przyszłości procesowi germanizacji<sup>193</sup>. Począwszy od wiosny 1942 r. GG stało się głównym ośrodkiem eksterminacji Żydów europejskich. W ramach akcji „Reinhardt”, przeprowadzonej w latach 1942–1943, zgładzono tam blisko 2 mln osób tej narodowości<sup>194</sup>.

---

Bracht zachowywał bowiem dystans wobec zalecanych przez Himmlera grupowych przesiedleń w imię wielkich przedsięwzięć demograficznych, argumentując, z powodzeniem zresztą, że w trakcie wojny należy się skoncentrować na dbałości o niezakłócone funkcjonowanie gospodarki tego obszaru. Ogromna liczba osób wpisanych do kategorii trzeciej ujawniła prawdziwą opinię Brachta o dyrektywach SS dotyczących polityki rasowej. Wszelkimi sposobami starał się on zatrzymać polskich robotników, a system klasyfikacji rasowej wprowadził na Górnym Śląsku ponad rok później, niż zrobił to Greiser w Kraju Warty (tam już 28 X 1939 r. wprowadzono okręgowe przepisy o DVL) (zob. M. Mazower, *Imperium Hitlera*, przeł. J. i A. Maziarscy, Warszawa 2011, s. 238–241; R. Kaczmarek, *Polacy w Wehrmachcie*, Kraków 2010, s. 412; *idem*, *Górny Śląsk...*, s. 163 i n.).

<sup>189</sup> Tzw. renegaci, tj. Polacy pochodzenia niemieckiego, którzy aktywnie wspierali władze II RP, jak również ci, którzy sklasyfikowani zostali jako „wartościowi rasowo” (zob. W. Wichert, *Poligon...*, s. 424).

<sup>190</sup> Pod koniec 1942 r. na liście narodowościowej w Warthegau widniało jedynie 476 tys. osób (zob. J. Frackowiak, *Die „Deutsche Volksliste”...*, s. 219; W. Wichert, *Poligon...*, s. 425).

<sup>191</sup> Zob. W. Wichert, *Poligon...*, s. 425; R. Kaczmarek, *Polacy...*, s. 412.

<sup>192</sup> M. Mazower, *Imperium...*, s. 240.

<sup>193</sup> Zob. P. Wiczorkiewicz, *Historia polityczna Polski 1935–1945*, Poznań 2014, s. 232–233; C. Madajczyk, *Polityka...*, s. 125.

<sup>194</sup> Zob. szerzej *Akcja Reinhardt. Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie*, red. D. Libionka, Warszawa 2004; S. Lehnstaedt, *Czas zabijania. Bełżec, Sobibór, Treblinka i akcja „Reinhardt”*, przeł. B. Nowacki, Warszawa 2018.



Należy podkreślić, że GG nie było organizmem państwowym, ale swego rodzaju protektoratem, który nigdy nie został inkorporowany do Rzeszy. Do 1945 r. utrzymywała się między nimi granica celna, walutowa, dewizowa oraz policyjna<sup>195</sup>. Władzę zwierzchnią na tych ziemiach sprawowało państwo niemieckie, a samo GG traktowano jako obszar interesów reżimu. W toku wojny parokrotnie przymierzano się do likwidacji tego tworu i włączenia go bezpośrednio do Rzeszy. Wstępem do tego miało być usunięcie z nazwy GG sformułowania „dla okupowanych obszarów polskich” na mocy tajnego rozporządzenia Franka z 31 lipca 1940 r. (wydanego po podjęciu decyzji w tej sprawie przez Hitlera 8 lipca tegoż roku). GG przestało być wówczas narodową siedzibą „żywołu polskiego” i „rezerwatem polskim”, a stało się eksterytorialnym krajem przybocznym Rzeszy (Nebenland) z przewagą „bezpieństwowych mieszkańców polskiej narodowości”<sup>196</sup>. Sam Frank traktował GG jako swoje księstwo udzielne. W kręgach berlińskich szybko zaczęto nazywać GG „Frank-Reich”, czyli „państwem Franka” na Wschodzie, a samego rozmiłowanego w luksusie generalnego gubernatora – „królem Stanisławem”<sup>197</sup>. Frank z kolei lubił określać siebie mianem „niemieckiego króla Polski”, który na terytorium GG przywróci cywilizację poprzez wyrugowanie z tych ziem Żydów i wszelkich śladów „polskiego barbarzyństwa” oraz zacofania<sup>198</sup>. Mimo licznych zabiegów i niekiedy wręcz misjonarskiej gorliwości w realizowaniu zbrodniczej polityki rasowej Frank nigdy nie trafił do najwęższego kręgu zaufanych Führera i przez cały okres wojny miał ograniczony dostęp do wodza<sup>199</sup>.

W rozporządzeniu z 26 października 1939 r. Frank podzielił GG na cztery dystrykty: Kraków, Radom, Lublin i Warszawa, a te na 56 powiatów wiejskich i 7 miejskich<sup>200</sup>. Na stolicę władz GG wybrano Kraków, gdzie na Wawelu Frank urządził swoją rezydencję (początkowo siedziba generalnego gubernatora mieściła się w Łodzi przy alei Kościuszki 15)<sup>201</sup>. GG obejmowało wówczas terytorium około 95 tys. km kw., w tym obszar przedwojennych województw kieleckiego i lubelskiego, większą część województwa krakowskiego (bez powiatów zachodnich), część województwa warszawskiego (bez północ-

<sup>195</sup> Zob. C. Madajczyk, *Polityka...*, s. 109; A. Chwalba, *Okupacyjny Kraków w latach 1939–1945*, Kraków 2016, s. 25–26.

<sup>196</sup> Zob. C. Madajczyk, *Generalna Gubernia w planach hitlerowskich. Studia*, Warszawa 1961, s. 45; D. Majer, *Narodowo...*, s. 69; M. Mitera, *Zwyczajny faszizm. Położenie prawne obywateli II Rzeczypospolitej w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1944*, Warszawa 2017, s. 30; M. Broszat, *Nationalsozialistische...*, s. 69–70.

<sup>197</sup> Zob. J.C. Fest, *Oblicze Trzeciej Rzeszy*, przeł. E. Werfel, Warszawa 1970, s. 355; D. Schenk, *Hans...*, s. 160; C. Kleßmann, *Der Generalgouverneur Hans Frank*, „Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte” 1971, z. 3, s. 255; C. Malaparte, *Kaputt*, przeł. B. Sieroszewska, Warszawa 1962, s. 69.

<sup>198</sup> W. Wichert, *Hans Frank – „niemiecki król Polski”*, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/31630,Hans-Frank-niemiecki-krol-Polski.html>, dostęp 28 II 2020 r.

<sup>199</sup> Zob. W. Wichert, *System polityczny i administracyjny Generalnego Gubernatorstwa...*, s. 1–10; *idem*, *Hans Frank...*

<sup>200</sup> C. Madajczyk, *Faszizm...*, s. 149.

<sup>201</sup> Zob. *Pierwsze rozporządzenie o odbudowie administracji okupowanych polskich obszarów. Z dnia 26 października 1939*, „Dziennik Rozporządzeń Generalnego Gubernatora dla Okupowanych Polskich Obszarów” 1939, s. 3–4; A. Chwalba, *Okupacyjny Kraków...*, s. 43; D. Schenk, *Krakauer Burg. Wawel jako ośrodek władzy Generalnego Gubernatora Hansa Franka w latach 1939–1945*, przeł. P. Zarychta, Kraków 2013, s. 52–53.

nego Mazowsza), a także skrawek województwa łódzkiego. Po agresji Niemiec na ZSRS, 1 sierpnia 1941 r. do GG anektowano ziemie południowo-wschodnie II RP, stanowiące piąty, a przy tym terytorialnie największy dystrykt Galicja (przedwojenne województwa: część lwowskiego, całość stanisławowskiego i tarnopolskiego)<sup>202</sup>, co spowodowało, że powierzchnia GG wzrosła do 142 tys. km kw. W 1943 r. GG liczyło 16,8 mln mieszkańców, z czego Polacy stanowili około 70 proc., Ukraińcy 27 proc., Niemcy 2 proc., a Żydzi 1 proc. ludności<sup>203</sup>.

Zgodnie z dekretem z 12 października 1939 r. o administracji okupowanych ziem polskich Frank jako generalny gubernator podlegał bezpośrednio Hitlerowi i przed nim odpowiadał. Miał posiadać pełnię władzy ustawodawczej i wykonawczej. Jako kierowniczy ośrodek władzy reżimu na tych terenach mógł „stanowić prawo przez rozporządzenia”. Podporządkowane zostały mu wszystkie dziedziny administracji. Generalny gubernator dysponował także prerogatywą do konstruowania budżetu GG, którego projekt wymagał jednakże ostatecznej akceptacji przez ministra finansów Rzeszy. Władza Franka ograniczona została również przez możliwość ingerencji w sprawę GG ministra spraw wewnętrznych i pełnomocnika Planu Czteroletniego, co siłą rzeczy musiało prowadzić do sporów kompetencyjnych między zainteresowanymi stronami<sup>204</sup>. Konflikty te wynikały w dużej mierze z właściwej dla reżimu hitlerowskiego „anarchii pełnomocnictw” (Anarchie der Vollmachten) i nie do końca skonkretyzowanych prerogatyw różnych podmiotów do wydawania wiążących norm prawnych. Do tego dochodził brak ustalonej linii kierownictwa nazistowskiego w rządzeniu GG. Szybko porzucono bowiem myśl o polskim państwie kadłubowym, z którą pierwotnie się noszono, jeszcze w końcu 1939 r. upadła również koncepcja „statusu protektoratu”<sup>205</sup>.

W tym kontekście należy podkreślić, że po proklamowaniu GG polskie prawo pozostawało tam w mocy tylko wtedy, gdy nie wchodziło w kolizję z przejęciem administracji przez Rzeszę oraz wykonywaniem „zwierzchnich praw wojskowych”. Prawo wydane przez władze okupacyjne zastąpiło polskie prawo państwowe i administracyjne, prawo pracy i finansowe; nadal jednak obowiązywała znaczna część polskiego prawa cywilnego. Oprócz generalnego gubernatora upoważnienie do stanowienia rozporządzeń z mocą ustawy otrzymali Ministerialna Rada Obrony Rzeszy, pełnomocnik Planu Czteroletniego i minister

<sup>202</sup> W lipcu 1941 r. najpierw zapadła decyzja o podporządkowaniu byłej Galicji Wschodniej Frankowi, a następnie o wcieleniu jej 1 VIII 1941 r. do GG jako dystrykt Galicja. Po dokonanych jesienią 1941 r. niewielkich korektach granicznych powierzchnia dystryktu zmniejszyła się o 2338 km kw. i wynosiła 47 100 km kw. Dystrykt Galicja podzielono początkowo na 16 powiatów (starostw), lecz do połowy 1943 r. ich liczba została ograniczona do 12 (zob. G. Hryciuk, *Represje niemieckie na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej 1941–1944*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2008, nr 1, s. 80).

<sup>203</sup> Zob. L. Dobroszycki *et al.*, *Wstęp...*, s. 31; D. Schenk, *Hans...*, s. 143; K.M. Pospieszalski, *Hitlerowskie „prawo” okupacyjne w Polsce, cz. 2: Generalna Gubernia. Wybór dokumentów i próba syntezy*, Poznań 1958, s. 20–22; W. Wichert, *System polityczny i administracyjny Generalnego Gubernatorstwa...*, s. 7.

<sup>204</sup> Zob. M. Mitera, *Zwyczajny faszyzm...*, s. 32–33; D. Schenk, *Hans Frank...*, s. 143; C. Kleßmann, *Hans Frank: Parteijurist und Generalgouverneur in Polen [w:] Die braune Elite. 22 biographische Skizzen*, red. R. Smelser, R. Zitelmann, Darmstadt 1990, s. 45; M. Broszat, *Nationalsozialistische...*, s. 69.

<sup>205</sup> Zob. J.C. Fest, *Oblicze...*, s. 356–363; W. Wichert, *System polityczny i administracyjny Generalnego Gubernatorstwa...*, s. 25.

spraw wewnętrznych. Często akty te odnosiły się do organizacji administracji, planowania przestrzeni życiowej i gospodarki. W toku wojny także inne naczelne władze reżimu wydawały wiążące przepisy dla GG, w tym m.in. minister sprawiedliwości, minister pracy, minister finansów, minister uzbrojenia, główny pełnomocnik ds. administracji Rzeszy oraz główny pełnomocnik pracy. Sporządzane przez organy centralne Rzeszy akty normatywne dla GG z reguły zawierały w swojej treści wyraźne stwierdzenie o mocy obowiązującej na tym terenie i najczęściej były publikowane równoległe w Niemczech i w GG<sup>206</sup>.

Niebezpieczeństwo chaosu ustawodawczego próbowano ograniczyć m.in. przez wydanie przez Göringa rozporządzenia 4 grudnia 1939 r. o mianowaniu Franka pełnomocnikiem Planu Czteroletniego w GG (Generalbevollmächtigte für den Vierjahresplan) oraz komisarzem obrony Rzeszy na tym terytorium (Reichsverteidigungskommissar)<sup>207</sup>. Ponadto Frank zawsze wyrażał sprzeciw, gdy poszczególni ministrowie chcieli aktywnie ingerować w sprawy GG. Nie godził się chociażby na całkowity drenaż ekonomiczny GG przez tamtejszą filię Głównego Urzędu Powierniczego Wschód (Treuhandstelle für das Generalgouvernement), tak samo jak na nieograniczone deportacje Polaków i Żydów z ziem wcielonych pod swoją jurysdykcję<sup>208</sup>.

W celu wzmocnienia swojej pozycji Frank zabrał się energicznie do tworzenia zrębów administracyjnych władzy. Jego zastępcą na stanowisku generalnego gubernatora został dr Arthur Seyss-Inquart, uprzednio m.in. namiestnik Rzeszy w Austrii<sup>209</sup>, którego już w maju 1940 r. zastąpił dr Josef Bühler, były prokurator, przed wojną współpracownik Franka w kancelarii adwokackiej. Ten ostatni mimo nikłej wiedzy na temat meandrów funkcjonowania administracji sprawował obowiązki szefa Urzędu Generalnego Gubernatora, które to ciało formalnie od grudnia 1940 r. nosiło nazwę rządu GG<sup>210</sup> (na mocy „Drugiego rozporządzenia o odbudowie administracji Generalnego Gubernatorstwa”, tzw. rozporządzenia o jednolitości administracji<sup>211</sup>). W randze sekretarza stanu Bühler sprawował nadzór nad administracją okupacyjną ze swojej siedziby w gmachu Akademii Górniczej w Krakowie<sup>212</sup>. Sekretarz stanu koordynował prace rządu i dysponował uprawnieniem do wydawania aktów wykonawczych niższego rzędu<sup>213</sup>.

<sup>206</sup> Zob. A. Wrzyszczyk, *Hierarchia aktów prawnych wprowadzonych przez okupanta niemieckiego w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939–1945*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2014, nr 22, s. 698; *idem*, *Okupacyjne sądownictwo niemieckie w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945. Organizacja i funkcjonowanie*, Lublin 2008, s. 346–349.

<sup>207</sup> Zob. M. Mitera, *Zwyczajny faszyzm...*, s. 33; D. Schenk, *Hans Frank...*, s. 144–146; C. Madajczyk, *Polityka...*, s. 108.

<sup>208</sup> W. Wichert, *System polityczny i administracyjny Generalnego Gubernatorstwa...*, s. 10–11.

<sup>209</sup> Zob. J. Koll, *Arthur Seyß-Inquart und die deutsche Besatzungspolitik in den Niederlanden (1940–1945)*, Köln–Wien 2015, s. 61–68.

<sup>210</sup> Zob. L. Dobroszycki *et al.*, *Wstęp...*, s. 32; M. Broszat, *Nationalsozialistische...*, s. 70; C. Madajczyk, *Generalna Gubernia...*, s. 51.

<sup>211</sup> *Drugie rozporządzenie o odbudowie administracji Generalnego Gubernatorstwa (rozporządzenie o jednolitości administracji)*. *Z dnia 1 grudnia 1940 r.*, „Dziennik Rozporządzeń Generalnego Gubernatora dla Okupowanych Polskich Obszarów” 1940, s. 357.

<sup>212</sup> M. Winstone, *Generalne Gubernatorstwo...*, s. 69.

<sup>213</sup> Zob. C. Madajczyk, *Polityka...*, s. 107–108; W. Kozyra, *Okupacyjna administracja...*, s. 47–48.

Organizację rządu GG określono szczegółowo w trzecim rozporządzeniu o odbudowie administracji GG z 16 marca 1941 r.<sup>214</sup> Rząd składał się z rozbudowanego sekretariatu stanu, dwunastu departamentów resortowych w postaci wydziałów (Abteilungen), a od marca 1941 r. głównych wydziałów (Hauptabteilungen), jak również placówek szczebla centralnego, takich jak prezes Banku Emisyjnego GG, prezydent Naczelnego Urzędu Kontroli Skarbowej, wyższy dowódca SS i Policji, podsekretarz stanu, kierownicy głównych wydziałów, kierownik generalny Dyrekcji Monopoli, dowódca Policji Porządkowej i dowódca Policji Bezpieczeństwa<sup>215</sup>. Główne wydziały (spraw wewnętrznych, finansów, sprawiedliwości, gospodarki, wyżywienia i rolnictwa, lasów, pracy, propagandy, wiedzy i nauki, budownictwa, kolei, poczty) mogły dzielić się na wydziały, a te ostatnie na działy, referaty główne oraz referaty. Natomiast do sekretariatu stanu należały następujące komórki: kancelaria generalnego gubernatora, kancelaria rządu, urząd dla ustawodawstwa, urząd dla kształtowania cen, urząd dla reform terytorialnych, urząd personalny, urząd administracyjny, dyrekcja archiwów GG<sup>216</sup>. Rząd miał odgrywać rolę fachowego organu doradczego Franka i centralnego organu administracyjnego<sup>217</sup>.

Średnie i niższe szczeble administracji pod względem organizacji stanowiły odpowiednio pomniejszoną i uproszczoną kopię instancji wyższej, czyli rządu GG. Na czele każdego z dystryktów stał szef dystryktu (Distriktschef), który w imieniu generalnego gubernatora kierował całą administracją dystryktu. Od końca września 1941 r. szefowie dystryktu nosili tytuł gubernatora (Gouverneur des Distrikts). I tak w okresie okupacji na czele dystryktu krakowskiego stali kolejno: SS-Gruppenführer dr Otto Gustav von Wächter, SS-Brigadeführer dr Richard Wendler, dr Ludwig Losacker oraz SS-Brigadeführer dr Kurt Ludwig Burgsdorff. Na czele dystryktu lubelskiego: Friedrich Schmidt, dr Ernst Zörner, dr Ludwig Fischer, dr Richard Wendler. Dystryktem radomskim zarządzali w kolejności: dr Karl Lasch i mjr Ernst Kundt, warszawskim – dr Ludwig Fischer, galicyjskim zaś – wspomniani Karl Lasch i Otto Gustav von Wächter. Z wyjątkiem Zörnera mianowani przez Franka szefowie dystryktów, a później gubernatorzy oraz naczelnicy powiatów na niższym szczeblu kierowali również miejscową organizacją NSDAP<sup>218</sup>.

<sup>214</sup> *Trzecie zarządzenie o odbudowie administracji Generalnego Gubernatorstwa (organizacja Rządu Generalnego Gubernatorstwa). Z dnia 16 marca 1941 r.*, „Dziennik Rozporządzeń Generalnego Gubernatora dla Okupowanych Polskich Obszarów” 1941, s. 99.

<sup>215</sup> L. Dobroszycki *et al.*, *Wstęp...*, s. 32–33.

<sup>216</sup> M. Mitera, *Zwyczajny faszyzm...*, s. 45.

<sup>217</sup> Zob. L. Dobroszycki *et al.*, *Wstęp...*, s. 34; W. Kozyra, *Okupacyjna administracja...*, s. 47–48; W. Wichert, *System polityczny i administracyjny Generalnego Gubernatorstwa...*, s. 12–13.

<sup>218</sup> Zob. W. Kozyra, *Okupacyjna administracja...*, s. 43–44; W. Wichert, *System polityczny i administracyjny Generalnego Gubernatorstwa...*, s. 13–14; M. Roth, *Herrenmenschen. Die deutschen Kreishauptleute im besetzten Polen – Karrierewege, Herrschaftspraxis und Nachgeschichte*, Göttingen 2007, s. 57–58; B. Musiał, *Deutsche Zivilverwaltung...*, s. 384, 388–389, 399–400. Funkcji partii hitlerowskiej w GG nie można porównywać z jej rolą na terenach wcielonych do Rzeszy, gdzie struktury NSDAP były bardziej rozwinięte i miała ona większe pole do działania, szczególnie w dziedzinie wcielania w życie polityki germanizacji. Instancją centralną partii w GG była Delegatura Kancelarii Partyjnej – Okręg Roboczy GG (Arbeitsbereich Generalgouvernement der NSDAP) na czele z Frankiem, którą utworzono dopiero na początku maja 1940 r. Jego zastępcą na tym stanowisku został kreisleiter Richard Schalk. Szefowie dystryktów, którzy kierowali partią na tym szczeblu

Dystrykty dzieliły się na powiaty wiejskie i miejskie. Na czele powiatu stał starosta/naczelnik (Kreis- lub Stadthauptmann), któremu podlegała cała administracja powiatu. Miasta niebędące siedzibami powiatów lub powiatami miejskimi otrzymały filię starostwa (Verwaltungsstelle) w postaci komisariatów miejskich z komisarzem na czele (Stadtkommissar). Z kolei powiaty wiejskie o większej powierzchni stawały się komisariatami wiejskimi, którymi zarządzali komisarze wiejscy (Landkommissar). Na mocy „Rozporządzenia o tworzeniu i reprezentacji gmin w Generalnej Guberni” z 27 czerwca 1940 r. w każdym powiecie powołano związek gmin jako samorządną „publiczną korporację terytorialną”<sup>219</sup>. W praktyce, powołując te związki, okupant niemiecki likwidował zarazem polską strukturę samorządu terytorialnego. Związkami gmin mieli zarządzać starostowie powiatowi. W ramach tych związków była możliwość tworzenia ciał samorządowych, lecz nigdy nie powstały organy doradcze przy burmistrzach i wójtach, a przy starostwach nie funkcjonowały powiatowe wydziały związków gmin. Gminy pozostały tylko z nazwy jako jednostki samorządu na czele z burmistrzami lub w gminach zbiorowych – wójtami, którym podlegali sołtysi<sup>220</sup>. Burmistrzowie i wójtowie byli mianowani przez gubernatorów dystryktów, a burmistrzowie miast powyżej 20 tys. mieszkańców – przez gubernatora generalnego. W praktyce administrację w każdym z dystryktów sprawowało od 100 do 200 urzędników niemieckich. Ze względu na ustawiczny deficyt personelu niemieckiego pozostawiano często polskie zarządy miejskie i miejscowe organy administracyjne w gminach oraz osiedlach. Niemniej wszędzie tam, gdzie tylko istniała taka możliwość, dążono do tego, aby na stanowisku burmistrza, wójta czy sołtysa umieścić volksdeutscha względnie Ukraińca<sup>221</sup>. W stosunku do miejscowych reprezentantów władz niższego szczebla niemieccy starostowie lub komisarze dysponowali nieograniczonym prawem zwierzchniej kontroli i ingerencji. Mogli oni uchylać jakąkolwiek decyzję na przykład lokalnego burmistrza

---

administracji (Distriktstandortführer) zabiegali o uzyskanie kompetencji równych Frankowi lub jego zastępcy, lecz ostatecznie im odmówiono. Warto dodać, że Okręg Roboczy GG nadzorował prace powstałej 20 IV 1940 r. Wspólnoty Niemców Etnicznych (Volksdeutsche Gemeinschaft), przekształconej później we Wspólnotę Niemiecką (Deutsche Gemeinschaft). Organizacja ta prowadziła ewidencję nie tylko volksdeutschów, lecz także Niemców przybyłych do GG ze starej Rzeszy, którzy zasilali korpus urzędniczy, tamtejsze przedsiębiorstwa handlowe lub usługowe i nie posiadali legitymacji partyjnej NSDAP (zob. C. Madajczyk, *Polityka...*, s. 109–110, 113; K. Leszczyński, J. Gumkowski, *Generalne Gubernatorstwo w oczach Niemca (sprawozdanie dra Blaschka, szefa biura prezydyjnego protektora Rzeszy na Czechy i Morawy, z podróży służbowej do Generalnego Gubernatorstwa w dniach 21–26 sierpnia 1942 r.)*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce” 1965, t. 15, s. 126 i n.; A. Nolzen, *Die Arbeitsbereiche der NSDAP im Generalgouvernement, in den Niederlanden und in der besetzten Sowjetunion* [w:] *Die deutsche Herrschaft in den „germanischen” Ländern 1940–1945*, red. R. Bohn, Stuttgart 1997, s. 253–261; W. Wichert, *NSDAP w Generalnym Gubernatorstwie*, <https://histmag.org/NSDAP-w-Generalnym-Gubernatorstwie-21825>, dostęp 23 IV 2021 r.; S. Lehnstaedt, *Die wahre Volksgemeinschaft? Politik für Volksdeutsche im Generalgouvernement* [w:] *Der Ort der „Volksgemeinschaft” in der deutschen Gesellschaftsgeschichte*, red. D. Schmiechen-Ackermann *et al.*, Paderborn 2018, s. 152–165.

<sup>219</sup> *Rozporządzenie o tworzeniu i reprezentacji gmin w Generalnej Guberni. Z dnia 27 czerwca 1940 r.* [w:] *Historia administracji i myśli administracyjnej. Wybór źródeł*, red. J. Malec, Kraków 2006, s. 221–222.

<sup>220</sup> Zob. W. Kozyra, *Okupacyjna administracja...*, s. 44, 46; C. Madajczyk, *Polityka...*, s. 216.

<sup>221</sup> Zob. W. Wichert, *System polityczny i administracyjny Generalnego Gubernatorstwa...*, s. 14–15. Por. A. Chwalba, *Okupacyjny Kraków...*, s. 30.

i według uznania wydawać własne rozporządzenia<sup>222</sup>. W mniejszych miastach nadzór nad polskimi zarządami miejskimi sprawowali komisarze miejscy lub wiejscy. Wiosną 1942 r. naczelnicy miast (Stadthauptleute) urzędowali w Krakowie, Lublinie, Radomiu, Warszawie, Lwowie, Kielcach i Częstochowie, przejściowo także w Przemyślu<sup>223</sup>.

Warto odnotować, że Warszawa zajmowała specyficzną pozycję pod względem administracyjnym na mapie GG. Została ona poddana „wysokiej opiece” gubernatora dystryktu Ludwiga Fischera. Z racji na szerokie zagadnienia administracji i gospodarki największego miasta GG zachowano tam polski zarząd miejski. Bieżący nadzór nad miastem sprawował pełnomocnik szefa dystryktu dla miasta Warszawy (od 1 października 1941 r. w randze starosty miejskiego), którym w latach 1940–1944 był SA-Oberführer Ludwig Leist. Na terenie Warszawy funkcjonowały w praktyce trzy instancje zarządzające: gubernator dystryktu, pełnomocnik szefa dystryktu oraz polski zarząd miejski. Do 5 sierpnia 1944 r. polskim burmistrzem komisarycznym miasta był przedwojenny wiceprezydent miasta Julian Kulski. Każdy wydział zarządu miejskiego miał swojego nadzorcę w odpowiednim niemieckim funkcjonariuszu urzędu pełnomocnika (starosty miejskiego) Leista. W ten sposób Warszawa stała się *de facto* miastem powiatowym, pozbawionym wszelkich atrybutów centralnego ośrodka administracyjnego. Sam Hitler w trakcie jednej z rozmów z Frankiem stwierdził wręcz, że „Warszawa musi być zburzona, gdy tylko nadarzy się ku temu sposobność”. Z kolei Goebbels uważał, że „to już Azja” i „miasto grozy”<sup>224</sup>.

Zgodnie z zapisami w *Dzienniku* Franka z 22 lutego 1943 r. dystrykt Warszawa dysponował zaledwie 200 urzędnikami niemieckimi, Radom – 240, Kraków – 200, Lublin – 160 oraz Galicja – 230<sup>225</sup>. We wrześniu 1943 r. w administracji GG pracowało łącznie 22 740 mężczyzn i 7184 kobiety, z tego, co interesujące, w samej administracji kolei i poczty zatrudnionych było 15 880 mężczyzn i 2980 kobiet. Jedynie około 2/3 personelu miało status urzędników państwowych. Rząd GG dysponował natomiast 1900 współpracownikami. Ostateczny kształt administracji okupacyjnej pozostawiał pole do licznych nadużyć, tarć kompetencyjnych, korupcji i błędów, które to zjawiska w połączeniu z deficytem fachowych kadr siłą rzeczy ograniczały jej efektywność<sup>226</sup>. Co więcej, brak przejrzystych struktur władzy stanowił dla niektórych urzędników przesłankę do podejmowania samowolnych działań, zwłaszcza przez bardziej energicznych starostów na poziomie lokalnym (Kreishauptleute), z których wielu należało do tzw. pokolenia bezwarunkowości. Od ich kaprysów mogło zależeć często życie lub śmierć mieszkańców znajdujących się pod ich zarządem. Większość tych urzędników, będących „aktywnymi bojownikami narodowego

<sup>222</sup> Zob. M. Broszat, *Nationalsozialistische...*, s. 75; L. Dobroszycki *et al.*, *Wstęp...*, s. 34–35.

<sup>223</sup> C. Madajczyk, *Polityka...*, s. 215–216.

<sup>224</sup> Zob. J. Goebbels, *Dzienniki...*, s. 27; L. Dobroszycki *et al.*, *Wstęp...*, s. 35–36; B. Lachert, *Zamierzenia Niemców w stosunku do Warszawy w aspekcie opracowań urbanistycznych z 6 lutego 1940 r. „Warschau die neue deutsche Stadt”* [w:] *Ekspertyzy i orzeczenia przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*, red. C. Pilichowski, t. 9, Warszawa 1980, s. 306–308; N. Gutschow, B. Klain, *Zagłada i utopia. Urbanistyka Warszawy w latach 1939–1945*, przeł. E. Dappa *et al.*, Warszawa 1995; C. Madajczyk, *Polityka...*, s. 216–217.

<sup>225</sup> Zob. L. Dobroszycki *et al.*, *Wstęp...*, s. 37; W. Wichert, *System polityczny i administracyjny Generalnego Gubernatorstwa...*, s. 17.

<sup>226</sup> Zob. D. Schenk, *Hans Frank...*, s. 158; B. Musiał, *Deutsche Zivilverwaltung...*, s. 87.

socjalizmu”, wykorzystywała swoje funkcje do forsowania radykalnych środków w polityce dyskryminacji rasowej „obcych etnicznie”, wyprzedzając niekiedy pod tym względem nawet SS, a także do ostentacyjnego bogacenia się kosztem miejscowej ludności<sup>227</sup>.

W kontekście funkcjonowania aparatu bezpieczeństwa w GG należy zwrócić uwagę, że powołano tu odpowiednich dowódców formacji represyjnych i porządkowych (Befehlshaber der Sicherheitspolizei und des SD, BdS oraz Befehlshaber der Ordnungspolizei, BdO)<sup>228</sup>. Na szczeblu dystryktów odpowiadali im komendanci Orpo (Kommandeur der Ordnungspolizei, KdO) oraz Sipo i SD (Kommandeur der Sicherheitspolizei und des SD, KdS). W każdym z dystryktów KdO podporządkowani byli jeszcze komendant Policji Ochronnej (Kommandeur der Schutzpolizei, KdSch) i komendant Żandarmerii (Kommandeur der Gendarmerie, KdG). Przez wzmocnienie pozycji dowódców terytorialnych zarówno SS, jak i policja w GG w dużym stopniu usamodzielniały się jako instytucje<sup>229</sup>. Orpo stanowiło najliczniejszą niemiecką formację policyjną i to z nią najczęściej stykali się mieszkańcy GG<sup>230</sup>. Mając do dyspozycji około 11–12 tys. ludzi, była ona ponad dwukrotnie liczniejsza niż Policja Bezpieczeństwa (składająca się z Gestapo i Policji Kryminalnej), która dysponowała około 5 tys. funkcjonariuszy (w tym 2 tys. Niemców i 3 tys. Polaków w Kripo)<sup>231</sup>. Porównywalną z Orpo liczebność miała tylko policja polska, tzw. granatowa, natomiast po kilka tysięcy ludzi liczyły ukraińska policja pomocnicza i Sonderdienst, czyli niemiecka policja pomocnicza, utworzona przez Franka w maju 1940 r. z członków rozwiązanego miejscowego Selbstschutzu. Od 1943 r. w związku ze zbliżającym się frontem następował znaczny wzrost liczebności Orpo (ponad 40 tys. osób w grudniu 1944 r.). Policja porządkowa dzieliła się na Policję Ochronną (Schupo), która pełniła służ-

<sup>227</sup> Zob. M. Winstone, *Generalne Gubernatorstwo...*, s. 77–78, 81; M. Roth, *Herrenmenschen...*, 175 i n.; M. Roth, I. Metzner, *Ciemieży Polaków nie potrzebowali rozkazów*, <https://www.dw.com/pl/ciemiezy-polakow-nie-potrzebowali-rozkazow/C3%B3w/a-4608037>, dostęp 28 II 2020 r.

<sup>228</sup> Należy jednak zaznaczyć, że tytuł dowódcy Policji Porządkowej w Warthegau brzmiał oficjalnie: Befehlshaber der Ordnungspolizei (BdO) (zob. S. Nawrocki, *Policja...*, s. 115).

<sup>229</sup> C. Madajczyk, *Polityka...*, s. 111. W tym kontekście należy podkreślić, że na poziomie dystryktów istotną rolę w aparacie policyjnym GG odgrywali również dowódcy SS i Policji (*SS- und Polizeiführer*, SSPF), którzy formalnie byli zwierzchnikami miejscowych komendantów policji porządkowej i bezpieczeństwa. Poza sprawowaniem nadzoru nad wszystkimi formacjami policyjnymi w terenie SSPF działali także jako lokalni pełnomocnicy Himmlera jako komisarza ds. Umocnienia Niemczyzny. Najbardziej znanym SSPF był fanatyczny dowódca SS i Policji w dystrykcie lubelskim SS-Gruppenführer Odilo Globocnik, który nadzorował akcję „Zamość”, czyli program masowych wysiedleń mieszkańców Zamojszczyzny przez hitlerowski aparat okupacyjny (1942–1943), oraz akcję „Reinhardt”. (Szerzej na temat Globocnika zob. J. Sachslehner, *Zarządca do spraw śmierci. Odilo Globocnik, eksterminacja i obozy zagłady*, przeł. M. Kilis, Warszawa 2016; B. Rieger, *Odilo Globocnik. Twórca nazistowskich obozów śmierci*, przeł. J.S. Zaus, Zakrzewo 2009; M. Winstone, *Generalne Gubernatorstwo...*, s. 73–74; A. Jacyńska, *Sonderlaboratorium SS. Zamojszczyzna – „pierwszy obszar osiedleńczy w Generalnym Gubernatorstwie” 1942–1943*, Lublin 2012; *Zamojszczyzna – Sonderlaboratorium der SS. Zbiór dokumentów polskich i niemieckich z okresu okupacji hitlerowskiej*, red. C. Madajczyk, Warszawa 1979).

<sup>230</sup> Zob. W. Curilla, *Der Judenmord in Polen und die deutsche Ordnungspolizei 1939–1945*, Paderborn 2011, s. 333 i n.

<sup>231</sup> Zob. C. Madajczyk, *Polityka...*, t. 2, Warszawa 1970, s. 257; W. Borodziej, *Terror i polityka. Policja niemiecka a polski ruch oporu w GG 1939–1944*, Warszawa 1985, s. 25.

bę w miastach powyżej 5 tys. mieszkańców, oraz Żandarmerię (Gendarmerie), działającą na terenach wiejskich i w małych miastach. W skład Orpo wchodziły również zorganizowane na wzór wojskowy bataliony policyjne, w tym lotne oddziały operacyjne do zadań specjalnych (Rollkommandos, Jagdkommandos, Einsatzkommandos, Sonderkommandos), głównie do przeprowadzania masowych egzekucji ludności cywilnej (np. w Wawrze i Bochni), a także inne specjalistyczne formacje policyjne<sup>232</sup>. Orpo nadzorowała ponadto działalność funkcjonariuszy wspomnianej policji granatowej<sup>233</sup> oraz członków ukraińskiej policji pomocniczej. Do jednostek wspierających Orpo należały także złożona z Żydów Służba Porządkowa w gettach (Ordnungsdienst) oraz oddziały litewskie (tzw. szaulisi) biorące udział w deportacjach Żydów do obozów zagłady<sup>234</sup>.

Policja Bezpieczeństwa, połączona w ramach jednego dowództwa ze Służbą Bezpieczeństwa, odgrywała w GG znacznie większą rolę niż na ziemiach wcielonych do Rzeszy i dysponowała bardzo szerokim zakresem autonomii. Jej placówki w GG rozwinęły się na bazie personelu szwadronów śmierci Einsatzgruppen. W GG zintegrowanym pionem Sipo i SD dowodzili w kolejności: SS-Gruppenführer Bruno Streckenbach, SS-Brigadeführer Karl Eberhard Schöngarth i SS-Brigadeführer Walter Bierkamp, którzy jednocześnie służbowo podlegali Głównemu Urzędowi Bezpieczeństwa Rzeszy. W celu realizacji swoich zadań korzystali oni często z formacji SS liczących kilkanaście tysięcy ludzi. Niemniej akcje o szerszym zasięgu, w tym wszelkie sprawy polityczne, nadzór nad gettami, sądy doraźne czy udział policji w wyniszczaniu biologicznym i w deportacjach „obcych etnicznie”, koordynowało Sonderkommando SS z siedzibą w Warszawie, dowodzone przez SS-Hauptsturmführera Alfreda Spilkera<sup>235</sup>. Do końca maja 1942 r. zasięg działań Sipo i SD w zakresie szeroko pojętego zwalczania Polskiego Państwa Podziemnego był bardzo duży. Później zwiększyło się podporządkowanie tych formacji wyższemu dowódcy SS i Policji, kiedy ten otrzymał funkcję sekretarza stanu ds. bezpieczeństwa w rządzie GG i stawał się zastępcą Franka w tej dziedzinie. Nominacja SS-Obergruppenführera Friedricha Krügera na to stanowisko tylko wzmogła tłący się od dłuższego czasu konflikt polityczno-personalny pomiędzy tymi dwoma wysokimi funkcjonariuszami reżimu.

Formalnie Krüger był podporządkowany osobiście i bezpośrednio generalnemu gubernatorowi. W praktyce HSSPF jako przedłużone ramię Himmlera i jego pełnomocnik do

<sup>232</sup> Takie jak policja pomocnicza (Hilfspolizei), policja graniczna (Grenzpolizei), policja drogowa (Verkehrspolizei), kolejowa (Bahnschutzpolizei), wodna (Wasserschutzpolizei), fabryczna (Werkschutz), leśna (Forstschutz), pocztowa (Postschutz) oraz Technische Nothilfe (stanowiąca wsparcie techniczne i saperskie) oraz cywilna obrona przeciwlotnicza (Luftschutz) (zob. C. Madajczyk, *Polityka...*, t. 2, s. 254–255; M. Przegiętka, *Obraz Polaków w szkoleniu światopoglądowym niemieckiej Policji Porządkowej w Generalnym Gubernatorstwie (1939–1945)*, „Dzieje Najnowsze” 2018, nr 4, s. 58; M. Winstone, *Generalne Gubernatorstwo...*, s. 74–75).

<sup>233</sup> Zob. szerzej A. Hempel, *Policja granatowa w okupacyjnym systemie administracyjnym Generalnego Gubernatorstwa (1939–1945)*, Warszawa 1987; *idem*, *Pogrobowcy kłęski. Rzecz o policji „granatowej” w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945*, Warszawa 1990; M. Getter, *Policja Polska w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945*, „Przegląd Policyjny” 1999, nr 1/2, s. 74–91.

<sup>234</sup> Zob. C. Madajczyk, *Polityka...*, t. 2, s. 255; W. Wichert, *System polityczny i administracyjny Generalnego Gubernatorstwa...*, s. 22–24.

<sup>235</sup> C. Madajczyk, *Polityka...*, t. 2, s. 256.



spraw umacniania niemczyzny uznawał siebie za przedstawiciela Reichsführera SS i polecenia przyjmował wyłącznie od niego<sup>236</sup>. Z chwilą wejścia do rządu GG Krüger mógł również sprawować obowiązki generalnego gubernatora w wypadku nieobecności tegoż i sekretarza stanu Bühlera. Z biegiem czasu Krüger w ramach swojego urzędu sekretarza stanu ds. bezpieczeństwa stworzył nawet podległe sobie organy administracyjne i przejął szereg agend wydziału spraw wewnętrznych. Himmler od początku pragnął posłużyć się Krügerem w rozgrywce o władzę z Frankiem. Ważką rolę odgrywały też ambicje własne wyższego dowódcy SS i Policji, które skłoniły go do podjęcia rywalizacji o wpływy z generalnym gubernatorem<sup>237</sup>.

Zaostrzająca się coraz bardziej rywalizacja osiągnęła apogeum latem 1942 r., kiedy Frank publicznie potępił samowolę SS w kwestii realizacji brutalnej polityki narodowościowej w GG i cynicznie apelował o „przestrzeganie prawa”<sup>238</sup>. Po tych enuncjacjach na osobiste polecenie Hitlera Frank został usunięty ze wszystkich stanowisk partyjnych. Na przełomie marca i kwietnia 1943 r. również Himmler, Bormann i Lammers byli już zdecydowani odwołać Franka ze stanowiska. Wedle wszelkich oznak Krüger widział siebie nawet jako następcę generalnego gubernatora i skierował wszystkie swoje intryganckie wysiłki na jego wykończenie. Tym razem jednak wyższy dowódca SS i Policji przeliczył się w swoich kalkulacjach. Nie można było bowiem dłużej ukrywać, że katastrofalne pogorszenie się położenia w GG, wzmożony czynny i bierny opór ludności (zwłaszcza po fiasku akcji „Zamość” w sierpniu 1943 r.), uszczuplenie dostaw rolnych i rekrutacji robotników na roboty przymusowe do Rzeszy, zostało spowodowane bezsensowną działalnością terrorystyczną SS i Policji, a szczególnie przymusowym wysiedlaniem. Toteż Frank nie znajdował się jeszcze na straconej pozycji, znajdował bowiem posłuch u pełnomocnika Planu Czteroletniego Göringa i w niektórych ministerstwach Rzeszy. W tych okolicznościach Himmler musiał przyznać, że Krüger nie cieszył się również sympatią nowego szefa RSHA (po śmierci Heydricha) Ernsta Kaltenbrunnera, który wcale nie zamierzał go wspierać w sporze przeciwko generalnemu gubernatorowi. W rezultacie na początku listopada 1943 r. niespodziewanie to Krüger, a nie Frank został odwołany ze swojej funkcji<sup>239</sup>.

Relacje Franka z następcą Krügera, czyli z SS-Obergruppenführerem Wilhelmem Koppem, uprzednio HSSPF w Warthegau, układały się wprawdzie znośnie, lecz w dalszym ciągu miały miejsce różnorodne tarcia kompetencyjne. Wynikały one jednak bardziej z przyczyn organizacyjnych oraz uporczywego braku wiążącej polityki kierownictwa reżimu wobec GG niż z motywów prestiżowych czy osobistych<sup>240</sup>. Po dymisji Krügera nastąpiło ogólne uspokojenie sytuacji, a także pewne osłabienie pozycji SS i Policji w GG, co było skądinąd rezultatem porozumienia zawartego przez Franka z Himmlerem jeszcze w czerwcu 1943 r. Ten pierwszy uzyskał wówczas podporządkowanie władz policyjnych

<sup>236</sup> D. Schenk, *Hans Frank...*, s. 177.

<sup>237</sup> L. Dobroszycki *et al.*, *Wstęp...*, s. 37–39; D. Schenk, *Hans Frank...*, s. 177–178; W. Wichert, *System polityczny i administracyjny Generalnego Gubernatorstwa...*, s. 19–20.

<sup>238</sup> C. Kleßmann, *Hans Frank...*, s. 47–48.

<sup>239</sup> M. Broszat, *Nationalsozialistische...*, s. 83–84.

<sup>240</sup> Zob. J.C. Fest, *Oblicze...*, s. 356–360; D. Schenk, *Hans Frank...*, s. 329–330.

w GG ogólnej administracji okupacyjnej. W trakcie wojny Frank tracił jednak systematycznie wpływ na aparat sądowniczy na tym terenie, z czasem aparat ten został zdominowany przez policyjne sądy doraźne (Polizeistandgerichte), powołane w celu „zwalczania zamachów na niemieckie dzieło odbudowy”, oraz sądy SS i Policji, niepodlegające zresztą resortowi sprawiedliwości GG<sup>241</sup>.

## Struktury okupacyjne na Kresach Wschodnich

Istotną cezurą w kontekście kształtowania się władz niemieckich w okupowanej Polsce była agresja III Rzeszy na Związek Sowiecki 22 czerwca 1941 r. Po wybuchu tego konfliktu, a szczególnie po 1942 r. na ziemiach wcielonych do Rzeszy oraz w GG nie ukazały się już unormowania modyfikujące w zasadniczy sposób organizację i funkcjonowanie niemieckiej administracji okupacyjnej. Niemniej w tym czasie produkcja legislacyjna władz niemieckich była znaczna. Wychodzące akty prawne niższego rzędu miały na celu usprawnienie jej działalności w kierunku jeszcze bardziej bezwzględnej eksploatacji gospodarczego ziem polskich oraz fizycznej likwidacji ich mieszkańców<sup>242</sup>. Ponadto w rezultacie wojny dwóch niegdysiejszych sojuszników ziemie polskie znajdujące się uprzednio pod okupacją sowiecką uległy dalszemu podziałowi. Wehrmacht bardzo szybko zajął Kresy Wschodnie

<sup>241</sup> Zob. C. Madajczyk, *Polityka...*, s. 111; W. Wichert, *System polityczny i administracyjny Generalnego Gubernatorstwa...*, s. 21. Resort sprawiedliwości GG stanowiły organy podporządkowane kierownikowi Wydziału Sprawiedliwości w Urzędzie Generalnego Gubernatora (Abteilung Justiz im Amt des Generalgouverneurs), a następnie kierownikowi Głównego Wydziału Sprawiedliwości w rządzie GG (Hauptabteilung Justiz in der Regierung des Generalgouvernements). Nieznanym dotychczas na okupowanych ziemiach polskich rozwiązaniem było utworzenie lokalnych organów administracji resortu sprawiedliwości na szczeblu dystryktów (wydziałów sprawiedliwości w urzędach szefów dystryktów). Pod nadzorem tych instytucji resortowych działały sądy niemieckie (Deutsche Gerichte), wyższe sądy niemieckie (Deutsche Obergerichte), sądy specjalne (Sondergerichte), niemiecka władza oskarżenia (Deutsche Anklagebehörde), od 1 VIII 1943 r. prokuratura (Staatsanwaltschaft), a także adwokatura niemiecka i notariat niemiecki (Deutsche Rechtsanwälte und Notare). Drugi pion sądownictwa w GG, podległy resortowi sprawiedliwości, to sądownictwo polskie (sądy grodzkie, okręgowe i apelacyjne). Po przyłączeniu do GG dystryktu Galicja w niemieckich publikatorach urzędowych zamiast nazwy „sądownictwo polskie” zaczęto używać miana „sądownictwo nieniemieckie”. W dystrykcie Galicja funkcjonował sąd apelacyjny we Lwowie, sądy okręgowe i sądy grodzkie. Okupanci niemieccy starali się zapewnić w tych sądach obsadę kadrową złożoną w większości z sędziów pochodzenia ukraińskiego. Cywilny „wymiar sprawiedliwości”, w tym sądy powszechne (pierwszej i drugiej instancji) i specjalne (Sondergerichte), został w GG zmarginalizowany i nie odegrał takiej roli w realizacji polityki narodowościowej, jak na terenach anektowanych do Rzeszy (zob. A. Wrzyszczyk, *Nadzór Hansa Franka nad sądownictwem w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939–1945*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2015, z. 2, s. 379 i n.; *idem*, *Sądownictwo SS i Policji w Generalnym Gubernatorstwie (stan badań)*, „Studia Iuridica Lublinsensia” 2013, t. 19, s. 361–370; E. Kurkowska, *Procedura karna...*, s. 158–165; L. Dobroszycki *et al.*, *Wstęp...*, s. 50; M. Mitera, *Zwyczajny faszizm...*, s. 179–208; A. Wrzyszczyk, *Okupacyjne sądownictwo...*, s. 83–129, 304–305; *idem*, *Tworzenie okupacyjnego wymiaru sprawiedliwości w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939–1940*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2003, t. 8, s. 252 i n.; *idem*, *Placówka Zapasowa Organów Resortu Sprawiedliwości Generalnego Gubernatorstwa w Görlitz 1944–1945*, s. 517–518, <http://dspace.uni.lodz.pl/xmlui/bitstream/handle/11089/23236/517-527%20Wrzyszczyk.pdf?sequence=1&isAllowed=y>, dostęp 2 III 2020 r.; W. Witkowski, *Historia administracji w Polsce 1764–1989*, Warszawa 2007, s. 390–391; K. Grünberg, B. Otręba, *Hans Frank na Wawelu*, Włocławek 2001, s. 49.

<sup>242</sup> W. Kozyra, *Okupacyjna administracja...*, s. 50.

II RP i posuwał się w głąb ZSRS. Na nowo zdobytych terenach władze niemieckie ustanowiły swoją administrację. O włączeniu dystryktu Galicja do GG i utworzeniu Okręgu Białystok już wspomniano. Pozostałe obszary kresowe II RP zorganizowano w dwa komisariaty, tj. Komisariat Rzeszy Ukraina i Komisariat Rzeszy Wschód. Zostały one powołane po naradzie Hitlera z kierownictwem politycznym reżimu, która odbyła się 16 lipca 1941 r.<sup>243</sup> Ostatecznie Komisariat Rzeszy Ukraina ze stolicą w mieście Równie powstał 1 września 1941 r., na jego czele stanął Erich Koch. W 1943 r. Komisariat Rzeszy Ukraina składał się z 6 okręgów generalnych, 114 komisariatów rejonowych oraz 433 gmin<sup>244</sup>. W ramach Okręgu Generalnego, nazywanego w pierw Brześć Litewski, a następnie Wołyń-Podole (Generalbezirk Wolhynien-Podolien) znalazło się województwo wołyńskie (sowiecki obwód wołyński i rówieński) oraz południowy fragment województwa poleskiego (południowa część sowieckiego obwodu brzeskiego i pińskiego). Na czele Okręgu Generalnego Wołyń-Podole stanął SA-Obergruppenführer Heinrich Schöne. Ponad rok rezydował on w Brześciu nad Bugiem, od lipca 1942 r. zaś w Łucku<sup>245</sup>. Okręg dzielił się początkowo na 11, a potem na 10 komisariatów okręgowych / dystryktów, w przybliżeniu odpowiadających wielkością przedwojennym powiatom<sup>246</sup>.

Część północną województwa poleskiego, większość województwa wileńskiego i nowogródzkie (powiat lidzki, nowogródzki, słonimski i baranowicki) przydzielono do Okręgu Generalnego Białoruś (Generalbezirk Weißruthenien) z Wilhelmem Kubem na czele, wcześniej nadprezydentem Berlina i Brandenburgii, gauleiterem Marchii Wschodniej i Okręgu Kurmark. Okręg zajmował powierzchnię 41 701 km kw., pod koniec 1942 r. było tam 1 mln 740,5 tys. mieszkańców<sup>247</sup>. 22 września 1943 r. Kube zginął w zamachu bombowym zorganizowanym przez białoruskie podziemie powiązane ze Związkiem Sowieckim. Jego następcą został SS-Obergruppenführer Curt von Gottberg, uprzednio dowódca SS i Policji w Mińsku (SSPF). Ów okręg wraz z Litwą, Łotwą i Estonią znajdował się pod zwierzchnictwem Reichskommissariat Ostland, którym zarządzał Hinrich Lohse, gauleiter NSDAP w Szlezwiku-Holsztynie. Stolicą Komisariatu Rzeszy Wschód początkowo było Kowno, następnie Ryga. Część województwa wileńskiego z Wilnem znalazła się natomiast w Okręgu Generalnym Litwa (Generalbezirk Litauen)<sup>248</sup>. Jego szefem został mianowany przez Hitlera dr Theodor Adrian von Renteln, członek ścisłego kierownictwa NSDAP (Reichsleitung). 1 kwietnia 1942 r. do tego okręgu włączono rejony: świrski, oszmiański i ejszyski, łącznie około 5 tys. km kw. W obrębie Generalnego Komisariatu Litwy znalazło

<sup>243</sup> Zob. C. Madajczyk, *Faszyzm...*, s. 556–557, 561–562.

<sup>244</sup> Por. R. Torzecki, *Polacy i Ukraińcy. Sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenach III Rzeszy*, Warszawa 1991, s. 115–116.

<sup>245</sup> Zob. W. Kozyra, *Okupacyjna administracja...*, s. 49; G. Motyka, *Ukraińska partyzantka 1942–1960. Działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Powstańczej Armii*, Warszawa 2006, s. 192; A. Dallin, *Deutsche Herrschaft in Russland 1941–1945. Eine Studie über Besatzungspolitik*, Düsseldorf 1981, s. 103–106.

<sup>246</sup> Zob. G. Hryciuk, *Represje niemieckie...*, s. 80; idem, *Przemiany narodowościowe i ludnościowe w Galicji Wschodniej i na Wołyniu w latach 1931–1948*, Toruń 2005, s. 51–54.

<sup>247</sup> J. Turonek, *Białoruś pod okupacją niemiecką*, Warszawa 1989, s. 64.

<sup>248</sup> Zob. K. Reichelt *Letland unter deutscher Besatzung 1941–1944. Der lettische Anteil am Holocaust*, Berlin 2011, s. 74 i n.

się zatem około 15 tys. km kw. byłego województwa wileńskiego oraz niewielkie skrawki województwa białostockiego i nowogródzkiego, w 1942 r. mieszkało tam 680 tys. osób<sup>249</sup>. Należy odnotować, że w lutym 1944 r. trzy komisariaty okręgowe, tj. brzeski, piński i kobryński, odłączono od Komisariatu Rzeszy Ukraina i wcielono do Okręgu Generalnego Białoruś, podległego już wówczas bezpośrednio Ministerstwu Rzeszy ds. Okupowanych Terenów Wschodnich (Reichsministerium für die besetzten Ostgebiete) pod kierownictwem Alfreda Rosenberga<sup>250</sup>.

Komisarzom generalnym podlegali komisarze okręgowi, zawiadujący dystryktami. Dystrykty były podzielone na komisariaty powiatowe (miejskie i wiejskie), w ramach których pozostawiono utworzone jeszcze podczas okupacji sowieckiej tzw. rejon, do których należały 2–3 gminy<sup>251</sup>. Struktura instancji niższego szczebla na obszarach podległych Komisariatowi Rzeszy Ukraina oraz Wschód bazowała na różnorodnych wzorcach ustrojowych, w tym również częściowo na polskich (organizacja powiatów odpowiadała mniej więcej podziałowi przedwojennemu). Organy te charakteryzowały się tym, że obejmowały rozległe terytoria i jednocześnie występowała w ich organizacji znaczna płynność, na co największy wpływ miały prowadzone działania militarne, nade wszystko kolejne klęski ponoszone na froncie wschodnim przez armię niemiecką od początku 1943 r.<sup>252</sup>

W praktyce na okupowanych przez Rzeszę ziemiach kresowych II RP funkcjonował tzw. zarząd mieszany, opierający się na współpracy niemieckich kadr kierowniczych i lokalnego aparatu wykonawczego w ramach komisariatów okręgowych / dystryktów i okręgu generalnego. Należy nadmienić, że specjalny status miała tam administracja rolna, podlegała niemieckim zarządcom powiatowym lub instruktorom rolniczym. Niemniej tylko częściowo składała się ona z Niemców, podobnie zresztą jak cały personel urzędniczy na tych terenach<sup>253</sup>. Ze względu na chroniczne braki kadrowe w jego skład wchodził także

<sup>249</sup> Zob. M. Wardzyńska, *Sytuacja ludności polskiej w Generalnym Komisariacie Litwy czerwiec 1941 – lipiec 1944*, Warszawa 1993, s. 21, 25, 191; C. Gerlach, *Kalkulierte Morde. Die deutsche Wirtschafts- und Vernichtungspolitik in Weißrußland 1941 bis 1944*, Hamburg 2012, s. 164.

<sup>250</sup> Zob. G. Hryciuk, *Represje niemieckie...*, s. 79–80; J. Turonek, *Białoruś...*, s. 130–131; M. Ruchniewicz, *Stosunki narodowościowe w latach 1939–1948 na obszarze tzw. Zachodniej Białorusi [w:] Przemiany narodowościowe na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej 1931–1948*, red. S. Ciesielski, Toruń 2003, s. 277.

<sup>251</sup> Zob. R. Ilnytzkyj, *Deutschland und die Ukraine 1934–1945*, München 1958, s. 320–321, 327–330.

<sup>252</sup> Zob. W. Witkowski, *Historia...*, s. 338; W. Kozyra, *Okupacyjna administracja...*, s. 50.

<sup>253</sup> Zob. G. Motyka, *Ukraińska partyzantka...*, s. 192–193; E. Mironowicz, *Wojna wszystkich ze wszystkimi. Białoruś 1941–1944*, Kraków 2015, s. 168–169; B. Musiał, *Sowieccy partyzanci 1941–1944. Mity i rzeczywistość*, Poznań 2011, s. 34; C. Gerlach, *Kalkulierte...*, s. 196–202; B. Chiari, *Alltag hinter der Front. Besatzung. Kollaboration und Widerstand in Weißrußland 1941–1944*, Düsseldorf 1998, s. 123–129; G. Motyka, *Ukraińska partyzantka...*, s. 192; C. Madajczyk, *Faszyzm...*, s. 627–629; W. Pingel, *Von Kiel nach Riga. Schleswig-Holsteiner in der deutschen Zivilverwaltung des Reichskommissariats Ostland*, „Zeitschrift der Gesellschaft für Schleswig-Holsteinische Geschichte” 1997, t. 122, s. 439–466; S. Lehmann, *NS-Parteifunktionäre aus Schleswig-Holstein im Ostland. Zum Quellenwert der Akten der Spruchgerichte in der Britischen Besatzungszone für die Rolle der Zivilverwaltung im Reichskommissariat Ostland [w:] Collaboration and Resistance during the Holocaust. Belarus, Estonia, Latvia, Lithuania*, red. D. Gaunt, P.A. Levine, L. Palosuo, Bern 2004, s. 77–94; K. Bästlein, *Völkermord und koloniale Träumerei. Das „Reichskommissariat Ostland” unter schleswig-holsteinischer Verwaltung [w:] NS-Gewaltherrschaft. Beiträge zur historischen Forschung und juristischen Aufarbeitung*, red. A. Gottwaldt, Berlin 2005, s. 217–246.

przedstawiciele rodzimej ludności, tj. Białorusini, Litwini, Ukraińcy i Polacy. Eksponeci miejscowych zarządów administracyjnych mieli „jedynie postępować zgodnie z instrukcją właściwych urzędów niemieckich”. Te ostatnie mogły zawsze i w sposób nieograniczony ingerować w ich pracę<sup>254</sup>. Polacy traktowali pracę w administracji okupacyjnej jako stosunkowo wygodny sposób przetrwania trudnych czasów, niekiedy myśleli też o wykorzystaniu piastowanego stanowiska w celach konspiracyjnych. Białoruskie czy ukraińskie struktury narodowe delegowały natomiast do administracji ludzi, którzy w przyszłości mieli tworzyć biurokrację państwa blisko współpracującego z Niemcami. Na obszarze Okręgu Generalnego Białoruś od jesieni 1942 r. masowo zwalniano z administracji Polaków i zastępowano ich bardziej usłużnymi i gorliwymi Białorusinami, którzy podobnie jak Ukraińcy w Okręgu Generalnym Wołyń-Podole zasilali też niektóre ogniwa lokalnego aparatu represyjnego<sup>255</sup>.

Na terenie Okręgu Generalnego Wołyń-Podole szczebel powiatowy administracji pozostawał w rękach niemieckich. Z rozbudowanego planu przejęcia władzy przez nacjonalistów pozostały tylko uprawy ukraińskie, czyli zarządy wiejskie, gminne i rejonowe podporządkowane Niemcom, lecz obsadzone przez Organizację Ukraińskich Nacjonalistów (OUN). Ponadto Ukraińcy sprawowali funkcje burmistrzów w większości miast wołyńskich. Niemcy zatrudniali Polaków na niższych stanowiskach w administracji tylko wówczas, gdy nie znajdowano Ukraińców o wystarczającym stopniu fachowości. W tej sytuacji pozycja Polaków w porównaniu z Ukraińcami była znacząco słabsza. Co więcej, OUN od pierwszych dni okupacji przystąpiła do siania wśród ludności ukraińskiej wrogości i agresji wobec Polaków oraz innych narodowości, w szczególności Żydów, co Niemcy skwapliwie zresztą wykorzystywali do swoich celów<sup>256</sup>. Apogeum wzrostu nastrojów antypolskich na tych terenach była tzw. rzeź wołyńska, czyli zbrodnia ludobójstwa dokonana przez nacjonalistów ukraińskich przy aktywnym wsparciu ludności ukraińskiej wobec mniejszości polskiej w okresie od lutego 1943 do lutego 1945 r., która pochłonęła blisko 60 tys. ofiar<sup>257</sup>.

<sup>254</sup> C. Gerlach, *Kalkulierte...*, s. 200.

<sup>255</sup> W grudniu 1943 r. Curt von Gottberg wyraził zgodę na powstanie namiastki rządu białoruskiego, a mianowicie Białoruskiej Centralnej Rady (BCR) składającej się z kolaborantów, którzy mieli nadzieję na utworzenie samodzielnego państwa pod auspicjami III Rzeszy. W rzeczywistości rola BCR sprowadzała się przede wszystkim do mobilizacji ochotników do prowadzenia bieżącej walki ze Związkiem Sowieckim (zob. szerzej Z. Boradyn, *Niemen – rzeka niezgody. Polsko-sowiecka wojna partyzancka na Nowogródczyźnie 1943–1944*, Warszawa 2013, s. 31–32; E. Mironowicz, *Wojna...*, s. 157; B. Chiari, *Die Kriegsgesellschaft Weißrusslands im Zweiten Weltkrieg (1939–1944)* [w:] *Handbuch der Geschichte Weißrusslands*, red. D. Beyrau, R. Lindner, Göttingen 2001, s. 408 i n.; w niniejszym tomie: M. Semczyszyn, W. Wichert, *Polacy ratujący Żydów na terenie województwa nowogródzkiego podczas okupacji niemieckiej 1941–1944. Zarys problematyki*, s. 471–505.

<sup>256</sup> Zob. *Sprawozdanie sytuacyjne z Ziemi Wschodnich za pierwszy kwartał 1943 r.* [w:] *Ziemia Wschodnie. Raporty Biura Wschodniego Delegatury Rządu na Kraj 1943–1944*, oprac. M. Adamczyk, J. Gmitruk, A. Koseski, Warszawa–Pułtusk 2005, s. 17; G. Hryciuk, *Przemiany...*, s. 50–54; E. Siemaszko, *Wołyń pod okupacją niemiecką*, <http://www.nawolyniu.pl/artykuly/okupacja.htm>, dostęp 2 III 2020 r.; G. Motyka, *Ukraińska partyzantka...*, s. 102 i n.

<sup>257</sup> Zob. m.in. G. Motyka, *Wołyń '43. Ludobójcza czystka – fakty, analogie, polityka historyczna*, Kraków 2016; T.A. Olszański, *Konflikt polsko-ukraiński 1943–1947*, „Więź” 1991, nr 11–12, s. 214–232; W. Filar, *Wydarzenia wołyńskie 1939–1944*, Toruń 2008; W. Siemaszko, E. Siemaszko, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939–1945*, Warszawa 2000.

W pierwszym okresie okupacji i tworzenia zrębów administracji cywilnej na byłych Kresach Wschodnich II RP podstawowym narzędziem polityki terroru okupanta były specjalne grupy operacyjne (Einsatzgruppen) policji bezpieczeństwa i służby bezpieczeństwa, które korzystały niejednokrotnie z pomocy formacji zbrojnych i porządkowych, tworzonych często samorzutnie przez członków ludności miejscowej<sup>258</sup>. W celu koordynacji działań represyjnych w niedługim czasie do komisariatów okręgowych przydzielono dowódców SS i Policji (SSPF), których wspierały nadzorowane przez nich lokalne oddziały policji bezpieczeństwa, komendantury policji porządkowej i żandarmerii, a także jednostki policji pomocniczej. Ich priorytetem było zwalczanie sowieckiego ruchu partyzanckiego, przeprowadzanie operacji eksterminacyjnych wymierzonych w Żydów i masowych represji wobec ludności wiejskiej. Do zadań tych wyznaczono również mobilne bataliony Orpo, specjalne pułki policji oraz Wehrmachtu, a także jednostki Waffen-SS, jak chociażby 14 Dywizję Grenadierów Waffen SS (1 ukraińską)<sup>259</sup>, Brygadę Kawalerii SS (SS-Kavallerie-Brigade) lub karny batalion SS Oskara Dirlwängera (SS-Sonderbataillon Dirlwanger) operujący na terenie Okręgu Generalnego Białoruś (wykorzystany później do pacyfikacji powstania warszawskiego). Ważną rolę w systemie okupacyjnym odegrała ponadto służba bezpieczeństwa (SD), której działalność sprowadzała się nie tylko do identyfikacji faktycznych i rzekomych wrogów Niemiec, lecz także do pomocy w organizacji ściągania kontyngentów i deportacji miejscowej ludności na roboty przymusowe do Rzeszy<sup>260</sup>.

## Podsumowanie

W konkluzji artykułu należy stwierdzić, że praca niemieckiej administracji okupacyjnej już zaraz po jej ustanowieniu na przełomie września i października 1939 r. była nastawiona na maksymalne wyniszczenie narodu polskiego w brutalnej walce o ziemię. Nad Wisłą, według ideologów i regionalnych wielkorządców nazistowskich, mógł bowiem

<sup>258</sup> Białorusini, Litwini, Ukraińcy i Polacy zasilali tworzone przez okupanta oddziały policji pomocniczej/ochronnej (Schutzmannschaften) względnie specjalne dywizje ochraniające (Sicherungs-Divisionen). Ich zadaniem było pilnowanie arterii komunikacyjnych oraz obiektów wojskowych i gospodarczych, egzekwowanie obowiązkowych dostaw dla Niemców, pilnowanie gett, werbowanie robotników do III Rzeszy, budowa lub naprawa dróg (zob. G. Hryciuk, *Represje niemieckie...*, s. 81; G. Motyka, *Ukraińska partyzantka...*, s. 192–193; E. Mironowicz, *Wojna...*, s. 168–169; W. Filar, *Wolyń 1939–1944. Eksterminacja czy walki polsko-ukraińskie*, Toruń 2003, s. 180; M. Dean, *Collaboration in the Holocaust. Crimes of the Local Police in Belorussia and Ukraine, 1941–1944*, London – New York 2000, s. 38 i n.; *idem*, *Polen in der einheimischen Hilfspolizei. Ein Aspekt der Besatzungsrealität in den deutsch besetzten ostpolnischen Gebieten* [w:] *Die polnische Heimatarmee. Geschichte und Mythos der Armia Krajowa seit dem Zweiten Weltkrieg*, red. B. Chiari, München 2003, s. 355–368).

<sup>259</sup> Zob. m.in. R. Michaelis, *Ukrainer in der Waffen-SS. Die 14. Waffen-Grenadier-Division der SS (ukrainische Nr. 1)*, Dresden 2006; G. Motyka, *Dywizja „SS-Galizien” („Hałyczyna”)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2002, nr 1, s. 109–119.

<sup>260</sup> Zob. C. Gerlach, *Kalkulierte...*, s. 190 i n.; R. Michaelis, *Das SS-Sonderkommando „Dirlwanger”. Der Einsatz in Weißrussland 1941–1944*, Eggolsheim 2012; E. Mironowicz, *Wojna...*, s. 54; S. Cholawsky, *The Jews of Belorussia during World War II*, Amsterdam 1998, s. 47 i n.; M. Semiczysyn, W. Wichert, *Polacy ratujący...*, s. 11.

zamieszkiwać tylko naród niemiecki, a co za tym idzie – Polacy musieli fizycznie zniknąć. Przed kierownictwem administracji niemieckiej stało zatem tylko jedno zasadnicze pytanie: jak najsprawniej usunąć (zlikwidować) populację „byłej Polski”, zwłaszcza gdy toczy się wojna i jej priorytety są najważniejsze. By zrealizować ten zbrodniczy cel, przedstawiciele wierchuszki okupacyjnej, którym Hitler pozostawił zresztą w Polsce niemałą swobodę działania, wzmocnioną przez dużą niezależność od resortów centralnych i autonomię decyzyjną, przyjęli zasadę selektywności poczynań. Jej podstawą było antycypowanie woli Führera w duchu maksymalnej eksterminacji, ale głównie wybranych, wyselekcjonowanych, najbardziej wpływowych czy też najniebezpieczniejszych grup w społeczeństwie polskim. Pozostali mieli czasowo żyć i jako niewolnicy pracować dla maszyny gospodarczej III Rzeszy. Tereny okupowane traktowano nie tylko jako poligon doświadczalny hitlerowskiej polityki ludnościowej, lecz także jako poligon nowych metod i środków w administrowaniu opartych często na samowoli, dżungli kompetencyjnej, chaotycznym radykalizmie i antybiurokratycznej improwizacji. W rezultacie niemalże każdy pomysł gorliwych popleczników Hitlera mógł przybrać niewyobrażalne wręcz rozmiary, a ludność polska została pozbawiona jakiegokolwiek legalnej, z punktu widzenia reżimu, ochrony przed wszechmocą formalnych i nieformalnych agregatów władzy nazistowskiej. Instancje te mogły bez ograniczeń pokazać tam swój bezprawny, represyjny i reglamentacyjny charakter<sup>261</sup>.

Wolno sądzić, że tylko brak czasu i niekorzystny dla Niemiec rozwój sytuacji na frontach wojennych, a w konsekwencji upadek Tysiącletniej Rzeszy stanęły na przeszkodzie całkowitemu wyrugowaniu narodu polskiego z posiadanego dotychczas terytorium<sup>262</sup>. Niemniej do czasu rozpadu niemieckich struktur okupacyjnych w Polsce na przełomie 1944 i 1945 r. w efekcie zwycięskiego pochodu Armii Czerwonej ich eksponentom udało się zrealizować najważniejszy cel ideologiczny reżimu. Było nim doprowadzenie do fizycznego usunięcia z tych terenów „arcywroga rasowego” narodowych socjalistów, czyli eksterminacja Żydów. Jej rozmiary w następstwie „kumulatywnej radykalizacji”<sup>263</sup> nazistowskiej polityki narodowościowej przybrały z czasem charakter wręcz przemysłowy.

<sup>261</sup> Zob. E. Jędrzejewski, *Hitlerowska koncepcja...*, s. 274; W. Kozyra, *Okupacyjna administracja...*, s. 50–51.

<sup>262</sup> W. Kozyra, *Okupacyjna administracja...*, s. 51.

<sup>263</sup> Zob. H. Mommsen, *Der Nationalsozialismus. Kumulative Radikalisierung und Selbstzerstörung des Regimes* [w:] *Meyers Enzyklopädisches Lexikon*, t. 16, Mannheim 1976, s. 785–790.